

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu
wyjątkiem dni poświęconych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal.,
poztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi
ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa
w biurze dzienników St. Sekutowskiego, Pasaż Haus-
mann 1. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 98.

Przedrukować:
rocznie 32 K, | świąteczne 8 K — h, | rocznie 24 K, | świąteczne 8 K,
półrocznie 16 K, | miesięczne 2 h 70 h, | półrocznie 12 K, | miesięczne 2 K.
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 20 h miesięcznie.
„Przewodnik saskowy i litracki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało-
i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca
lub od 1 lipca do końca grudnia, świąteczni i miesięczni za dopłatą: pierwszy 1 K 80 h, drugi 60 h.
„Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 2 K.

Dotychczasowe ogłoszenia: Własny polityk lub jego
zbiorek 20 hal.
Tabelaaryczne i liczbowa po 20 hal., Redak-
siane po 50 hal., ca wiesz lub jego miejsce między
państwowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych prap-
nuje wyłącznie: Biuro dzienników Sekutowskiego
we Lwowie Pasaż Hausmann 1. 9. W Paryżu wy-
łącznie Agencja: O. Adam (V. de Baczowski) 28
Rue de Valenciennes

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Prezydent galic. dyrekcji poczt i tele-
grafów zamianował adjunkta, Jana Golenia,
pocztmistrzem w Borowej a pocztmistrza,
Wincentego Gruszczyńskiego, przeniósł
z Borowej do Wisniowczyka.

L. VIII, a 937.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem
do powszechnej wiadomości, że z powodu
projektowanego zasklepienia potoku Dzik
rów i budowy kanału w ulicy Issakowicza
w obrębie miasta Lwowa i połączonego z
tem zniesienia służącego gminie miasta Lwo-
wa prawa wodnego do utrzymywania stawu
t. z. Pełczyńskiego i młyna, odbędzie się wo-
dno-prawne dochodzenie wraz z rozprawą
ekspropriacyjną we Lwowie dnia 31 maja
1912 i rozpocznie się o godzinie 9 przed
południem objeżdżeniem trasy wspomnianego po-
toku i kanału.

Komisya zbierze się o wyznaczonej go-
dzinie u zbiegu ulic Wuleckiej i Issakowicza.

Projekt, oraz wykazy gruntów, które
mają być wywłaszczone, wraz z planami, wy-
łożone będą, stosownie do przepisu § 14
ustawy z 18 lutego 1878, Dz. p. p. nr. 30,
w Magistracie we Lwowie, począwszy od dnia
15 maja 1912, przez 14 dni do przejrzania
dla ogółu.

Zarzuty przeciw projektowi, względnie
zamierzonemu wywłaszczeniu, można wnieść
w ciągu powyższych 14 dni na ręce Magi-
stratu lwowskiego, lub przy rozprawie na
miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzglę-
dnione, a interesowani będą uważani za zg-
adzających się z zamierzonymi robotami i po-
trzebne do tego wywłaszczeniem.

Z c. k. Namiestnictwa.
Ustyjanowski w. r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 14 maja.

Koleje bośniackie.

Dnia 11 b. m. przed południem odbyła
się, jak już z depesz wiadomo, pod przewo-
dnictwem wspólnego Ministra skarbu, dr. Bi-
lińskiego, wspólna konferencya ministerialna
w sprawie budowy projektowanych nowych
linij kolejowych w Bośni i Hercegowinie.

W konferencyi uczestniczyli imieniem
rządu węgierskiego: minister handlu Beöthy
i minister skarbu dr. Teleszky, ze strony
zaś Rządu austriackiego P. Minister handlu
dr. Roessler, P. Minister skarbu Zaleski
z szefem sekcijnym dr. bar. Englem i P.
Minister kolei żelaznych dr. bar. Förster.

Cały program budowy kolei bośniackich
oddany został już d. 2 b. m. pod dyskusję.
d. 4 b. m. zaś oba Rządy obradowały nad
nim. Obecnie doszło do porozumienia we
wszystkich najważniejszych punktach, co do
tych zaś, których jeszcze nie rozstrzygnięto,
mają się oba Rządy porozumieć z sobą w
drodze pisemnej.

Wedle prywatnych informacji program
budowy obejmuje następujące linie kolei że-
laznych: Bugojno-Arzano; Baniałuka-Jajce;
Bugojno-Rama, z przerobieniem wąskotoro-
wych szlaków pośrednich Jajce-Bugojno i Ra-
ma-Mostar, oraz szlaki o torze normalnym;
dalej linie Samac-Doboj, Buhac Novi i Breko-
Tuzla-Bjelina-Raco.

Ponieważ co do przeważnej liczby tych
szlaków istnieją na razie tylko projekty ge-
neralne, przeto kosztą dadzą się również tylko
w przybliżeniu obliczyć. Wyniosą one miano-
wicie jakich 250—260 milionów koron, a po-
kryte zostaną z pożyczki, którą zaciągnie kraj
Bośnia. Do amortyzacyi tej pożyczki wszakże
przeznaczyn się mają w pewnej części Austria
i Węgry, a to sumami progresywnie z bie-
giem lat wzrastającymi.

Dotychczasowe wspólne obrady ministe-
ryalne miały za przedmiot kwestyę, jakie
linie winny być zbudowane; dalsze porozu-
mienie pisemne zajmie się ustaleniem techni-
cznych warunków budowy i kwestyą taryf.

Ze strony austriackiej główny podobno
nacisk położono na linie Bugojno-Arzano i
Baniałuka-Jajce, mające stworzyć bezpo-
średnie połączenie Bośni i Hercegowiny z Au-
stryą. Ustawa o kolejach lokalnych z r. 1898
zapewniła budowę szlaku Spalato-Arzano (na
granicy wschodniej kraju), jako składowej
części kolei państwowych dalmatyńskich
Ustawą z 8 czerwca 1902 zarządzono budowę
t. zw. kolei wschodniej od Serajewa do gra-
nicy Sandzaku w dolinie Limy pod Uvacem,
wraz z rozgałęzieniem przez Visegrad do gra-
nicy serbskiej. W § 3 owej ustawy postano-
wiono, że w bezpośrednim związku z tym
szlakiem winny być równocześnie wybudowa-
ne linie Bugojno-Arzano i Samac-Doboy.

Już wtedy wyrażono ze strony austrya-
ckiej życzenie, by najprzód zbudowano linię
Bugojno-Arzano, a dopiero później kolej
wschodnią. Stało się jednak wprost przeci-
wnie. Kolej wschodnia była już gotowa, gdy
dopiero w r. 1905 miano przystąpić do bu-
dowy linii Bugojno-Arzano i Samac-Doboy.
Ale budowy nie podjęto i dotąd sprawa po-
zostaje w zawieszeniu. Ponieważ zaś szlak
Samac-Doboy przedstawia znacznie mniej tru-
dności terenowych, aniżeli uciążliwa prze-
strzeń górską Bugojno-Arzano, przeto oba-
wiano się po stronie austriackiej, że ów o-
statni projekt całkowicie pójdzie w odstawkę.

Zdaje się wszakże, iż obecnie osiągnię-
to właśnie co do kolei Bugojno-Arzano po-
rozumienie o tyle, że ze strony węgierskiej
nie stawia się żadnych przeszkód podjęciu
budowy linii Bugojno-Arzano chociażby za-
raz. Dla tego szlaku wygotował był swego
czasu rząd bośniacki projekt ogólny, a w r. z.
austriackie Ministerstwo kolei żelaznych po-
leciło sporządzić pewnej wielkiej firmie bu-
dowlanej projekt generalny. Rewizyę trasy,
która niedawno miała się odbyć, musiano z
powodu różnych niepomyślnych okoliczności
odłożyć do sposobniejszej chwili. Jak głosz-
zą, zapowiedziano ją znowu na dni najbliższe,
a gdy rewizya będzie przeprowadzona, pro-
jekt wydotanie się przynajmniej z powija-

ków i będzie można wkońcu na seryo po-
myśleć o zbudowaniu linii Bugojno-Arzano.
Szlak ten miałby około 100 km. długości,
a na wybudowanie go potrzeba około 30 mi-
lionów koron. Długość szlaku Baniałuka-Jaj-
ce podają na 70 km., a kosztą jego budowy
na 30—40 mil. kor. Około 90 km. długości
ma przestrzeń Bugojno-Rama, najkrótszą zaś
jest linia Samac-Doboj wymierzona na 46
km.

Co do porządku, w jakim te linie ma-
ją być zbudowane, podają, że budowa roz-
pocznie się od szlaków Samac-Doboj i Bu-
gojno-Arzano, zgodnie — jak przypomina-
my — z postanowieniem § 3 ustawy z 8 czer-
wca 1902.

Z parlamentu Rzeszy niemieckiej.

W parlamencie Rzeszy niemieckiej to-
czyła się wczoraj w dalszym ciągu dyskusya
nad budżetem wojskowym, między innymi
nad kwestyą pojedynków.

Rezolucye w tej sprawie zgłosiło cen-
trum, socjaliści i wolnomyślni. W rezolu-
cyach domagano się ograniczenia, a nawet
zniesienia przymusu pojedynkowego.

P. Ledebur (soc.) oświadczył, że cen-
trum wbrew ogólnemu oczekiwaniu uznało
w swej rezolucyi pojedynkę za obowiązującą.
Są wszakże osoby, które w odniesieniu do
siebie odrzucają pojedynkę, zmuszają jednak
innych do stawiania do pojedynku. Osoby te
stoją poza nawiasem nie tylko ustawy, lecz
także moralności.

Prezydent w ostrych wyrazach pię-
tnuje te uwagi jako niewłaściwe.

P. Ledebur: Powiedziałem to tylko
w tym celu, aby stwierdzić, że najwyższy
wódz odrzuca co do swej osoby i swej ro-
dziny pojedynkę, a więc stawia się na stan-
owisku niższej moralności.

Prezydent dzwoni.
Mowca oświadcza w końcu, że głoso-
wać będzie przeciwko rezolucyi komisji.

P. Gröber (centr.) oświadczył, że je-
go stronnictwo nie mogło wszystkiego w ko-
misji osiągnąć. Religia, prawo i rozsądek

Z WARSZAWY.

W maju.

(Jeszcze o sprawie Ronikiera. — Damy z sali
sądowej. — Wystawa w Pradze. — Wiosna
hasłem końca. — Wznowienie „Lohengrina”. —
„Głupi Jakób”, T. Rittnera i jego książka „W ob-
cym mieście”. — Gościnne występy p. Ireny
Solskiej. — Ś. p. Wacław Rolicz Lieder).

(Ciąg dalszy).

Wiosna, która w tym roku tak opie-
szale swe zielono-kwiecisto-słoneczno-wonne
stawia kroki, tylko na wsi jest w istotnym
znaczeniu tego słowa porą budzenia się życia.
W mieście, istnieją takie jego objawy, które
ona właśnie, jak zima przyrodę, do snu ukła-
da... Do takich między innymi należy... opera.

Za kilka dni zamknie już ona swoje po-
dwoje; oto, na ostatku prawdziwie jak gasną-
ca świeca, rzuciła wspaniały blask, wznowia-
jąc „Lohengrina”, tę uryniańską perłę twórc-
ności wielkiego proroka nowej muzyki; ten
cudny kwiat poezyi w promieniach natchnio-
nej melodii skapani; tę kwintesencję refor-
matorskich dążeń Wagnera, którą publi-
czność lepiej niż w którejkolwiek z jego oper
odezwała i rozumiała, bo przemówiła do niej
potęgą przepięknych muzycznych nastrojów
i czarem działających na zmysły scenicznych
efektów.

I trzeba przyznać, że dyrekcya warszaw-
skiej Opery nie zaniedbała niczego, by tego
wzschodniobenzjaminskiego melomanów
przyodziać w najpiękniejsze szaty. Dekoracye
(zwłaszcza w akcie drugim, przedzia Jasień-

skiego) wspaniałe, kostiumy i rekwizyty mo-
gące zadowolić wybredne wymagania, a co
najważniejsze, obsada ról godna pierwszorzę-
dnej sceny.

Nie jestem, jak się to już niejednokro-
tnie ze skruchą przyznawałem, znawcą mu-
zyki; kocham ją i uwielbiam instynktowo,
ale bywa często, iż taka instynktowna admira-
cyja zgadza się z wyrozumowaną i fachową
oceną. Otóż gdy powiem, że p. Dygasa wydał
mi się wprost idealnym wykonawcą Lohen-
grina, to moja profańska pochwała będzie
miała tę wartość, że potwierdza ją zdanie je-
dnego z najwytrawniejszych naszych kryty-
ków, który nastuchawszy się po świecie róż-
nych Lohengrinów, powiada, że najlepszych
słyszał w Warszawie, to jest przed laty Jana
Reszkego, a obecnie p. Dygasa. Wspaniała
postawa, głos spiszowo dźwięczący, a przytem
tak rzewnie giętki, wielka umiejętność śpie-
wacza, wszystko to czaruje zarówno słuchacza
jak widza.

Pani Colignon-Szymańska odtwarzała
partyę Elzy styłowo, z ogromnym poszano-
waniem Wagnerowskich intencji, ale z wła-
ściwą tej artystce wstrzeźliwością sceni-
czną; za to p. Lachowska była Ortrudą po-
rywającą i pięknością głosu i siłą ekspresyi
i doskonałą grą aktorską.

Publiczność, którą przez całą zimę kar-
miono „Toską”, „Violetą”, „Madame Butter-
fly” i „Pajacami”, powtarzaniemi do znudze-
nia na intencyę różnych gościńców występu-
jących śpiewaczek, na każdym przedstawieniu
(a było ich już pięć) wypełnia salę po brzegi,
dając niejako „sferom miarodajnym” dyre-
ktywę, w jakim kierunku trzeba oddziaływać
na jej muzykalność, by krzesła, łoże nie po-
trzebowały się wypychać „watą” dla nadania
widowni ożywionego wyglądu.

I tylko żałować trzeba, że szczęśliwa myśl

wznowienia „Lohengrina” urzeczywistniła
się tak pod sam koniec sezonu, kiedy prze-
cież można było skorzystać z poprzedniej
bytności p. Dygasa, o którego jedynie mo-
gło chodzić, bo reszta obsady jest do roz-
porządzenia na miejscu. No, przystawie mó-
wi, że lepiej późno niż nigdy, więc i teatr
Rozmaitości w myśl tej maksymy wystawił
teraz „Głupiego Jakóba” Rittnera, którą do
sztuki mieliście sposobność już przed trzema
laty poznać na waszej scenie, a kto mieszkał
lub bywał w Wiedniu, to i weześniej. Zarzu-
cają tu u nas Rittnerowi, że napisał rzecz
międzynarodową; że widz, nie zdaje sobie
dobrze sprawy, do jakiego środowiska należą
i pod jakim niebem modlili się ci ludzie roz-
mawiający wprawdzie doskonałą polszczyzną,
ale pozbawieni tej patyny „swojskości”, która
nam tak miękko robi koło serca.

Co do mnie, nie kierowałbym tego
działa na autora. Bywają sytuacye, które sa-
me w sobie są międzynarodowe i jedną z
takich przedstawił nam Rittner. Bo między-
narodową jest starość samotna, zgorzkniała,
rozczarowana, starość zbyt późno oglądająca
się za tem słońcem, które świeci tylko w
maju, ale w którego błogosławionych pro-
mieniach powstają zawiązki plonów jesien-
nych i zimowych zapasów. Taki człowiek,
jak Szambelan, może tak samo czuć, pragnąć
i cierpieć wszędzie, a więc i u nas, zwłaszcza,
gdy tłumaczem tych jego uczuć, pragnień i
cierpień będzie taki mistrz, jak Frenkiel. Bo
nie tylko zewnętrzna charakterystyka, ale ca-
łe pojęcie tego typu było, moim zdaniem,
tak na wskroś ludzkie, taką prawdą tragedyi
życiowej tętniące, że jeżeli nawet autor prze-
oczył w tej postaci — zresztą pod względem
duchowego pogłębienia wręcz znakomitej —
jakieś znaki szczególnie narodowe przynale-
żności, to interpretacya Frenkiela tak to tuszu-

je i wypełnia, że się ich braków, mojem zda-
niem, zgoła nie wyczuwa.

Możeby duchowa „obcość” Szambela-
na wydatniła się, gdyby jego uczucia, pra-
gnienia i bole wyłytnęły na szersze wody
jakichś społecznych, ideowych konfliktów.
Może wtedy wylazłby z jego skóry kosmo-
polita, nie rozumiejącej ideałów i potrzeb
swego kraju, może wtedy rysunek tej po-
staci miałby chwiejność człowieka, stąpają-
cego po nie swoim gruncie. — Ale w tym
„prywatnym” zakresie, w jakim rozgrywa
się cała akcyja „Głupiego Jakóba”, ten Szam-
belan, ten nie tytułarny, ale rzeczywisty bo-
hater sztuki, jest tak zrozumiały, a więc już
przez to samo bliski.

Rittner nawiązał pomiędzy tym typem,
a widzem nie ogromnego porozumienia; nić
z włókien najszczerszego współczucia skreco-
ną i dokonał tem prawdziwego *tour de force*.
Bo przecież on jest tak niesympatyczny, tak
nawet odpychający ten stary, zjadliwy, szorst-
ki, brutalny otwartością człowiek! Tak za
nie na świecie nie chciałoby się żyć z nim
pod jednym dachem. A jeszcze bardziej nie
chciałoby się być na jego miejscu, pomimo
całego jego bogactwa, za które nie może
sobie kupić ani jednego kochającego serca;
ani jednej szczerzej, prawdziwej radości. —
I chwytą nas żal nad tą dolą uschniętego
badyła, sterczącego na życiowym ściernisku,
na którym żadne róże, ani fiołki zakwitnąć
już nie mogą...

W gruncie rzeczy to ten sam motyw,
co w „Grubych Rybach”, tylko o tyle głę-
biej i artystyczniejszej pojęty, o ile głębszą i
artystyczniejszą od Bałuckiego indywidualno-
ścią jest Rittner.

(Dokończenie nastąpi).
Lascaro.

przemawiają przeciw pojedynkom. Należy się starać, by wobec sądu cześć osób wyżej była ceniona a wówczas nie trzeba będzie wyzyskiwać reformy ustawy karnej. Postanowienia karne za pojedynki są zresztą tak lekkie, że wprost zachęcają do pojedynku. Liczba pojedynków zmniejszyłaby się, gdyby rozkaz gabinetowy interpretowano zgodnie z jego myślą.

Westarp (kons.) oświadczył, że jego stronnictwo uważa pojedynki za sprzeczny z prawem boskim i ludzkim.

Minister wojny Heeringer polemizując z p. Ledeburem przytoczył postanowienia rozkazu gabinetowego z r. 1874 i stwierdził przytem, że oficer, który w lekkomyślny sposób naruszy cześć swego kolegi, nie może być cierpiący — tak samo jak oficer, który nie potrafi bronić swej czci. Takie zapatrywanie podziela dziś cały korpus oficerski. Mowca powołał się dalej na okoliczność, że przy osobie jednego oficera idzie o honor całego stanu. Większość oficerów nie potrzebuje zajmować się kwestją pojedynku, jednak często bez swego zawinienia oficer musi zająć się tą sprawą. Cóż zaś stałoby się z jednolitością w korpusie oficerskim, gdyby korpus ten choćby tylko w zapatrywaniach na pojedynki, rozpadł się na dwa obozy. Karę wydalenia odczułaby armia jako zbyt silne postanowienie, zwłaszcza, że łączy się z tem utrata pensji.

Minister oświadczył, że gotów jest zbadać inne zgłoszone przez komisję wnioski odnośnie do rozkazu z r. 1897, prosi jednak, by przy osądzeniu pojęcia honoru niemieckiego korpusu oficerskiego postępować ostrożnie i mieć czułe serce dla armii niemieckiej. (Śmiech na lewicy). Wysokie pojęcie honoru w armii niemieckiej dodało jej mocy do poprowadzenia narodu w stuleciu ubiegłym ku wielkim zwycięstwom. (Głos: Jenal)

Po tem przemówieniu ministra wojny, p. Brandys oświadczył, że Polacy z religijnych i prawnych względów są zasadniczymi przeciwnikami pojedynku.

Na tem dyskusję zamknięto. P. Ledebur zgłosił rezolucję dodatkową tej treści: „Oficer, który odmawia przyjęcia pojedynku, nie może być pod żadnym warunkiem wydalony z armii“.

Rezolucje w redakcyi komisji przyjęto. Przy głosowaniu nad rezolucją p. Ledebura wynik był wątpliwy, głosowano powtórnie przez rozstąpienie. Rezolucję przyjęto 144 głosami przeciw 122.

Z kolei przystąpił parlament do obrad nad ustawą górniczą, którą też Izba uchwaliła w drugim i trzecim czytaniu.

Odbyła wczoraj posiedzenie również komisja budżetowa i przeciwko głosom socjalistów przyjęła nowelę flotową.

Sprawy rosyjskie.

(Reorganizacja „rot uciesznych“).

Czytelnicy przypominają sobie zapewne, z jakim entuzjazmem przed kilku laty podjęto myśl utworzenia „rot uciesznych“, t. j. organizacji młodzieży na sposób wojskowy. Przywiązano nawet z tą instytucją ogromne nadzieje, jakkolwiek chłodny rozsądek nie mógł ich podzielać.

Bardzo też rychło przyszło rozczarowanie. Pierwszy uległ mu Zarząd armii, który bardzo rychło uczuł się niemile dotkniętym „ucieszna“ stroną tych organizacji i obawiał się począł, by „ucieszne rot“ nie naraziły instytucji wojskowej na ośmieszenie. Poważniejsze wnet obawy zniechęciły kierownictwo armii do wojska małego. Zarząd wojskowy przyszedł mianowicie do przekonania, że „ucieszne rot“ stać się mogą mieczem obosiecznym i dać w rezultacie plony zgola niepożądane.

Postanowiono tedy przystąpić do gruntownej reorganizacji wojska „uciesznych“. Ćwiczenia z bronią, maszerowanie i inne ćwiczenia wojskowe będą na drugim planie, głównem zaś zadaniem organizacji „uciesznych“ będzie rozwój fizyczny młodzieży za pośrednictwem gimnastyki, gier ruchowych i sportu. Organizacja „uciesznych“ przeniesiona zostaje z pułków do zakładów naukowych, dowództwo zaś obejmą nie instruktorowie wojskowi, lecz nauczyciele gimnastyki i lekarze.

W związku z pozabawieniem organizacji „uciesznych“ charakteru wojskowego, zaszła w sferach rządowych także zmiana poglądów na udział w nich dzieci „inorodców“. W przyszłości dzieciom tym nie będą stawiane przeszkody przy zapisywaniu się w poczet „uciesznych“.

Z polecenia Rady ministrów specjalna komisja międzywydziałowa pod przewodnictwem gen. Lesza przystąpiła do opracowania projektu obowiązkowego wprowadzenia gimnastyki we wszystkich średnich i niższych zakładach naukowych. Według obliczeń komisji na urzeczywistnienie tego projektu potrzeba będzie corocznie asygnować z kasy państwa około 5 milionów rubli. Na utrzymanie nauczyciela gimnastyki i kupno niezbędnych przyrządów budżet każdego średniego zakładu naukowego trzeba będzie podnieść o 1500 rubli rocznie, a budżet szkoły niższej o 300—500 rubli. Projekt przewiduje także budowę w większych miastach specjalnych manezów dla młodzieży, a w Petersburgu założenie centralnego instytutu fizycznego, z którego wychodziłby doświadczony instruktorowie gimnastyki. Wreszcie w sferach rządowych poruszono także myśl, aby dotychczasową nazwę „ucieszne rot“ zamienić na nazwę „oddziały gimnastyczne“.

Z powodu pogłosek o zamierzonej reorganizacji „wojska uciesznych“, *Riecz* przypomina historię tego ruchu.

Otóż dla opracowania planu wprowadzenia organizacji „uciesznych“ przed czterema laty była utworzona komisja pod przewodnictwem Debolskiego. Komisja nie była w stanie uporać się ze swem zadaniem. Tymczasem niejaki Łuckiewicz, na swoje własne ryzyko, utworzył oddział „uciesznych“ w Bachaucie i po jakimś czasie przywiózł ich do Petersburga. Przywiózł i — mógł powtórzyć słowa Cezara: przyszedłem, ujrzałem i zwyciężyłem. Zwycięstwo to było tak wielkie, że wkrótce minister oświaty Schwartz, musiał opuścić swe stanowisko, choć jeszcze tydzień przedtem organ rządowy zapewniał, że niema żadnych powodów do ustąpienia ministra. Tryumf Łuckiewicza przesądzał z góry kierunek reformy wojska „uciesznych“. Wszelkie komisje uznano za zbyt cenne i szkodliwe. Rezultaty nowego kierunku wkrótce przeszły wszelkie oczekiwania; powstały całe pułki „uciesznych“, nieraz dziwnie u mundurowane.

„W ten sposób — pisze *Riecz* — problemat wydawał się ostatecznie rozstrzygnięty i publiczność z obozu patryotycznego obliczali już, jaka jest ilość wychowanych po wojskowemu obywateli. A kiedy potem dla powodzenia reformy postanowiono „nie zwracać uwagi na rozwój ogólny“ uczniów i nie przyjmować inorodców do organizacji „uciesznych“, wtedy o zbawiennych skutkach reformy mogli wątpić tylko wrogowie ojczyzny, opozycja dla opozycji“.

Tymczasem utworzono nową komisję pod przewodnictwem gen. Lesza dla opracowania ustawy „wojsk uciesznych“. Komisja miała łatwe zadanie, gdyż trzeba było tylko przelać na papier to, co życie stworzyło. Zaszły atoli nieprzewidziane komplikacje: bohater Łuckiewicz otrzymał dymisję i wkrótce o nim zapomniano. Od tego czasu organizacja wojsk „uciesznych“ zaczęła upadać i nareszcie w sferach rządowych uznano ją za profanację armii. Wobec tego postanowiono „wojsko ucieszne“ gruntownie zreformować.

Koronacja króla Ferdynanda.

Wizyta króla Ferdynanda bułgarskiego i jego małżonki w Wiedniu spodziewana jest już niebawem.

Wedle dotychczasowych dyspozycji odwiedziny te u Najw. Dworu odbędą się d. 1 czerwca. Niewątpliwie będzie to przedewszystkiem akt kurtoazji ze strony władcy Bułgarii, niemniej jednakże nie zabraknie owym odwiedzinom — acz pośrednio tylko — znaczenia politycznego.

Aby je zrozumieć i ocenić, wypada wie-

dzieć, że od dłuższego czasu rząd bułgarski zajęty jest kwestją koronacji króla, której termin naznaczono na sierpień r. b., jako miesiąc, w którym przed laty 25 ówczesny ks. Ferdynand Koburski objął był rząd nad Bułgarią.

Dla oświetlenia jubileuszu zaprojektowano szereg uroczystości, między innymi położenie kamienia węgielnego pod budowę nowej cerkwi św. Andrzeja Newskiego. Wiadomo, że ów święty uczczony jest tylko przez cerkiew rosyjską, sama więc okoliczność, że pod jego wezwaniem miałyby stanąć nowa świątynia, dowodzi, iż chciano tem sprawić przyjemność Rosyji, która też oficjalnie byłaby w obchodzie jubileuszowym reprezentowana bardzo dostojnie.

Pokazuje się jednak, że rząd bułgarski był w błędzie przypuszczając, iż tak tanim kosztem pozyska sobie łaskę potężnej „oswobodzicielki“. Ze strony rosyjskiej zaczęto stawać tyle różnych trudności, że prawdopodobnie koronacja się opóźni, a nawet, kto wie, czy wogóle dojdzie do skutku.

Przedewszystkiem wystąpiła z pretensjami cerkiew rosyjska. Podniesiono kwestję, czy wogóle cerkwi prawosławnej uchodzi, by namaszczała na „cara“ innowiercę.

Z inicjatywy rosyjskiej zaczęły zastanawiać się na tą sprawą pisma bułgarskie i to w sposób taki, że synod sofijski musiał w końcu podnieść energicznie głos z żądaniem, by do kwestyj religijnych nie mieszały się osoby świeckie.

Na ten apel replikowała *Wolja* artykułem, w którym domaga się, ni mniej ni więcej jeno reorganizacji całego ustroju cerkwi w tym duchu, mianowicie żeby reprezentanci świeccy weszli do synodów eparchialnych i wogóle do wszelkich instytucji kościelnych. Swojego czasu tchnął nowe życie w cerkiew — zdaniem *Wolji* — sobór z r. 1871 i należałoby zwołać go obecnie ponownie, celem wszechstronnego rozpatrzenia stosunków i przeprowadzenia reform. Ponieważ synod sofijski sprzeciwia się niezawodnie zwołaniu takiego soboru, więc też *Wolja* sądzi, że należy synod rozpuścić i zrzucić dotychczasowych naczelników cerkwi; rząd zaś sam sobór zwołać może i powinien.

Wywoławszy w ten sposób dyskusję, o którą szło im, przeciw namaszczeniu Ferdynanda na króla przez cerkiew prawosławną, oświadczyli się także kanoniści rosyjscy, lecz gwoli urozmaicenia z innej już przyczyny, niż bułgarscy. Wiadomo, że prawosławna cerkiew bułgarska jest wobec patriarchyatu carogrodzkiego schizmatyką, a więc obrzęd koronacyjny przez nią dokonany nie miałby znaczenia powszechnego dla cerkwi prawosławnej, póki cerkiew bułgarska nie pogodzi się z patriarchyatem, póty patriarchyta nie zdejmie z niej piętna schizmy. Tak więc kanoniści rosyjscy nagle, ni ztąd ni zowąd, ujmują się za powagę patriarchyatu, który cerkiew rosyjską z reguły ignoruje.

56)

CZARODZIEJKA Z GUILDO.

(Pierre Sales. *Le trésor du Guildo*).

Część pierwsza.

Część druga.

I.

(Ciąg dalszy).

— Milutki charakterek! — rzekł pan Champagnev.

— Ach, papo, — wtrąciła panna Berta z wyniosłą godnością — ty go zawsze tak rozpieszczasz!

Klaudysz spędził część nocy na tułaniu się po quis, po ulicach bez celu; bez celu także zabłąkał się kilkakrotnie po pod domek w dzielnicy des Gobelins, w którym przez kilka tygodni ukrywało się jego tajemnicze szczęście, które uleciało, może na zawsze. I nazajutrz, był mocno zdenerwowany, gdy poszedł do biura. Pan Champagnev. chcąc mieć powód do wyszydzenia, udał się tam na pół godziny przedtem.

— Powinieneś wiedzieć, mój mały — wyrzekł, skoro tylko syn wszedł — że gdy się jest przełożonym, trzeba od czasu do czasu przychodzić do biura przed urzędnikami, aby im dać dobry przykład.

— Dobrze, ojeze... — odrzekł Klaudysz spokojnie.

Wstydził by się sprzeczać z tak marnego powodu. Lecz wciąż poranku, ojciec mu podał kilka listów do Hamburga, rozkazy, które wydawał co do jednej z owych obrzeczonych fikcyjnych, które Klaudysz ganił, uważając je za grę. Gdy pisał te listy, ojciec patrzył na niego z pod oka, spodziewając się na pewne buntu, lub pier-

wszego odruchu Klaudysz wydawał się zupełnie spokojny; odczytał listy, zamyślił się długą chwilę, a potem głosem zawsze spokojnym:

— Być może, papo, że się ma prawo robić podobne rzeczy, ale tylko wtedy, gdy się posiada potrzebną gotówkę, aby wyrównać straty, które mogą się zdarzyć tak samo, jak korzyści...

— Czyż nie posiadamy — zaczął drwiąco pan Champagnev — aż nadto wystarczających kapitałów?...

— Przepraszam ojca: te kapitały nie są nasze, tylko pana Fergussona.

— Powierz mi je, i mam prawo do licha *morbleu*...

— Przepraszam! Mnie, osobiście, pan Fergusson...

— Oto rzecz, na którą nigdy nie powinieneś być się zgodzić i co dowodzi wielkiego szacunku, jaki masz dla mnie.

— Nie o to idzie, ojeze — odrzekł Klaudysz ciągle spokojnie, lecz stanowczo. Powiem ci jednak, że mam dla ciebie tyle szacunku, że nigdy nie żądałem rachunków z majątku mojej matki...

— Spodziewam się! Majątek twojej matki!... Już dawno go przepuściłeś na szaleństwo!

— Nie o to nam teraz idzie, powtarzam, mój ojeze, tylko o dwa miliony, które nam powierzył pan Fergusson, i za które jestem osobiście odpowiedzialny. I dopóki ta suma nie zostanie mu zwrócona, niepodobna nam puszczać się znowu na rodzaj spekulacji, które o mało nie spowodowały pierwszej ruiny. Później, ojeze, będziesz mógł robić co ci się podoba.

— A więc to ty tutaj rozkazujeś? — Udzielam rady nadto rozsądnej, żebyś do niej się nie zastosował, ojeze!

I Klaudysz podniósł tak pewny wzrok na ojca, że stary spuścił swoje szare oczka i zaczął się pociągać za nos, co zwykle oznaczało u niego niezdecydowanie lub zakłopotanie. Syn mu imponował i zdawało mu się to prawie karygodne.

— No... no... No... no...

Mruczał i dąsał się prawie cały kwa drans; następnie, wziął kapelusz i wyszedł.

— Idę na quai.

— Dobrze, ojeze.

Klaudysz podał listy, które podpisał i już nie było między nimi mowy o spekulacjach z Hamburgiem.

Lecz od tej pory następna myśl wbiła się klinem do głowy pana Champagnev:

— Trzeba mi zyskać te dwa miliony, konieczne choćby dlatego, aby się uwolnić od tego smarkacza!

II.

Była to ostatnia dyskusja pomiędzy ojcem a synem. I przez kilka tygodni, Klaudysz mógł myśleć, że przekonał ojca swemi rozsądnymi uwagami. Szef zaczął słuchać u siebie, gdy mu przedstawiał swoje plany co do odbudowania majątku.

Berta ze swojej strony także złagodniała względem niego. Nie było już mowy o wicehrabi de Preully, a życie ich domowe zaczęło znowu płynąć dość zgodnym trybem.

Lecz dnia pewnego, gdy z owym nadto ufny uporem młodocisty, powtarzał ojcu plany na przyszłość, zauważył niesłychanie ironiczny wyraz w szarych oczkach, zatopionych w tłuszczu i w grubych, wydętych ustach. Pan Champagnev udawał wprawdzie człowieka zasłuchanego poważnie, lecz Klaudysz czuł, z całą pewnością, że ojciec drwił z niego, że okazywał mu tyle pobłażania tylko dlatego, że nie mógł się obejść bez niego... chwilowo.

Od tej pory Klaudysz był zamknięty w sobie, spełniając poprostu swoją pracę z dnia na dzień, nie śniąc już robić planów na przyszłość, w ciągłej obawie, że ojciec i siostra spiskują po za jego plecami. Ojciec i córka byli w tak doskonałej zgodzie! Zgoda, z której on został surowo wykluczony! Prawie za każdym razem, gdy rozmawiali z sobą, a on zjawiał się niespodzianie, milki, albo, jeżeli rozmawiali dalej, miał całą-

kiem jasne wrażenie, że zmienili temat rozmowy.

— Tem gorzej! — myślał. — Pełnię swój obowiązek. Niech się dzieje, co chce!

I bezwzględnie byłby się sprzeciwił, gdyby wiedział, w jaki sposób, o tyle cyniczny co naiwny, pan Champagnev, zapewniając Bertę, że czyni to tylko z przywiązania do niej, zastawiał nowe sidła na ładnego wicehrabiego. Jego notaryusz otrzymał polecenie, aby się skomunikował z notaryuszem rodziny de Preully, to znaczy z panem Malrue z Saint Malo. I zamieniono pełno listów, bez wiedzy Klaudyusza. Pan Champagnev pisał do notaryusza z Hawru, „że bardzo mu podchlebiały oświadczenia wicehrabiego de Preully“; mówił o tem jako o rzeczy całkiem oficjalnej. Młody człowiek więc podobał się zarówno ojcu jak córce, lecz... Właśnie w tem „lecz“ przejawiała się cała chytrałość kupca. „Lecz panna Berta Champagnev „posiada około miliona posagu“ i dla tego było konieczne potrzeba znać dokładnie sytuację majątkową wicehrabiego...“ Pan Champagnev znał ją wybornie, bo postarał się o wiadomości z Legacji Stanów Zjednoczonych w Paryżu, a cała korespondencja miała tylko jedno na celu: wrazić dobrze w umysł Arnolda, któremu z pewnością pan Malrue listy pokazał, że „jego córka posiada zawsze wspaniały posag“. Co do jego wypłaty, to się pokazało przy spisaniu kontraktu. Miał nawet nadzieję, że skłoni Arnolda, aby mu powierzył swój cały majątek, byle otrzymywać dobry procent. I wtedy, jegomość pan Klaudysz nie będzie krępował decyzji pana Champagnev.

Pan Champagnev zapewnił sobie prócz tego przyjaźń pana Malrue, powierzając mu z całym zaufaniem nabycie wili w Dinard „gdyż stanowczo Trouville mu się nie podobają i chciałby wypocząć w lecie, jadąc do cudownej zatoki Saint-Malo...“

(Ciąg dalszy nastąpi).

Byłoby to dziwne, gdyby nie było rzeczą jasną, że po za wątpliwościami kościelnymi kryje się moment polityczny. Z Petersburga żąda się od króla Ferdynanda czegoś, sądząc, że można na niego wyrzucić nacisk uniemożliwieniem koronacji. Odchyła do pewnego stopnia zastępną artykuł inspirowanego czasem *Swiata*, na powitanie cara Mikołaja. *Swiat* podaje mianowicie następujący komentarz:

„Według prawideł etykiety międzynarodowej państwa ościenne wysyłają nadzwyczajne poselstwa, celem powitania sąsiedniego władcy, gdy przybywa nad granicę. Dotychczas, kiedy car przyjeżdżał do Liwadii, wykonywała tę etykietę Turcja, zaznaczając tem samem, że jest głową państw bałkańskich. Obecnie Bułgaria wykonywa po raz pierwszy swe prawa, co stało się obowiązkiem od chwili, gdy ogłosiła się niezawisłym królestwem. Być może, iż obok tego ma poselstwo bułgarskie i specjalne cele. W Liwadii z pewnością będą roztrąsane kwestye bałkańskie, zwłaszcza te, które odnoszą się do polityki państw słowiańskich i pozostają w związku ze stanowiskiem względem wojny włosko-tureckiej. W każdym razie wyprawienie tego poselstwa jest wielce znamienym faktem, wskazującym na najściślejsze zbliżenie Bułgarii z Rosyją“.

Jeżeli ten komentarz zestawimy z pogłoską, że w r. b. car Mikołaj zaszczyć ma Sofię wizytą i że równocześnie z carem zawiąta tam mieliby królowie serbski i czarnogórski, a oczywiście jakiejś lepszej szukać dla podobnego zjazdu sposobności, jak koronacja? — owóż jeśli to wszystko razem zestawimy, to pokaże się, że koronację ową zamysła Rosyja uczynić wodą na swój młyn, że przedewszystkiem chce pokazać światu, iż koronacja odbywa się pod jej, Rosyjskiej, auspicjami. Król Ferdynand zaś zniżyłby się wówczas prawie do roli wasala, przyjmującego koronę z rąk swego zwierzchnika i z jego łaski.

Ponadto zjazd władców bałkańskich oznaczałby co najmniej introdukcję do związku bałkańskiego pod protektoratem Rosyjskim, a Związek znów taki nie mógłby być skierowany przeciw nikomu innemu, jak chyba przeciw Austro-Węgrom.

Tak więc król Ferdynand ujrzał się omotany misterną siecią i gdyby mniej bystro umiał patrzeć, naraziłby się niezawodnie na to, że Rosyja wysunęłaby go przy sposobności koronacji jako swego pionka przeciw Austro-Węgrom.

Ale gra nie dopisała dyplomatom z nad Newy. Jak dziś rzeczy stoją, koronacja bułgarskiego władcy raczej nie odbędzie się, niż miałaby odbyć się w takich warunkach, jakie usiłuje dla niej stworzyć Rosyja.

W odpowiedzi zaś na zakusy, zdążające do zagrania go przeciw Austro-Węgrom, król Ferdynand razem z małżonką wybiera się w odwiedziny do Wiednia.

KRONIKA.

Lwów, 14 maja.

Kalendarz.

Środa (15 maja).

Zofii. — Strzeżyszawa. — Borysa.

Wschód słońca o godzinie 3:40 rano, zachód słońca o godzinie 6:59 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 10 stopni C.

— **J. E. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński** wyjechał wczoraj wieczorem do Kołomyi na audyencję do Jego Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Karola Franciszka Józefa.

— **Młodzież technicka** odbyła dziś przed południem wiec w westybulu gmachu Politechniki, na którym omawiano sprawę chełmską i zajęcia w ubiegłą sobotę wieczorem. Po ukończeniu obrad uczestnicy wiecu w liczbie około 800 osób udali się na plac Maryacki pod pomnik Mickiewicza, z kąp po przemówieniach kilku mowców i odpiewaniu pieśni patriotycznych część młodzieży rozeszła się do domów, część zaś podążyła w ulicę Chorążczyzny, chcąc przez ulicę Cichą dostać się do realności, w której mieści się lokal Towarzystwa „Kuźnica“.

Ponieważ w realności tej od ulicy Cichej mieści się także lokal redakcji *Prikarpatskoj Rusi*, policja zamknęła bramę i nie dopuściła młodzieży do wnętrza realności. Przybyli zabawiwszy chwilę przed bramą i oderwawszy ze ściany tablicę redakcyjną *Prikarpatskoj Rusi*, rozeszli się, nie dopuściwszy się żadnych dalszych ekscesów.

Po jakimś czasie zebrał się znowu i ulicą Chorążczyzny, udali się na dziedziniec teje kamienicy od strony ul. Ossolińskich, z kąp po chwili rozszli się spokojnie.

— **Demonstracje w Krakowie.** Wczoraj, t. j. 13 maja b. r., odbył się na Uniwersytecie wiec młodzieży akademickiej, który

skończył się bez powzięcia uchwał. Po wiecu część uczestników udała się pod pomnik Mickiewicza, druga zaś grupa młodzieży udała się na ulicę św. Tomasza, względnie na planty, aby urządzić demonstrację przed lokalem *Czasu*, została jednak zatrzymana przez kordon policji. Z tej grupy odłączyło się kilku akademików, którym udało się z po za kordonu policyjnego wybieć 7 szyb w lokalu drukarni *Czasu*. Podczas tego naciągnięcia reszta młodzieży z pod pomnika Mickiewicza, ponieważ rozeszła się wiadomość o starciu policji z akademikami i wszyscy razem poczęli się ponownie zbliżać do lokalu drukarni *Czasu*. Także i w innych punktach miasta usiłowała młodzież urządzić ekscesy, po dłuższym jednak czasie rozproszyła się i nastąpił spokój.

Z pomiędzy ekscedentów sprowadzono do dyrekcji policji ośmiu za sprzeżenie się z władzą, bicie koni policyjantów itd. Wszyscy po wylegitymowaniu się zostali wypuszczeni.

Doniesienia, jakoby przy tych demonstracjach padły strzały rewolwerowe, pozbawione się wszelkiej podstawy.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Zastępcami oficerów rachunkowych zamianowani: sierżant Stefan Schmidt z 24 pp. w 35 pp. i wachmistrz Franciszek Hartmann z 4 w 2 p. uł. obr. kraj.

Akcesistami rachunkowymi zamianowani zostali praktykanci rachunkowi: Karol Türk z intendyury komendy obr. kraj. w Krakowie, Jerzy Juszcak z intendyury komendy obr. kraj. we Lwowie.

Starszym oficyałem ewidencyjnym zamianowany oficyał ewidencyjny Józef Mościński 32 pp.

Oficyałami ewidencyjnymi zamianowani asystenci ewidencyjni: Adam Oymborski 16 pp., Teodozy Hryhorow 36 pp., Antoni Minasowicz 20 pp., Józef Draczyński 36 pp., Antoni Cerny 31 pp.

Asystentami ewidencyjnymi zamianowani sierżanci powiatowi: Hersz Markus z 22 do w 3 pp., Antoni Vrba z 31 w 30 pp., Antoni Durlak z 16 w 17 pp., Abraham Werner z 16 w 18 pp., Majer Reizes z 19 w 35 pp., Jerzy Kropp z 33 w 20 pp., Paweł Pituch z 34 w 36 pp., Jan Tillich z 22 w 6 pp., Władysław Panofsky 36 pp.

Starszym rusznikarzem II. klasy zamianowany rusznikarz I. klasy Jan Pfeiffer w 35 pp. obr. kraj.

— **Obywatelstwo honorowe.** Z Wiednia donoszą: Deputacya Nowego Targu, złożona z marszałka Chramca, wicemarszałka Lgockiego, burmistrza Rayskiego i adw. Geyslera była wczoraj u szefa sekcji w Ministerstwie skarbu dr. Gałęckiego, by wręczyć mu dyplom obywatelstwa honorowego.

— **Stypendium im. Śniadeckich.** Akademia Umiejętności w Krakowie ogłasza niniejszem konkurs na stypendium im. Śniadeckich z fundacyi s. p. Seweryna Gałęzowskiego w kwocie 5000 franków.

Celem powyższego stypendium jest dopełnienie studiów naukowych za granicą: według słów fundatora „z celem tym łączy się myśl, ażeby przy tej pomocy Uniwersytety krajowe, na teraz krakowski i lwowski, mogły mieć zapewniony zapas sił nauczycielskich, a w każdym razie kraj ludzi, mogących wpływać samodzielnie na postęp umiejętności“.

Kandydat, mogący otrzymać to stypendium, jeśli nie jest na jakimkolwiek krajowym lub zagranicznym Uniwersytecie docentem lub asystentem, winien posiadać wyższy stopień naukowy i być znanym z gorliwej pracy w zawodzie, któremu pragnie się poświęcić, w każdym zaś razie wymagać się będzie od niego biegłości w języku polskim.

Tym razem o stypendium powyższe mogą ubiegać się kandydaci, którzy poświęcają się naukom humanistycznym lub przyrodniczym.

Podania wnoszą należy do Akademii Umiejętności w Krakowie po dzień 15 czerwca 1912 i dołączyć do nich następujące załączniki: 1. Dowody, że kandydat według warunków powyżej określonych może ubiegać się o powyższe stypendium; jeżeli zaś jest docentem, powinien wykazać, co dotychczas wykładał i ilu miał słuchaczy. 2. Prace naukowe drukiem ogłoszone, albo też rękopiśmienne. 3. Dokładny program studiów, które w ciągu roku zamierza odbywać.

Stypendium powyższe wypłaci kasa Akademii Umiejętności w dwóch równych ratach półrocznych, a mianowicie pierwszą ratę dnia 10 października 1912 r., drugą zaś dnia 10 kwietnia 1913. Wypłata drugiej raty zależeć będzie jednak od uchwały komitetu stypendyjnego, któremu stypendysta po upływie pierwszego półroczia złoży wyczerpujące sprawozdanie z odbytych studiów.

— **Dar.** Rada szkolna okręgowa miejska złożyła na ręce prezydenta miasta p. Neumanna kwotę trzydziestu koron na rzecz Bursy im. Dekerta, zamiast wieńca na trumnę bł. p. dra Józefa Czeszera, członka Rady szkolnej okręgowej miejskiej.

— **Odnaczenie.** W roku 1911 rozpisano królewskie Towarzystwo farmaceutyczne w Brukseli konkurs międzynarodowy imienia Derneville na trzy prace z zakresu farmacji, za które miały być przyznane trzy medale i dy-

plomy. W liczbie przesłanych prac znalazła się rozprawa z dewizą „Travaillons ensemble pour élever la pharmacie“, a stanowiąca „Un livre de commerce, qui facilite à un pharmacien à chaque moment de revoir exactement l'état de ses intérêts“. Pracy tej przyznali sędziowie konkursowi medal srebrny i dyplom.

Po otwarciu koperty okazało się, że autorem pracy jest p. Zdzisław Zawadzki, właściciel apteki w Kamionce Strumiłowej.

— **Miła wiosenka.** Po wczorajszym, bardzo ciepłym dniu, temperatura już wczoraj wieczorem bardzo się obniżyła, a dziś mamy na odmianną zimny szalony wicher przy ciepłocie zaledwie 10° Cel. w południe.

Wicher ten poczynił szkody w parkach i ogrodach, połamał drzewa i potrząsał z nich kwiaty, które i tak późno z powodu zimna pojawiły się w ostatnich dniach.

Nie wiedzieć już poraz który ludzie zmienili garderobę; wczoraj panie chodziły w samych sukniach, a panowie bez zarzutek, dziś paradują znowu zimowe płaszcze. Kto wie, czy jutro nie będziemy wdzieli futer. Wszystkiego można się spodziewać po tegorocznej miłej, kochanej wiosence!

— **Towarzystwo młodzieży polskiej rękodz. im. Jana Kilińskiego** odbyło nadzwyczajne walne zgromadzenie dnia 12 bm. w lokalu własnym przy ul. Chorążczyzny l. 5. Po ustąpieniu zarządu, w skład następnego weszli ponownie członkowie dawnego zarządu.

— **Z Koła Kościuski.** Walne zgromadzenie Koła Kościuski T. S. L. odbędzie się w poniedziałek, dnia 20 b. m., o godz. 7 w lokalu związku okręgowego T. S. L. przy ul. Fredry.

— **Konkurs na wolne miejsca w koloniach wakacyjnych.** Magistrat miasta Lwowa ogłosił konkurs na 80 miejsc w miejskich koloniach wakacyjnych w Brzuchowicach dla chłopców i dziewcząt. O miejsca te ubiegać się mogą uczniowie i uczennice miejskich szkół ludowych i wydziałowych we Lwowie w wieku 8 do 12 lat. Pierwszeństwo do przyjęcia mają dzieci urzędników i służb gminy miasta Lwowa, następnie wychowankowie miejskiego Zakładu sierot, wreszcie dzieci ubogich rękodzielników i przemysłowców we Lwowie. Podania o przyjęcie do kolonii, zaopatrzone w metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne z ostatniego półroczia szkolnego należy wnieść wprost do departamentu VIII. magistratu w terminie do 1 czerwca b. r. Przyjęci do kolonii mają zabrać z sobą bieliznę, dwa ubrania i dwie pary obuwia. Pościelić brać nie wolno.

— **Kilka stypendyów dla frekwentantów majsterskiego kursu stolarskiego** przy szkole zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem, będzie miała do rozdania dyrekcya teje szkoły na rok szkolny 1912/13. Podania zaopatrzone w dowód ukończenia nauki u majstra lub szkoły zawodowej, oraz w dowód odbycia przynajmniej jednorocznej praktyki w charakterze czeladnika, należy wnieść do dyrekcji wymienionej szkoły najpóźniej do dnia 15 czerwca b. r.

W tymże roku szkolnym będą opróżnione stypendya dla nowych uczniów oddziałów rzeźbiarskiego, stolarskiego i ciesielskiego. Prośby, zaopatrzone w świadectwo ukończonej 4 klasy szkoły ludowej i metrykę urodzin, wnosić należy na ręce dyrekcji do 15 czerwca b. r.

Pierwszeństwo mają ci, którzy ukończyli szkołę przemysłową uzupełniającą, odbyli roczną lub dwuletnią praktykę u majstra i są synami rzemieślników, pracujących w tym samym zawodzie.

— **Uznanie zasług.** Lwowska ochotnicza straż pożarna zamianowała p. Antoniego Szczerbowski, sekretarza Związku strażackiego, honorowym członkiem w uznaniu zasług, jakie ten położył dla pożarnictwa krajowego. Wręczenia odnośnego dyplomu dokonał naczelnik straży pożarnej p. Karol Baczynski w dniu 11 maja b. r.

W dniu tym odbyło się posiedzenie krajowej Rady związkowej, a przy otwarciu tego posiedzenia naczelnik Związku dr. Alfred Zgórski złożył p. Szczerbowskiemu serdeczne życzenia z powodu jubileuszu trzydziestoletniej pracy strażackiej, podnosząc, że jest to praca owocna, wytrwała i pełna poświęcenia.

— **Zjazd prawników i ekonomistów polskich.** W poniedziałek, dnia 27 b. m., urządziła Reprezentacya miasta Lwowa przyjęcie w salach ratuszowych na cześć prawników i ekonomistów polskich, którzy w dniach 26 i 27 b. m. urządzają we Lwowie zjazd.

— **Ze Związku „Gwiazda“.** We czwartek, 16 b. m., odbędzie się posiedzenie wydziału Związku polskich „Gwiazd“ w sali lwowskiej „Gwiazdy“ o godzinie 10 rano. — Na porządku dziennym następujące sprawy: Sprawa wzorowego statutu dla stowarzyszeń związkowych (referent dr. Jurkiewicz z Kołomyi); doroczny Zjazd delegatów „Gwiazd“ w Rzeszowie; kasy pożyczkowe dla rękodzielników i przemysłowców i sprawa opłat na rzecz Związku „Gwiazd“.

† **Ks. dr. Wawrzyniec Mayer**, biskup, proboszcz Dworski i Zamkowy, zmarł wczoraj w Wiedniu o godzinie 12 w południe.

Wysoki ten dostojnik Kościoła, przez długie lata sprawował duszpasterski obowiązek w Najw. Domu Cesarskim, posiadał głęboką wiedzę, a niezmiernie dobroczynnego serca, przyświecał innym jako wzór humanitarności.

Ks. Mayer urodził się 26 lipca 1828 r. Pochodził z włościańskiej rodziny, a z ośmiorą jego rodzeństwa część pozostała na roli. Zakonnik Dominikanin przygotował go do gimnazjum. Na drugim roku filozofii, gdy wybuchła rewolucya w r. 1848 wstąpił do legionu akademickiego. Ojciec jednak kazał mu powrócić do domu. Gdy zawiątało napowrót uspokojenie, wstąpił Mayer do seminarium i został wyświęcony w r. 1863, a wkrótce potem uzyskał doktorat św. Teologii.

Następnie został kapłanem Nadwornym Najj. Pana, a od r. 1868 stałym spowiednikiem.

Ks. dr. Mayer udzielał Chrztu św. s. p. Arcyksięciu Rudolfowi i Najd. Arcyks. Gizeli i Maryi Waleryi i był także ich nauczycielem religii. Biskupem Dieklei mianowany został w r. 1899.

Ks. Mayer należał do najściślejszego orszaku Najj. Pana, który też przy każdej sposobności dawał mu dowody Swej łaski. — W r. 1903 otrzymał ks. biskup Mayer godność tajnego rady, a w r. 1908 z okazji 80-tej rocznicy Urodzin wielką wstęgę orderu Franciszka Józefa.

— **Ze sztuki.** Wystawy: zbiorowa Baszka Józefa i pośmiertna Penziasa Alfreda, zostaną zamknięte w najbliższy czwartek, t. j. 16 b. m. Jak nam donoszą, otwarcie wielkiej „Wystawy Wiosennej“ nastąpi po kilkudniowej przerwie.

— **Zjazd właścicieli kaflarń.** Łącznie ze Zjazdem ceramików polskich w Krakowie w dniach 24 do 27 b. m. obradować będzie także sekcyja kaflarń polskich. Na porządku dziennym tej sekcyi będą sprawy czysto zawodowe jak: najnowsze ulepszenia, polepszenie wyrobów swojskich, walka z konkurencją zagraniczną, obniżenie kosztów własnych wyrobów i t. p.

Zainteresowanie Zjazdem wogóle, w szczególności zaś obradami w poszczególnych sekcjach wzrasta, z ogłoszonego bowiem programu okazuje się, że Zjazd ten usiłuje wszelkimi siłami dźwignąć naszą ceramikę na poziom zagraniczny i zapewnić jej jak największy rozwój.

△ **Zgubiono:** Marya Moskalówna zgubiła swą książkę służbową; w ul. Leona Sapiehy lub Kornela Ujejskiego pulares zawierający 17 koron; krawiec Mendel Lilienfeld zgubił swą książkę robotniczą; złotą broszkę z szafirem i dwunastoma brylantami.

△ **Przejechania.** W ulicy Szpitalnej najechał dziś jakiś woźnica na 24-letnią służącą Maryę Kolasiankę, która doznała bardzo dotkliwych obrażeń na całym ciele.

W ulicy Kordeckiego dostał się pod koła wozu 6-letni syn robotnika Aleksander Pomyżo. W obu wypadkach interweniowało pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Zapadł się chodnik** w ul. Panieńskiej, naprzeciw realności pod liczbą 17 na znacznej przestrzeni.

△ **Nagle śmierć.** W domu przy ul. Kordeckiego l. 35 zmarł nagle u dozorcy b. dyetaryusz dyrekcji skarbu, Leon Rybzyk. Lekarz dzielnicowy nie mogąc rozpoznać przyczyny śmierci, zarządził odstawienie zwłok do kostnicy Instytutu medycyny sądowej.

△ **Zbłąkane dziecko.** W ul. Szpitalnej przytrzymano wczoraj około 4 letnie dziecko, które nie umiało podać swego nazwiska i miejsca zamieszkania rodziców. Oddano je komisarjatu drugiej dzielnicy.

△ **Kradzież dzieł sztuki.** Do lwowskiej policji nadszedł telegram, że w miejscowości Peczara, gub. podolskiej, w pałacu Franciszka hr. Potockiego skradziono z galerii 8 obrazów antycznych, 17 miniatur familijnych i 4 wazy kute zielonym brązem.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Woźnica Antoni Trzaskowski jechał wczoraj po południu ul. Żółkiewską, siedząc w wozie w ten sposób, że nogi związały mu na bok. Nagle nadjechał z tyłu wóz miejskiej kolei elektrycznej, który zgniotł Trzaskowskiemu jedną nogę. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwoziło rannego Trzaskowskiego do szpitala powszechnego.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Anna z Merunowiczów Kuncewiczowa, wdowa po gr. kat. proboszczu, w 71 r. życia;

w Samborze, Karolina z Jaworskich Lisowska, wł. realn., w 70 r. życia; Antonina Wilczkowa, wdowa po zarządcy podatkowym, w 72 r. życia;

w Próchniku, Karolina Krajczowa, wdowa po inżynierze pow.; w Tatarach, ks. Mikołaj Nestorowicz, gr. kat. proboszcz, w 44 r. życia.

— **Wypadek polskiego lotnika.** Z Częstochowy donoszą: Onegdaj w obecności kilkunastu tysięcy widzów odbywały się wloty lotnika polskiego Kamińskiego na monoplane Bleriota. Aparat z wysokości 20 metrów spadł, przyczem zламаł się ster i prawe skrzydło. Lotnik odniósł lekkie potłuczenia.

— **Pożar w Zakładzie położniczym w Pradze.** W sobotę wieczorem wybuchł ogień w jednym z oddziałów Zakładu położniczego w Pradze. Wśród położniczek, a było ich przeszło 60, powstał wielki popiół. Zdołano wkrótce pożar umiejscowić tak, że żadna z położniczek nie poniosła szwanku.

— **Bunt więźniów.** Z Budapesztu donoszą: W domu poprawczym w Braida podnieśli więźniowie bunt przeciw zarządowi. Zabarykadowali się w jednej z cel więzienia i rozpoczęli regularne bombardowanie za pomocą kawałków drzewa i wydartych krat. Próby uspokojenia więźniów okazały się bezowocne. Podczas rokowań dyrektora więzienia z zrewoltowanymi, wydarli więźniowie jednemu z dozorców nałożony karabin i dali kilka strzałów w kierunku dozorców. To spowodowało straż więzienną do użycia broni, skutkiem czego po pierwszych strzałach padło trupem 2 przywódców rewolty, wielu innych ciężko zraniono. Resztę skuto i zamknięto w celach.

— **Katastrofa kolejowa.** W pobliżu stacji Dolińska — jak donoszą z Łodzi — wjechał pociąg pospieszny osobowy na pociąg manewrujący. Dwanaście osób odniosło ciężkie rany, 4 cięższe.

— **Rozruchy włościańskie.** Z Mińska donoszą: W majątku Wulce, w pow. pińskim, wybuchły onegdaj rozruchy włościańskie na tle nieporozumień z właścicielem Dawydem w sprawie serwitutów. Na przybyłych do wsi strażników włościanie rzucili się uzbrojeni w drągi. Straż dała salwę i położyła trupem jednego, a zraniła 5 chłopów.

Kronika prowincjonalna.

§ **Licytacja.** Dnia 17 b. m. o godzinie 9 odbędzie się w magazynach towarowych na stacji w Samborze publiczny przetarg niepodjętych towarów.

§ **Ucieczka dyrektorów Banku.** Z Przemysła zbiegli onegdaj dwaj dyrektorowie tamtejszego Banku kupieckiego Hersz Neumann i Pinkas Bauer, którzy dopuścić się mieli oszustw na około 120.000 kor.

§ **Huragan.** Ze Szczerowej, w powiecie brzeskim, donoszą, że wczoraj nad ranem szalała tam wielka burza, połączona z trąbą powietrzną. W Szczerowej i Rybowej burza porywała z wielu domostw dachy, kilkadziesiąt domów zburzyła, kilkanaście stołów rozniosła zupełnie. Szkody olbrzymie. Również i w innych wsiach straty znaczne. Wójtowi w Szczerowej burza zmioła stołową nową, niedawno postawioną kosztem 2000 kor.

§ **Pożar.** Z Zakopanego donoszą: Z niewiadomej przyczyny wybuchł wczoraj pożar w willi p. Maryi Budziszewskiej „Sadyba“. Pożar wszczął się w chwili, gdy na stację wjeżdżał pociąg z Chabówki. — Cały personal pociągu zaraz pobiegł na ratunek, co było tem konieczniejsze, że straż miejscowa bardzo niedołącznie walczyła z ogniem. Cały budynek spłonął.

Kronika zagraniczna.

* **Burza.** Z Brukseli donoszą: W niedzielę szalała tu silna burza, która wyrządziła znaczne szkody w przewodach telefonicznych i telegraficznych.

* **Rozpaczliwy czyn.** Z Liberca donoszą: Agent handlowy Horn zastrzelił wczoraj swą żonę i dwoje dzieci, poczem sam sobie życie odebrał. Motyw nieznan, prawdopodobnie opiekany stan finansowy.

* **Śnieżyce i mrozy.** Z wielu stron donoszą o śnieżycach i mrozach. Z Wołowa donoszą, że na kolei smoleńskiej wskutek zawiei śnieżnej pociąg wykołcił się i przez 6 godzin stał w śniegu.

* **Tragiczny zgon awiatora.** Porucznik Depersi, po dokonaniu locie na aparacie Farmana spadł przy wylądowaniu w Pardenone i zabił się na miejscu. Pozostawił on wdowę i dziecko.

* **Rozszerzenie strajku.** Do Timesa donoszą z Nowego Jorku: Stowarzyszenie drukarzy obraduje nad rozszerzeniem strajku na przedsiębiorstwo dziennikarskie Hearsta. W Chicago rozszerza się strajk na to przedsiębiorstwo, również w Atlante i St. Francisco. Przewodniczący Związku składaczy oświadczył, że starać się będzie o rozszerzenie strajku na wszystkie dzienniki towarzystwa Hearsta.

* **Spalona fabryka.** W Białymstoku spłonęła fabryka sukna Rosenthala. Szkoła wynosi 120.000 rubli.

* **Licytacja ruchomości bandyty automobilowego.** Z Paryża donoszą: Wczorajsza licytacja pozostałych po bandycie automobilowym, Bonnocio, ruchomości przyniosła bardzo pokaźną sumę. Za sam tapczan, na którym Bonnot spał, zapłacono 500 franków.

* **Milioner filantrop.** W Chicago zmarł przed kilku dniami dr. Daniel Pearson, który w rządzie największych filantropów otrzymać powinien wspomnienie zaszczytne. Pearson

cały majątek swój, wynoszący 30 milionów marek, za życia ofiarował na cele humanitarne. Wyposażał w pierwszym rządzie zakłady naukowe i wychowawcze, walczące z niedostatkiem. Ostatnią sumę ze swego majątku, w wysokości miliona marek, ofiarował zakładowi naukowemu, zastrzegając sobie jedynie pewien procent od kapitału, by z niego mógł żyć. O swej działalności Pearson wyrażał się skromnie, że rozdawanie pieniędzy na cele humanitarne jest dlań miłym sportem, niż dla innych gra w „golf“ lub „criquet“. Umarł w 93 roku życia

Notatki literacko-artystyczne.

(art. s.) **«Sztuka»**, miesięcznika ilustrowanego, poświęconego sztuce i kulturze polskiej wyszedł zeszyt 2 (rok II.) Wytwórny ten miesięcznik, wydawany bardzo kosztownie, zyskuje sobie coraz więcej przyjaciół i coraz żywsze uznanie. Przedewszystkiem należy powitać z uznaniem wprowadzenie do „Sztuki“ specjalnego działu, obejmującego monografie najwybitniejszych artystów polskich, pisane wyczerpująco a zwięźle przez naczelnego redaktora dr. Tadeusza Rutowskiego, a czudobione zwykle kilkudziesięcioma pysznymi reprodukcjami dzieł dotyczących artysty.

I ostatni zeszyt rozpoczyna się taką monografią Józefa Grassiego, malarza księcia Józefa, Kościuszki, Małachowskiego i dam arystokracji polskiej, tego arcyciekawego artysty, który zjechał do Warszawy za ks. Józefem, pół Włoch, pół Niemiec przyłączył w ciągu kilku lat do nowej Ojczyzny, tak, że za karabin chwycił w walce o jej niepodległość, bił się i byłby zginął, gdyby — jak mówi legenda — nie wybawił go wśród gradu kul od niechybnej śmierci sam generał Kościuszko. „Dodać trzeba — pisze autor monografii — że to był wielki malarz, ten włączający się po narodowości, co najlepiej umiał po niemiecku, najczęściej podpisywał się po francusku J. Grassy, czasem Grassij, rzadko Grassi, wyjątkowo Giuseppe, w gruncie Wiedeńczyk, urodzony z Niemki“.

Dr. Rutowski podaje dokładny jego rodowód, czasy jego młodości spędzonej w Wiedniu, potem lata pracy w Polsce, wreszcie włączając go do światła i opisuje jego dzieła. Trzydzięci kilka lat trwał Grassi w pełnej, niesłabnącej twórczości „mistrz koloru, czarodziej gracy, wdzięku, niezwykle poetyckiego nastroju, romantyk w drugiej połowie XVIII wieku, odczuwający wyzwoleńcze prądy w sztuce, jeden z kontynentalnych malarzy, co miał najbardziej pokrewną Anglikom sztukę nowoczesnego portretu“. Na pełny sąd o nim — nie bez racji pisze autor — gdy jeszcze niema zebranego całego jego dzieła, zawczasie. Ale dzieło to należy kontynuować, bo zasługuje on na obszerną monografię i reprodukcję całej twórczości, przynajmniej w Polsce i dla Polski malowaucej.

Piękne studium dr. Rutowskiego zdobi kilkadziesiąt świetnie wykonanych reprodukcji mistrza. Bardzo pomysłowe było zestawienie obok portretu konnego ks. Poniatowskiego, podobizn podobnych portretów, na których się może Grassi wzorował, Gainsborougha, Stubbsa, Greuze'a i Tropinina.

O badaniach p. Stasiaka nad Witem Stwoszem i Piotrem Vischerem pisze p. Tarcałowicz, monografię „czarnej kamienicy“ we Lwowie podaje Fr. Jaworski.

A. Basler w artykule „Sztuka polska w Paryżu“ podaje szereg interesujących sylwetek wybitniejszych współczesnych młodych artystów polskich, pracujących nad Sekwaną, oraz daje obszerniejszy szkic krytyczny o rzeźbiarzu Eli Nadelmanie.

„U wrót Sezamu“ E. Łuskiy znany już z odczytu, jaki autorka wygłosiła we Lwowie w zimie.

Zeszyt ten zamyka polemika zarządu katedry ormiańskiej i Fr. Jaworskiego w sprawie restauracji tej katedry.

Zeszyt ten zdobi 45 większych i mniejszych reprodukcji odbitych starszannie na wielkowym papierze, w tem jedna kolorowa Grassiego: Józef ks. Poniatowski.

Szkoda tylko, że pod reprodukcjami, wskutek błędnej korekty poprzekręcano niektóre nazwiska artystów. W tak wytworkiem pod każdym względem piśmie, jak *Sztuka*, to nie wypada.

Piękny, jedyny miesięcznik polski, poświęcony w całości tylko sztuce polskiej, należy jak najbardziej wszystkim polecić.

Sztuka wychodziła dotąd nieregularnie, co działało się stratą dla odbiorców, no i także dla wydawnictwa. Obecnie — komunikuje redakcja — wyjdzie do końca czerwca kilka zeszytów (dwa na każdy miesiąc), tak, że od 1 lipca *Sztuka* (od numeru VII.) będzie już ściśle w pierwszych dniach każdego miesiąca w rękach czytelników.

(as) **Wydawnictwa artystyczne.** Na białym księgarń H. Altenberga wyszła dużych rozmiarów „Teki Graficzna“ Władysława Jarockiego i Kazimierza Sichulskiego, zawierają-

ca kilkadziesiąt rysunków znanych, zdolnych bardzo artystów-malarzy.

W Wiedniu wydał K. Sichulski cztery zeszyty karyktur postów parlamentarnych, które w przeważnej części są doskonałe pod każdym względem.

Obu tym wydawnictwom poświęcimy niebawem obszerniejsze omówienie.

Pna Zofia Czaplińska — jak już donosiliśmy — opuszcza Lwów, dążąc do Krakowa, by tam bodaj częściowo wypełnić lukę, powstałą wskutek otwarcia dwu nowych teatrów w Warszawie, które p. Solkiewski zabrały sporą gromadkę artystów. Talent jej wielki, u nas zawsze wysoko ceniony, znajdzie na nowym stanowisku szerokie pole do popisu. Po kapitalnych kreacjach w „Prima ballerinie“, „Flipocie“, „Honorze“, „Walce motyli“, „Śnie nocny letniej“, „Bagienku“, „Peer Gyncie“, „Pani Dulskiej“, „Aszautce“, „Farbiarzach“, „Nerwowej awanturze“ i tylu, tylu innych, nastąpią niezawodnie nowe, które pozyskają jej w zupełności uznanie i sympatyje Krakowian. Do najlepszych kreacji w artystycznym dorobku, bogatym i różnostronnym, pny Czaplińskiej, należy jej rola w „Pani Mouton“. W niej też pożegna się ona z ukochanym przez siebie serdecznie Lwowem, który pnie Czaplińskiej zawdzięcza tyle chwil prawdziwie artystycznych, przeżytych w naszym teatrze.

Z teatru miejskiego donoszą: Na wczorajszym przedstawieniu sztuki I. Nikorowicza „W gołębniku“ teatr był wysprzedany do ostatniego miejsca. Sztuka ta, wobec ogromnego powodzenia będzie grana co tygodnia. Najbliższe przedstawienie „W gołębniku“ we wtorek, 21 maja.

Piątkowe przedstawienie „Pani Mouton“ zapowiada się świetnie. Zofia Czaplińska, która w zeszłym sezonie odniosła w „Pani Mouton“ niepośledni sukces, ma być na piątkowym przedstawieniu przedmiotem gorących owacji. Nie wątpimy, że zasłużona ta artystka, przenosząc się na scenę krakowską, zegnana będzie z prawdziwym żalem.

Na przyszły tydzień przybywa do Lwowa na występy światowej sławy tenor Herman Jadowker, tenor opery Metropolitan-House w Nowym Jorku. Jadowker, rywal słynnego Carusa, wystąpi u nas tylko dwa razy, t. j. w niedzielę, 20 maja, w „Pajacach“ i „Cavallerii rusticana“ i po raz ostatni w „Cygany“ we środę, 22 maja.

Wobec licznych zapytań, dyrekcja teatru oświadcza, że Jadowker wystąpi tylko dwa razy, gdyż już w sobotę, 25 b. m., śpiewa w króli. operze w Berlinie. Dyrekcja teatru zwraca uwagę, że na obydwie występy Jadowkera bilety stale zamawiane, będą rezerwowane tylko do piątku, 17 maja przed południem, a dyrekcja żadnych zamówień ani telefonicznych, ani osobistych nie przyjmuje.

W przyszłym tygodniu również rozpoczyna szereg występów gościnnych na naszej scenie p. Edmund Gasiński, dawny ulubieniec publiczności lwowskiej, obecnie od kilkunastu lat artysta teatrów warszawskich. Znacomity artysta wystąpi w swych najlepszych kreacjach. Pierwszy występ w piątek, 24 maja, w „Bębnie“.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we wtorek, 14 maja, wyjątkowo o godzinie 3 po południu na dochód „Stowarzyszenia pracy kobiet we Lwowie“, „Zemsta“, komedia w 5 aktach Al. hr. Fredry. — We wtorek, 14 maja, po raz pierwszy (nowość) „Wróg kobiet“, (Der Frauenfresser), operetka w 3 aktach L. Steina i K. Lindaua; przekład K. Kitschmana; muzyka Edmunda Eyslera, z Filipem Kuligowskim w tytułowej roli. W przedstawieniu bierze udział cały personal operetki. Abonament Nr. 34. — We środę, 15 maja, po raz drugi „Wróg kobiet“, (Der Frauenfresser), operetka w 3 aktach E. Eyslera, z Filipem Kuligowskim w roli tytułowej. — We czwartek, 16 maja, o godzinie 3 po południu „Pani X.“, dramat w 4 aktach Al. Bissona; tłumaczył M. Sachorowski; z Konstancją Bednarzewską w roli tytułowej. — We czwartek, 16 maja, o godzinie pół do 8 wieczorem „Wróg kobiet“. — W piątek, 17 maja, (wznow.) „Pani Mouton“, komedia w 3 aktach A. Sylwana i A. Money Eona; pożegnały występ Zofii Czaplińskiej.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We środę 15 maja, o godz. 7-30 wiecz. „Nerwowa awantura“, sztuka w 3 aktach. — We czwartek, 16 maja, o godz. pół do 4 po południu „Kościuszkę pod Racławicami“. — We czwartek, 16 maja, o godzinie pół do 8 wieczorem „Ulubieniec kobiet“, krotoczwila w 3 aktach. — W piątek, 17 maja, o godzinie pół do 8 wieczorem „Pan Geldhab“, komedia w 4 aktach. — W sobotę, 18 maja, o godzinie pół do 8 wieczorem „Głupi Jakób“, komedia w 3 aktach. — W niedzielę, 19

maja, o godzinie pół do 4 po południu „Majerowie“, krotoczwila w 3 aktach. — W niedzielę, 19 maja, o godzinie pół do 8 wieczorem „Cygany warszawska“, sztuka w 4 aktach. — W poniedziałek, 20 maja, o godzinie 6 wieczorem „Warszawianka“.

Przegląd prasy.

Dziennik Polski z 13 maja omawiając sobotnią demonstrację z powodu sprawy chełmskiej, wyraża przekonanie, że chociaż demonstracja uczuć była naturalną, to jednak ubolewać należy nad tem, iż uczucia te nie znalazły wyrazu poważnego, godnego ludzi dojrzałych i kulturalnych. Dobra sprawa nie może być broniona brutalnością, a uciekanie się do fizycznej siły z naszej strony może się na nas boleśnie zemścić. Młodzież akademicka powinna przeciw wiedzieć, że w żadnym razie i nigdzie nie pozwolono by na to, ażeby tłum rzucał się na mieszkankę reprezentanta obcego mocarstwa. *Dziennik Polski* wyraża pełne współczucie dla ofiar krwawego zajścia, ale z obowiązku publicystycznego musi przypisać winę skutków tego zajścia aranżerom demonstracji, którzy nadali jej charakter niewłaściwy. Młodzież polska powinna okazywać swoje uczucia w sposób godny narodu, który ma za sobą tysiąc lat chwały i kulturalnej pracy.

Gazeta Wieczorna z 13 maja uznając wogóle potrzebę manifestacji narodowych, zaznacza również, że w każdym razie należy potępić tych, którzy nadają im charakter negatywny i brutalny. Dziecinnymi wybuchami choćby najskusniejszego gniewu dowodzi się tylko braku poczucia siły życiowej, twórczej i braku poczucia odporności narodowej. Od władz nie można żadną miarą wymagać, by dopuszczały do ataków na obce konsulaty i żadna władza nie mogłaby inaczej postąpić. Zatem współwinnymi w sobotnim rozlewie krwi należy szukać także między tymi z pomiędzy aranżerów demonstracji, którzy pociągali młodzież pod konsulat, lub nie zapobiegli temu odstąpieniu od umówionego z władzą programu. Demonstracja sobotnia nie przyniosła żadnych korzyści, a tylko dotkliwie i bolesne szkody.

Słowo Polskie z 13 maja występuje z okazji zajść sobotnich przeciwko władzom bezpieczeństwa, zarzucając im, że ograniczyły się w tej sprawie do szablonowego działania.

Gazeta Narodowa z 14 maja zaznacza, że zajść sobotnich mimo całej względności dla porównania młodzieńczych nie można usprawiedliwić, gdyż były one bezcelowe i szkodliwe. Musi być zachowana pewna miara w słowach, hasłach i postępkach, jeżeli się chce uniknąć zarzutu, że prowokowało się tych, którzy za publiczny porządek i za ochronę względów na minimalne wymogi stosunków międzynarodowych są odpowiedzialni. *Gazeta Narodowa* zaznacza jednak, że policja nie jest w tej sprawie bez zarzutu.

Czas z 13 maja wyraża przekonanie, że ci, którzy wywołują takie demonstracje jak sobotnia, źle służą i sprawie i narodowi i że społeczeństwo nie może dopuścić do niepokoju i rozgorączkowania umysłów niemożliwymi dziś do spełnienia pragnieniami i fantastyczną ideologią.

Głos Narodu z 14 maja, omawiając zajścia sobotnie ubolewa, że polała się krew polskiej młodzieży z powodu manifestacji niewinnej, a nawet dość naturalnej, ale w gruncie rzeczy niepotrzebnej i może nawet szkodliwej, której należało zapobiedz. *Głos Narodu* oczekuje od kompetentnych władz ścisłego dochodzenia w sprawie postępowania policji.

Słowo Polskie z dnia 13 maja powraca do zarzutów przeciwko P. Ministrowi Długoszowi i stara się bliżej umotywić swe dawniejsze twierdzenie o sprzeczności zeznań P. Ministra, przychem broni się przed wystąpieniem całej prasy przeciwko niemu zaznaczając, że wobec insynuacji kierowanych przeciwko niektórym posłom stronnictwa narodowo-demokratycznego zmuszone było publicznie przeciwko P. Ministrowi wystąpić.

Czas z dnia 13 maja przedstawia obszernie stanowisko prasy wobec wystąpienia *Słowa Polskiego* przeciwko P. Ministrowi Długoszowi i zaznacza, że cała taktyka narodowej demokracji w tej sprawie charakteryzuje dostatecznie środki i metody walki tego stronnictwa, przeciw któremu znów zwróciło się oburzenie społeczeństwa, tym razem już nie polityczne, ale etyczne.

Dziennik Polski z dnia 13 maja omawiając powyższą sprawę zaznacza, iż między komunikatem zarządu stronnictwa narodowo-demokratycznego, czyniącym zarzuty P. Ministrowi, a ogłoszonym w niedzielę *Słowie* listem posła hr. Skarbka zachodzi cały szereg niewyjaśnionych dotąd sprzeczności. *Dziennik Polski* zaznacza, że w stronnictwie narodowo-demokratycznym jest wielu ludzi prawych i czujących gorąco i szlachetnie. Lecz są także tacy, których zaślepiła namiętność, fałszywa ambicja, a nabyte w prze-

szłości narowy, które się nie wytwarzają na naszym gruncie, popychają ich na drogi niezrozumiałe dla ogółu społeczeństwa. Ze szkoda dla niego i dla całego kraju ci właśnie ludzie zasłepieni namiętnością i nienawiścią prowadzą politykę w imieniu całego stronnictwa narodowo-demokratycznego. Ono o tyle ponosi winę, że ich nie usunie, chociaż samo potępia.

Wychodzący we Lwowie dwutygodnik *Rzeczpospolita* zaznacza w ostatnim numerze, że kierownicy stronnictwa narodowo-demokratycznego znowu zgrzeszyli nierozważną i sprawę, która raczej dla innych, niż dla nich mogła być niemiłą, tak niepotrzebnie poruszili, a nadto tak nierozumnie i nawet brzydoko poprowadzili, że dzisiaj zwróciła się ona całym swym ciężarem przeciw nim samym i ich obozowi.

Sprawy teatralne.

(Sprawa budowy teatru ludowego. — Wzorowy kontrakt i regulamin dla aktorów teatru lwowskiego).

Wczoraj odbyło się posiedzenie subkomitetu, wybranego do sprawy budowy teatru ludowego we Lwowie przez miejską komisję teatralną i sekcję finansową. Posiedzenie to odbyło się pod przewodnictwem prezydenta miasta p. Neumanna, a wzięli w niem udział radni: Ciuchociński, Dąbrowski, Przygodzki, Rawski i Schneider wybrani z łona komisji teatralnej, radni Ohly i dr. Schleicher z łona sekcji finansowej, nadto zaś kilku radnych, nie należących do subkomitetu, jednak interesujących się sprawą teatru ludowego i dyrektor Heller, powołany do współdziałania przez komisję teatralną.

Po zagajeniu przez prezydenta p. Neumanna, zabraw głos r. Dąbrowski i zaznaczył przedewszystkiem, że w tej sprawie są do rozstrzygnięcia następujące kwestye: 1. czy budować teatr ludowy? 2. czy budynek ma być mały, czy wielki? 3. czy teatr ludowy ma być osobny, czy połączony z teatrem miejskim? 4. kto ma budować, gmina, czy konsorecyum przy udziale gminy? 5. wybór miejsca.

Sprawa ta ma już swoją historję. I tak dnia 31 marca 1909 r., kiedy się kończył sześciolatek okres dzierżawy restauracji w Ogródzie miejskim z p. J. Rudolfem, pp. Ludwik Heller, dyrektor teatru i architekt Karol Richtmann wnieśli pismo, w którym proponowali, ażeby im pozwolono w miejscu dotychczasowej restauracji zbudować teatr letni z restauracją, którego prowadzenie byłoby oddane każdemu dyrektorowi teatru miejskiego, a któryby po 50 latach stał się własnością gminy. Wówczas ta sprawa nie przysłała do skutku.

O tej sprawie też myślano już i dawniej. I tak wskutek rezolucji Rady miejskiej przy budżecie z r. 1908 co do odpowiedniej przebudowy restauracji w Ogródzie miejskim wraz z teatrem, urząd budowniczy wypracował trzy szkice, przedstawiające trzy ewentualności: budowę teatru drugiego w Ogródzie miejskim wraz z restauracją, bufetami, salą balową o powierzchni 400 m. kw. i t. d., obliczając kosztą takiej budowy na 1) 1,448.000 k., 2) 885.000 k., 3) 1,515.000 koron.

Następnie zaznaczył mowca, jak wielkie zainteresowanie wywołała ta sprawa u ogółu zaraz po pojawieniu się odpowiedniego wniosku w komisji teatralnej. Wszyscy recenzenci teatralni zalecali jako miejsce budowy restaurację w Ogródzie miejskim, a w poglądach zgodzili się w zasadzie z zapatrywaniami b. dyrektora p. Tadeusza Pawlikowskiego, który zapytany przez mowcę, oświadczył, że przyszły teatr ludowy nie powinien być instytucją odrębną, że pozostawać ma w ścisłym związku z teatrem miejskim, w takim bowiem związku teatr ludowy oszczędza na dekoracjach, kostiumach i zorganizowaniu osobnej trupy aktorskiej, a młode siły aktorskie teatru miejskiego uzyskują możność popisywania się nawet w większych rolach i rozwoju swego talentu. Teatr taki mógłby się nawet stać rozwiązaniem kwestyi deficytów teatru miejskiego. W teatrze ludowym bowiem przedstawień ściśle ludowych nie można dawać częściej, niż przez trzy dni w tygodniu. Przez pozostałe cztery dni mógłby w nim grać dramat, gdy natomiast w budynku przy pl. Gołuchowskiego grałaby opera lub operetka tak, że każdy z tych działów pracowałby na siebie, a nie miałby do utrzymania drugiego, nie grającego w odpowiednim dniu działu.

Referent przedstawił następnie obszernie treść memoriałów p. Diensta i p. Cepnika, a przypuszczając, że Rada oświadczy się za budowę teatru przez konsorecyum przy współdziałaniu gminy, przedstawił subkomitetowi 21 miejsc w mieście Lwowie, na których mógłby stanąć teatr ludowy. Są to mianowicie: 1. pałac sportowy, 2. plac Strzelecki, 3. Szkarpy, 4. Wały gubernatorskie, 5.

przebudowanie baszty prochowej, 6. Biesiadeczyzna, 7. plac Halicki przed kawiarnią Centralną, 8. Liceum Jadwigi i część plantacji koło kawiarni Schneidra, 9. plac Akademicki na miejscu realności pomiędzy ul. Romanowicza a św. Mikołaja, 10. ogród PP. Benedyktynek i SS. Miłosierdzia w okolicy ul. Teatyńskiej, 11. ul. Kochanowskiego koło PP. Sakramentek, 12. plac Dąbrowskiego, 13. plac Zbożowy, 14. Wały hetmańskie, 15. Zakład św. Łazarza, 16. plac Bema, 17. Ogród miejski od strony ul. Technicznej, 18. Ogród miejski od strony ul. Zygmuntońskiej, 19. Ogród miejski przed Sejmem wedle projektu śp. Zacharzewicza, 20. Ogród miejski od ul. Kraszewskiego i Słowackiego, wreszcie 21. Ogród miejski w miejscu dotychczasowej restauracji.

Wszystkie te miejsca subkomitet po kolei odrzucał bądź to z powodu, że są położone za daleko, bądź że za mało na nich przestrzeni, bądź że przedstawiają zbyt wielkie koszty wskutek zakupu gruntów prywatnych, bądź też wreszcie, że przedstawiają za wielkie trudności techniczne. Zatrzymano się dopiero przy projekcie ostatnim wzniesienia teatru ludowego w miejscu restauracji w Ogródzie miejskim, a referent przyznał, że jego zdaniem jest to miejsce najodpowiedniejsze, tak ze względu na położenie, jak na rentowność. Teatr bowiem w tem miejscu mógłby być także teatrem letnim, co usunęłoby potrzebę wyjazdów dramatu do Krynicy, uciążliwych dla personelu, a „deficytowych“ dla przedsiębiorstwa. Wprawdzie co do Ogródki miejskiej istnieją względy prawne, ale referent po zbadaniu ich w Archiwum miejskiem przy pomocy dr. Czołowskiego stwierdził, że idzie tu tylko o zastrzeżenie zrobione przy oddaniu przez Rząd Ogródki miastu, iż ma pozostać raz na zawsze ogrodem. Budowa zaś teatru ludowego jest nietylko sprawą użyteczności publicznej, dla której pewne względy się należą, ale nie narusza tego charakteru w niczem, gdyż w miejsce brzydkiej i starej dotychczasowej restauracji postawiliby nowy i piękny gmach teatralny z restauracją. Co się tyczy samego gmachu, to powinien być duży, przynajmniej na 1500 miejsc (teatr miejski ma ich 1200), aby można było dawać przedstawienia po bardzo niskich cenach, tak, aby te ceny na przedstawienia czysto ludowe wynosiły nawet od korony w dół. Taki gmach nawet z restauracją zimową i letnią, która dałaby znaczne czynsze, zmieściłby się aż nadto dobrze na przestrzeni dotychczasowego obszaru restauracyjnego w Ogródzie miejskim. Teatr miejski bowiem, budowany z wielką rozrzuconością miejsca, zajmuje 3000 m kwadr., a na takiej samej przestrzeni w Grznu zbudowano teatr na 2800 miejsc. Przestrzeń zaś zajęta w Ogródzie miejskim ma około 6500 m. kwadr.

Co do samej budowy, to powinna być możliwie tania. Żelazo i beton zupełnie wystarczą, a mowca przeglądał wydane przed 6 laty cenniki znanej firmy budowy teatrów Fellnera i Helmera, którzy tego rodzaju teatry na 600 osób ofiarowują już za 54.000 kor. U nas możnaby budować lepiej, a choćby wydało się dziesięć razy więcej, to jeszcze wypadłoby bardzo tanio. Mowca zwrócił w końcu uwagę na obowiązek kraju przyznania się do kosztów budowy i prowadzenia takiego teatru.

W dyskusji nad tą sprawą prezydent Neumann prosił o ograniczenie się do pytań: 1. czy budować teatr ludowy, 2. kto ma budować, 3. gdzie budować, a następnie podniósł ważność tej sprawy i zaznaczył, że wzniesienie teatru ludowego jest wprost patriotycznym obowiązkiem Rady miejskiej.

R. Rawski sądził, że z teatrem ludowym trzeba zbudować restaurację i salę balową, w której mogłyby być też przedstawienia kinematograficzne, a następnie oświadczył się za Ogródem miejskim i za budową nie przez konsorecyum, lecz przez gminę. W tem miejscu bowiem teatr ludowy, restauracja i sala balowa dałyby gminie dochód, zupełnie umożliwiający amortyzację wydanego kapitału. W końcu przedstawił mowca rzecz ze stanowiska technicznego i oświadczył się za łącznością z teatrem miejskim.

Dyr. Heller uznał, że ta łączność jest pożądana, ale mogłaby stanowić przedmiot późniejszej dyskusji. Najlepszym miejscem jest Ogród miejski. Nowy teatr powinienby dawać pięć przedstawień tygodniowo, t. j. dwa w sobotę, dwa w niedzielę i jedno we czwartek lub święto. Gdyby gmina go budowała, to łatwo uzyskałaby przynajmniej 6 prc. na amortyzację. Sama restauracja dałaby 20—30 tysięcy koron rocznie, a reszta drugie tyle. Gdyby jednak gmina budować nie chciała, to konsorecyum jest już prawie gotowe.

Dr. Schleicher zgodził się na to, co poprzednio powiedziano, ale oświadczył się bezwarunkowo za budową przez gminę. Plan finansowy — zdaniem dr. Schleichera — bardzo prosty. Gdyby teatr kosztował nawet 800.000 kor., to raty amortyzacyjne wyniosłyby około 40.000 kor., powiedzmy 50.000 kor., a czynsz za teatr, restaurację, salę balo-

wą i jej wynajem na „kino“ dałby co najmniej 60.000 kor.

Teatr powinien stanąć w Ogródzie miejskim. W końcu mowca postawił wnioski, aby oświadczyć się za budową teatru we własnym zarządzie i w Ogródzie miejskim, rozpisac konkurs z terminem 2—3 miesięcznym, przeznaczając 10.000 koron na nagrody i z tem pójść na sekcję finansową i Radę miejską, a do trzech miesięcy sprawa może być gotowa.

Przemawiali następnie: dr. Przygodzki, prezydent Neumann, Rawski, Schneider, Majerski, Bartoń i wiceprezydent dr. Stahl, który zgodził się z ogólnym tonem dyskusji, wyraził zdanie, że wątpliwości prawnych co do restauracji w Ogródzie miejskim być nie powinny i podkreślił, że sprawę należałoby oddać także pod rozpatrzenie sekcji budowlanej.

Referent r. Dąbrowski zgodził się na wnioski dr. Schleichera z dodatkiem prezydenta Neumanna, t. j. aby decyzję co do Ogródki miejskiej wstrzymano aż do obejrzenia miejsca przez cały subkomitet i potem dopiero postanowiono co do rozpisania konkursu.

Sprawę w tej formie uchwalono, poczem prezydent Neumann zapowiedział, że zwoła subkomitet, celem obejrzenia Ogródki miejskiej na piątek lub sobotę, a następnie natychmiast na miejscu odbędzie się posiedzenie i powzięte zostanie postanowienie co do rozpisania konkursu.

Komisja teatralna na poniedziałkowym posiedzeniu zajmowała się sprawą wzorowego kontraktu i regulaminu dla aktorów teatru lwowskiego. Sprawę referował r. Schneider, a po obszernej dyskusji kontrakt cały przyjęto wraz z regulaminem i zatwierdzono w ostatniej instancji tak, że od tej chwili stał się on obowiązującym. Kontrakt ten i regulamin zaprowadzają cały szereg postanowień na korzyść aktorów, a uczyniono go w ostatecznej dyskusji jeszcze korzystniejszym dla personelu za zgodą dyr. Hellera, a na wniosek przedewszystkiem radnych dr. Przygodzkiego i Schneidra Między innymi z żądań artystów spełniono: podwyższenie ryczałtu na mieszkanie i dyet podczas pobytu w Krakowie; wprowadzenie zasady 3-miesięcznego wypowiedzenia; podwyższenie ryczałtu na dorozki i przewóz rzeczy w razie wyjazdu; postanowienie, że artyści i artyści powyżej 400 koron płacy w razie wyjazdu mają prawo do II. klasy na kolejach; że artyści z płacą powyżej 300 koron mają otrzymywać urlopy miesięczne, inni dwutygodniowe, których jednakże nie wolno używać na gościnne występy; dalej postanowiono, że spoczynek niedzielny dla chóru i orkiestry ma być zupełny, o ile to tyczy się prób teatralnych, a artyści mogą mieć w niedziele i święta próby tylko dwugodzinne przed południem. W końcu dopuszczono w sprawach spornych z dyrekcją sąd polubowny, lub odwołanie się do komisji teatralnej, a zwrócono uwagę, że kwestya należytego zatrudnienia aktorów jest już załatwioną w kontrakcie dyrektora z gminą, a nadto czuwającą nad nią komisja teatralna.

Co do kostiumów uczyniono tę koncepcję na rzecz aktorów, że kostiumy historyczne i stylowe ma sprawić dyrekcja. Nadto wszystkie inne nowe postanowienia kontraktu i regulaminu oznaczają zmianę stanu rzeczy na korzyść aktorów.

Galic. Kasa oszczędności.

Lwów, dnia 14 maja.

W dniu jutrzejszym odbędzie się walne zgromadzenie członków Tow. galic. Kasy oszczędności, na którym dyrekcja przedłoży zamknięcie rachunków za rok 1911.

Rok 1911 zalicza dyrekcja do lat niezwykłe pomyślnych pod każdym względem, gdyż wkłady wpływały bardzo obficie, co świadczy o zaufaniu do instytucji, a nadwyżka obrotowa jest w roku 1911 bardzo pokaźna. Galicyjska Kasa oszczędności opłaćca w roku 1911 od wkładów na książeczki 4 prc. od sta. oraz podatek rentowy.

Stan wkładów z dniem 1 stycznia 1911 wynosił 98.353 721 48 kor., włożono w roku 1911 62.206.180 93 kor., odebrano w roku 1911 52.428.281 38 kor., włożono więcej 9.777.849 55 kor., zatem stan wkładów z dniem 31 grudnia 1911 wynosił 108.131.571 03 kor. Dolczywszy do tej sumy nieodebrane i do kapitału dopisane odsetki w kwocie 3.957.706 13 kor. stan kapitału z dniem 31 grudnia 1911 przedstawia się w sumie 112.089.277 16 kor.

W roku 1911 załatwiono ogółem 287 257 stron przy wkładkach i zwrotach, więcej o 22.084 stron, niż w roku 1910. Ogólny obrót rachunków wynosił 572.821.601 24 kor.

Bank austro-węgierski pobierał w roku 1911 od reeskontu weksli 4 prc., w dniu 22 września 1911 podwyższył stopę procentową na 5 prc.

Stan pożyczek hipotecznych, komunalnych i reszt cen kupna za sprzedane nieruchomości, który z końcem roku 1910 wynosił 55.302.629 76 kor., podniósł się z końcem roku 1911 na 65.906.533 13 kor., a więc o 10.603.903 37 kor.

Na przyrost ten składają się tak samo, jak w roku 1910 prawie wyłącznie, bo z sumą 9.908.155 93 kor. pożyczki hipoteczne na realności miejskie, przeważnie w samym Lwowie. Bardzo silnie rozwinięty ruch budowlany także i na prowincyi, a niepomyślnie w dalszym ciągu położenie na targu efektów sprawiły, że zapotrzebowaniu nadszły nie było można. Zaległe odsetki od tych lokacyj mimo tak znacznego ich wzrostu podniosły się w porównaniu z rokiem 1910 wszystkiego o 12 700 77 kor. na 650.018 47 kor. Stosunek zaległego kapitału korzystniejszy jest, niż w roku 1911, bo z 0 46 prc. spadł na 0 40 prc.

Z trzema i więcej ratami zalegało z końcem 1911 roku 12 pożyczek na dobra, a 110 na realności, razem 122 z ogólnej liczby 2 375. Znaczna część tych zaległości wpłynęła już w ciągu pierwszych miesięcy 1912 roku. Z końcem r. 1910 pozostało 19 hipotek w egzekucyi; w ciągu roku 1911 przybyło 83, a ubyło przeważnie skutkiem dobrowolnego zaspokojenia 72, a więc pozostało z końcem r. 1911 w egzekucyi hipotek 30, a to na dobra 1, na realności 29. W ciągu r. 1911 nabyła Kasa na licytacyi jedną realność w Jarosławiu, obciążoną pożyczką 16.000 koron; po odrestaurowaniu ma nadzieję pozbyć ją niedługo bez straty.

„Interesy w likwidacyi“ z końcem r. 1911 w kwocie 9.223.582 70 kor. obniżyły się o nadwyżkę wpływów 114.446 50 kor. z własnego obrotu na 9.109.136 20 kor.

Z ogólnej nadwyżki obrotowej użyła dyrekcja na dalszą redukcję tej pozycyi 409.136 20 kor., skutkiem czego pozycya ta spadła na 8.700.000 kor., a więc w porównaniu z rokiem 1910 o 523 582 70 kor.

Zainteresowanie terenami Kasy zaczyna się w ostatnich czasach nieco ożywiać. Niezależnie więc zdaje się być straconą nadzieją, że drogą dalszej stopniowej likwidacyi dadzą się jeszcze odzyskać poważniejsze kwoty.

Rachunek zysków i strat wykazuje: dochody 5.751 007 74 kor., wydatki: procenta i prowizje 4.543 091 02 kor., płace i koszta ogólne 441 081 99 kor., podatki 87.756 14 kor., koszta utrzymania gmachu 9.346 20 kor. Razem 5.081.274 35 kor. Z zestawienia dochodów i wydatków okazuje się nadwyżka z obrotu w kwocie 669.732 39 kor., z której użyto na pokrycie: spadku kursu efektów 220.221 60 kor., straty na wekslach 22.955 30 kor., reszty straty na stacyi elektrycznej 4.252 47 kor., straty na zaliczkach na płace urzędników 280 kor., 10 prc. odpis nowej instalacyi elektrycznej 3.446 79 kor., amortyzacyi dokupu nieruchomości 2.470 25 kor. dotacyi rezerwy na pokrycie dubiozów 6.969 78 kor. Pozostała kwota 409 136 20 kor. odpisano z interesów w likwidacyi.

W roku 1911 z kapitału wkładkowego 112.089.277 16 kor., część interesów w likwidacyi 8.700.000 — koron i gmach własny 1.982.667 64 kor. czyli razem 106.822.667 64 kor. nie dały oprocentowania, a fruktyfikacyi resztę, 101.406.609 52 kor., uzyskała dyrekcja oprocentowaniem dla wkładów 4.153.666 91 kor., nadwyżkę obrotową 669.732 39 kor., razem 4.823.398 30 kor., czyli 4 756 prc. kapitału w obrocie zwiększonego o dopisane w obu półroczach odsetki i po pokryciu wszystkich kosztów.

Fundusz obrotowy ulokowany w efektach wartości imiennej 16.379.600 kor. (obiegiowej 15.182.966 10 kor.) przynosił tylko 4 prc., nie przyczynił się zatem do osiągnięcia nadwyżki obrotowej.

Porównawcza tabela głównych lokacyj zestawiona na zasadzie regulaminu, który postanawia, by kwoty użyte na poszczególne lokacje obliczać w stosunku do kapitału wkładkowego zmniejszonego o wartość gmachu, wykazuje z końcem roku 1911 następujące cyfry procentowe: I. pożyczki hipoteczne i komunalne, ich procenty rozległy 60 50 prc., II. weksle, pożyczki Towarzystw zarobkowych i gospodarczych, spółek oszczędności i pożyczek 26 78 prc., III. papiery wartościowe funduszu obrotowego łącznie z wartością kuponów bieżących 13 89 prc., IV. zaliczki na zastaw papierów wartościowych, lokacje w bankach i kasach oszczędności 1 56 prc., V. Kasa i zaliczki różnych osób 0 94 prc., VI. Interesy w likwidacyi 7 90 prc.

Z Izby sądowej.

(Sprawa Banku parcelacyjnego).

Lwów, dnia 14 maja.

(Dwudziesty ósmy dzień rozprawy).

Na dzisiejszej rozprawie, którą przewodniczący, radca Lewicki, otworzył o godzinie 9 minut 35 przed południem, zabraw głos osk. Deskur i przedłożył przesłuchanie

w charakterze świadków Andrzeja Kality, kasyera Banku zaliczkowego w Jasle i Wawrzyńca Drewniaka, właściciela z Czeluśnicy, na okoliczności, podniesione w doniesieniu karnym, wniesionem przez nich do prokuratury Państwa.

Prokurator Państwa Franke oświadczył, iż ocenę tego wniosku pozostawia decyzji trybunału.

Trybunał powołał uchwałę w tej sprawie później.

Nastąpiło odczytywanie całego szeregu protokołów zeznań świadków, przesłuchanych w śledztwie, którzy mieli bądź to wkładki oszczędności w Banku parcelacyjnym, bądź też kupowali grunty przy parcelacji. Charakterystyczne były zeznania jednego ze świadków, który podał, iż widząc, że ludzie idą do budynku szkolnego i „chwytają” za pióro, uczynił to samo, jakkolwiek nie kupił ani kawałka gruntu od Banku parcelacyjnego, ani nie podpisywał z tego tytułu żadnego weksla.

Na tem o godzinie 11 przed południem zarządził przewodniczący, radca Lewicki, 15-minutową przerwę.

Po podjęciu rozprawy przewodniczący, radca Lewicki, ogłosił uchwałę trybunału, odmawiającą wnioskowi obrony i oskarżonych o przesłuchanie w charakterze świadków pp. Hurysza, Kabanego, Kality i Drewniaka. Oświadczywszy następnie, iż ukończone zostało odczytywanie aktów i dokumentów, których odczytania domagał się akt oskarżenia, wezwał radca Lewicki rzeczoznawców buchalterski do wydania orzeczenia.

Rzeczoznawca Bobelak zabrawszy głos, podniósł, że w ciągu trzynastu orzeczenia poprzednich znawców pp. Góry i Pałędzkiego, napotkał na rozmaite niedokładności przy zestawieniu przez nich bilansów Banku parcelacyjnego. Jakkolwiek zestawienia tych bilansów są niedokładne nie pod względem merytorycznym, ogólnym, lecz tylko cyfrowym, mimo to jednak sądzi p. Bobelak, iż należy sporządzić bilanse na nowo, gdyż inaczej nie mógłby wydać orzeczenia ze spokojnym sumieniem co do cyfr bilansowych. Ponieważ do zestawienia tych bilansów potrzeba co najmniej czasu 4-6 tygodni, przeto prosi znawca trybunał o zwłokę na ten okres czasu.

Drugi rzeczoznawca p. Gorycki poparł wywody p. Bobelaka, zaznaczył tylko, iż na zestawienie potrzebnych bilansów będzie potrzebował przynajmniej 3-4 miesięcy.

Rzeczoznawca Pałędzki przyłączył się do wywodów poprzednich.

Prok. Państwa Franke powołując się na przepis § 273 p. k., mówiący o przerwie w postępowaniu dowodowym, wniósł, by trybunał przerwał rozprawę na 14 dni, aby dać możność rzeczoznawcom zestawienia nowych bilansów, a do pomocy celem szybszego ukończenia pracy dodać rzeczoznawcom potrzebnych rachmistrzów.

Ob. dr. Grek w dłuższym wywodzie wykazywał niedopuszczalność tak długiej przerwy w rozprawie, powołując się w tym względzie na wyraźne postanowienie § 23 ustawy z r. 1873 o ławie sędziów przysięgłych, przyczem zaznaczył, że wniosek prokuratora Państwa nie może być traktowany jako wniosek o przerwę, lecz jako wniosek, żądający odroczenia rozprawy. Zdaniem obrony zestawienie nowych bilansów jest niepotrzebne, skoro oskarżeni godzą się na orzeczenie znawców pp. Pałędzkiego i Góry, chociaż jest ono dla nich niekorzystne, zresztą fakt, czy znawcy pp. Góra i Pałędzki pomylili się na tysiąc czy 10 tysięcy koron, nie może mieć wybitniejszego znaczenia dla winy oskarżonych. Z rozprawy — kończył dr. Grek — która trwała 5 tygodni i pociągnęła za sobą tak znaczny wydatek dla Skarbu państwa, mogli sędziowie przysięgli nabrać już dokładnego wyobrażenia o sprawie, o której mają wydać werdykt i nie potrzeba wcale rozprawy przerywać, by zestawiać nowe bilanse. Zestawienie nowych bilansów nie doprowadzi do celu, gdyż oskarżeni mogą i przeciw nowemu orzeczeniu znawców, wygotowanemu na podstawie tych bilansów, podnieść także zarzuty, co miałyby ten skutek, że stworzyłoby się *perpetuum mobile*.

Obroncy dr. Horowitz i dr. Rabner poparli wywody dr. Greka, poczem przewodniczący po naradzie trybunału ogłosił uchwałę, postanawiającą odesłać akty sprawy napowrót do sędziego śledczego, celem uzupełnienia śledztwa orzeczeniem nowych znawców.

Na tem o godzinie 1:55 po południu zamknął przewodniczący, radca Lewicki, rozprawę.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 6 maja do 12 maja 1912 bez opłaty akcyzowej. (Waluta

kor.). Za 50 kg.: Pszenica 10-60 do 11-25, żyto 8-80 do 9-25, jęczmień browarny 8-60 do 9-20, pastewny 8-25 do 8-40, owies stary 8-70—9—, hreczka 8— do 8-25, kukurudza — do —, do —, groch do gotowania 12— do 14—, pastewny 8-50 do 9-50, fasola biała gal. — do —, bobik 8-60 do 9—, wyka 11— do 11-60, łubin gal. — do —, rzepak zimowy 14-50 do 15—, nowy — do —, lnianka — do —, nasienie koprowe — do —, nasienie lniane — do —, chmiel z 1910 r. — do —, chmiel z 1911 roku 295— 310—, nasienie konicznej czerwonej 82— do 92—, białej 105— do 133—, szwedzkiej 80— do 100—, tymotka 60— do 70—, siano lepsze 3-35 do 3-45, gorsze 3-30 do 3-30, otawa — do —, siano z konicznej 4-40 do 4-80, słoma okłotowa 3— do 3-40, słoma mierzwiasta 2-50 do 2-60, kartofle jadalne na całe wag. 10.000 kg. 2-50 do 2-60, gorzelniane za 1 prc. skrobi całe wag. 10.000 kg. 2— do 2-20, nafta zwykła 14-50 do 15-50, salona 16-50 do 17-50; za 100 kg.: ropa borysławska loco Borysław (prompt.) 4-34 do 4-43, drzewo opałowe twarde w całych wagonach po 10.000 kg. — do —, drzewo opałowe miękkie w całych wagonach po 10.000 kg. — do —, mąka pszenna, grysik 35— do 40—, mąka pszenna Nr. 0 35— do 40—, Nr. 1 34— do 39—, Nr. 2 33— do 38—, Nr. 3 32— do 37—, Nr. 4 31— do 35—, Nr. 5 30— do 34—, Nr. 6 29— do 33—, Nr. 7 28-50 do 28—, Nr. 8 19— do 20—, mąka żytna Nr. 0 28-50 do 34—, Nr. 1 26-75 do 31—, Nr. 2 21— do 21—, Nr. 3 17— do 18—, otręby pszenne 14— do 16—, żytnie 14— do 16—; za 1 kg.: mięso wołowe przednie w ćwiartkach loco rzeźnia 1-80 do 2—, mięso wołowe tylne w ćwiartkach loco rzeźnia 1-94 do 2-04, mięso cielęce loco rzeźnia (engros) 1-28 do 1-50, wieprzowina loco rzeźnia (engros) 1-30 do 1-40, spirytus kontyngentowy za 10.000 litr prc. 69-50 do 70-50, spirytus nadkontyngentowy za 10-000 litr prc. 49-50 50-50.

OSTATNIA POCZTA.

— Najj. Pan przyjął wczoraj na prywatnej audyencji Najd. Arc. Fryderyka.

— Zeit dowiaduje się, że wspólny P. Minister skarbu dr. Biliński d. 3 czerwca udaje się w podróż do Bośni.

— Dr. Lukacs odwiedził wczoraj o g. 11 przed południem posła Justha i konferował z nim półtora godziny. Po naradzie oświadczył Justh, że rokowań jeszcze całkowicie nie zerwano, jakkolwiek bardzo nie wiele jest nadziei pomyślnego wyniku, zwłaszcza jeśli premier nie poczyna żadnych nowych ustępstw.

P. Justh konferował z kolei z wiceprezesa swego stronnictwa Ludwikiem Hollo i Belą Földesem.

Posł Justh dziennikarzem oświadczył, że prezydent ministrów Lukacs omawiał z nim kwestyę prowizorycznego załatwienia przedłożenia wojskowego, w myśl którego żądano by na r. b. 135.000 rekruta. Definitywne załatwienie, zdaniem premiera, nastąpi dopiero wówczas, gdy załatwione będzie wprzód przedłożenie o podwyższeniu kontyngentu rekruta.

— Sejm pruski odrzucił wczoraj 319 głosami przeciw 8 (t. j. 6 soc.-dem i 2 Duńczyków) protest Borcharda przeciw wyrzuceniu go z Sejmu, 9 posłów (2 wolnomyśl. i Polacy) wstrzymało się od głosowania.

Po głosowaniu zawałał soc.-dem. Hofmann: „Selbstentmannung der preussischen Duma!”, na co na prawicy odpowiedziano wołaniem: „Pfuj!”.

— Biuro Reutersa stwierdza na podstawie najlepszych informacji, że nie ma najmniejszego powodu do twierdzenia, jakoby ustąpienie ambasadora Wolff-Metternichia było wynikiem napiętych stosunków między nim, a sekr. Greyem. Takie twierdzenie musiałoby wywołać tylko zdziwienie u obu rządów, które znają doskonale stosunki, jakie panują między tymi obu mężami stanu.

— Paryska Press Centrale podaje, że wyjazd Marschalla do Londynu stoi w związku z ważną misją. Marschall ma doprowadzić do porozumienia między Niemcami a Anglią, aby oba mocarstwa wywarły nacisk na rząd włoski w sprawie szybkiego zawarcia pokoju. O zamiarach Turcy Marschall jest wysłannikiem poinformowany. Turcy gotowa jest zgodzić się na pokój i nie żądać zwrotu Trypolitanii i Cyrenaiki, jeżeli Włochy zapłacą odpowiednie wynagrodzenie i uznają zwierzchnictwo sułtana nad Cyrenaiką.

— Onegdaj odbyły się w całej Francji wybory ścisłejsze do rad miejskich. Paryska rada miejska po wczorajszych wyborach składa się: z 10 konserwatystów, 10 liberałów, 17 postępców i niezawisłych, 5 republikanów lewicy, 14 radykałów i socjalistów radykalnych, 9 niezawisłych so-

cialistów i 15 członków stronnictwa zjednoczonych socjalistów.

Ministerstwo spraw wewnętrznych ogłosiło statystykę wyborów ścisłejszych do rad gminnych w całej Francji. Okazuje się, że socjaliści stracili większość w dwu miastach, postępcy w 7 miastach, konserwatyści w jednym mieście, natomiast zdobyli większość radykali i socjaliści w dwu miastach, a republikanie lewicy w 8 miastach.

— Dokonanie rewizji wypadków leńskich powierzono senatorowi członkowi Rady państwa Manuchinowi, byłemu ministrowi sprawiedliwości w gabinecie Wittego.

— W Konstantynopolu głoszą, że Porta jest zaniepokojona koncentracją wojsk rosyjskich. Z Sinope otrzymano wiadomość, że rosyjska flota ze zgazonemi świątami krążyła po wybrzeżach Czarnego Morza. Na zapytanie ministra spraw zagranicznych oświadczył poseł rosyjski, że idzie tu tylko o manewry kilku torpedowców, które zresztą są już w Kercz.

— Według depesz, otrzymanych przez tureckie ministerstwo spraw wewnętrznych, uzbrojeni Albańczycy napadli na 3 tureckich oficerów artylerii i zabrali im konie. Albańczycy wogóle stawiają coraz silniejszy opór rządowi tureckiemu i wszelkie próby i próby, aby ich nakłonić do złożenia broni albo zaprzestania kroków wojennych z uwagi na groźne położenie Turcyi, okazały się bezskuteczne. Albańczycy przygotowują atak na skład broni w Djakowie. Wojska otrzymały rozkaz, aby w tym wypadku walczyły z powstańcami z największą bezwzględnością.

— Z wojny włosko-tureckiej dochodzą następujące nowe wiadomości: Turecki minister spraw zagranicznych, na zapytanie rosyjskiego posła co do otwarcia Dardaneli, oświadczył, że oficjalne zawiadomienie o otwarciu nastąpi dziś lub jutro.

Z Salonik wydalono 8 Włochów, kupców, adwokatów i lekarzy. Dano im 30 godzin czasu. Wśród wydalonych znajduje się agent „Assicurazioni Generali” w Tryeście, Cuzzari. Słychać, że nastąpią dalsze wydalania.

Do Frankf. Ztg. donoszą z Rzymu, że rząd włoski prawdopodobnie skonfiskuje cały majątek prywatny generalnego-gubernatora wyspy Rodus, wynoszący przeszło 300.000.000 franków w gotówiznie, a to dlatego, że dał on Włochom fałszywe informacje.

Ag. Ateńska donosi, że 250 żołnierzy tureckich zdołało wydostać się na Chios. Oczekują tam jeszcze przybycia artylerji.

W Rzymie otrzymano następujący telegram admirała Viale pod d. 13 b. m.: Dziś rano okręt „Napoli” stanął przed wyspą Piscopi, okręt „Roma” przed wyspą Nizyros, „Piza” przed Kalimnos, „San Marco” przed Leros, „Amalfi” przed Pados. Załogi wszystkich wysp zostały wezwane do poddania się. Organy władz i turecy urzędnicy zostali wzięci do niewoli i umieszczeni na różnych parowcach.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 14 maja. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby posłów p. Krogulski po raz pierwszy pojawił się w Izbie i złożył przyrzeczenie poselskie.

Izba przystąpiła do dalszej rozprawy nad nowelą do ustawy karnej:

Mowca generalny p. Lisiewicz z powiatał z zadowoleniem nowelę jako znaczny krok na polu postępu i humanitarności. Każdy przyjaciel ludzkości musi przyjąć z zadowoleniem takie reformy, jak wliczenie więzienia śledczego do kary, wprowadzenie przerwy w karze itd. Jest to dowód zrozumienia potrzeb życia, że nowelę tę wniesiono i że ją komisja uchwaliła. Mowca wylicza szereg innych reform, częściowo już przeprowadzonych, jak ustawa o kurateli, projekt nowej ordynacji adwokackiej i notaryalnej opieki nad młodzieżą, i prosi wkońcu o przyjęcie tej noweli, jako wstępu do dalszych reform. Po przemówieniu drugiego mowcy generalnego Ofnera ustawę przyjęto.

Kraków, 14 maja. Dziś o 7 rano odbył się w sali Śniadeckiego na Uniwersytecie Jagiellońskim pierwszy wykład prof. Maryana Raciborskiego. Katedra była przybrana kwiatami. Uczniowie sympatycznie powitali profesora.

Wiedeń, 14 maja. Fremdenblatt donosi, że b. komendant 1. korpusu w Krakowie gen. bar Weigl z okazji przeniesienia w stan spoczynku otrzymał order Żelaznej Korony I. klasy.

Częstochowa, 14 maja. (Tel. pr.) Pięciu kleryków usunięto z klasztoru Jasnogórskiego z powodu, iż nieodpowiadali wymaganiom obecnych warunków.

Również OO. Paulini po raz pierwszy wynajęli dla księży przybywających na Jasną Górę do pomocy duchownej kilka pokoi w hotelu po za klasztor.

Warszawa, 14 maja. (Tel. pr.) Wczoraj przybyła tu wycieczka czeska, składająca się z 30 właścicieli ziemskich z Moraw, którzy przystąpili do Stow. petersburskiego „Russkoje Ziarno” i przyjmą do siebie na praktykę włóciar rosyjskich. Wycieczka po zwiedzeniu miasta wyruszyła do Wilna, z zamiarem do Petersburga.

Warszawa, 14 maja. (Tel. pr.) Redakcyje pism warszawskich, które umieściły odezwę komitetu postawienia w Krakowie rzeźby Szymanowskiego „Pochód na Wawel” z wezwaniem do składek, skazano każdą na 50 rubli z powodu, że nie uzyskały pozwolenia na zbieranie składek w granicach państwa rosyjskiego.

Warszawa, 14 maja. Tygodnik *Przyjaciel dzieci* skazano na 100 rubli za zamieszczenie artykułu i rysunku o Łukasimskim.

Wojna włosko-turecka.

Konstantynopol, 14 maja. Donoszą ze Smyrny, że Włosi obsadzili wyspy Leros i Kalymnos.

Konstantynopol, 14 maja. D. 8 b. m. Turcy i Arabowie zaatakowali koło Deryn dwie włoskie kompanie. Po stronie włoskiej padło 16 ludzi, 3 zostało zranionych.

Konstantynopol, 14 maja. Około 50 włoskich rybaków, marynarzy i pilotów, wziętych w Smyrnie do niewoli, wypuszczono na wolność.

Konstantynopol, 14 maja. *Tanin* potwierdza, że usunięto już wszystkie miny w Dardanelach. Dla ostrożności władze wysłały jakiś stary okręt przez wąską cieśninę, a najpóźniej jutro przejazd dla okrętów będzie otwarty.

Konstantynopol, 14 maja. *Tanin* zbija twierdzenie prasy rosyjskiej, iż Turcy musi wynagrodzić szkody, jakie poniosła żegluga w skutek zamknięcia cieśniny. Pismo powiada, że Rosya oświadczyła w nocie z 23 kwietnia, iż zastrzega sobie żądanie zwrotu szkód żeglugi, pomyliła się w adresie.

Saloniki, 14 maja. Śledztwo wykryło, że były poseł Hassan bej organizował niepokoje w okolicy Ipek.

Londyn, 14 maja. Lotnik Fisher, który wniósł się z Amerykaninem Masonem, spadł koło Brookland. Obaj zabili się.

Chrystyania, 14 maja. Przedstawiciele rządów trzech państw, które wzięły udział w konferencji w sprawie Szpicbergu, tj. Norwegii, Szwecji i Rosyji, uchwalili konwencję na lat 18, w myśl której Szpicberg uznano za terytorium neutralne, dostępne dla wszystkich państw w celach naukowych i gospodarczych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14-go maja 1911. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 639 75, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 837—, Akcje Anglobanku 326 50, Akcje Unionbanku 613 75, Akcje Landerbanku 530 —, Akcje Bankvereinu 532 50, Akcje Bodencredit 1245—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 704—, Akcje kolei państwowych 731 75, Akcje kolei Południowej 105-50, Akcje kolei Elbthial —, Akcje kolei Północnej 5010.—, Akcje kolei czerniowieckiej —, Akcje Alpiny 955 56, Akcje Rina Muranyi 757 —, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 3071 —, Akcje Fabryki broni 937—, Akcje Tureckie tytoniowe 343-50, Akcje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 763—, Obligacje węgierskiej indemnizacji —, Renta majowa 89 60, Austriacka Renta koronowa 89 50, Węgierska Renta koronowa 89-45, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 90-10, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 91-30, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98—, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110—, 4-prc. Listy Banku krajowego 92—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 98-50, 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne 97-40, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1896 r. 82-50, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 92—, Losy tureckie 244—, Marki 117-87, Rubel 254 50, 5-prc. Rosyjska pożyczka z r. 1906 104—, Akcje praskiego Banku kredytowego (placeno) —, Skoda 739-50, Pożyczka miasta Krakowa 1909 87—, Galicyjski Bank ziemski 99-50.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowlecki.

BILETY do wagonów sypialnych w kraju i zagranicą

wydaje Biuro miastowe c. k. kolei państwowych we Lwowie St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9. - 452. - Telefon - 452. - Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Parasolki najpiękniejsze

polecana najtaniej magazyn firmy

Kauczyński i Lwów. Oberski

ul. Karola Ludwika 7 filia: Halicka 6.

FRANCENSBAD

Dr. Stanisław PRZYBYLSKI

b. asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginek. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ordynuje już lat ubiegłych.

„Palace-Hotel“ wejscie od Kirchenstrasse,

„Rok Słowackiego“

Świeżo opuścił prasę:

Księga pamiątkowa obchodów urządzonych ku czci Poety w r. 1909

wydał Dr. WIKTOR HAHN

8-vo - s. 393

Księga zawiera dokładny opis wszystkich obchodów na obszarze ziem polskich, - stanowiąc może piękną pamiątkę wszystkich Komitetów, Towarzystw, Instytucyj urządzających podobne uroczystości.

Cena 4 korony.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Czysty dochód ze sprzedaży przeznaczony na POMNIK SŁOWACKIEGO we LWOWIE.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 14 maja 1912.

I. Akcje za sztukę.

Table with 2 columns: Description of shares and their prices.

II. Listy zastawne za 100 kor.

Table with 2 columns: Description of promissory notes and their prices.

III. Obligacje za 100 kor.

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices.

V. Monety.

Table with 2 columns: Description of coins and their prices.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11 maja 1912.

A. Ogólny dług państwa.

Table with 2 columns: Description of government debt and its prices.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes items like Loay z r. 1854, 1860, 1864, 1864.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes items like Austr. renta złota wolna od podatku, Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku.

C. Obligacje kolejowe.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes items like Kol. Arcyka. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolna od podatku.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes items like Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr., Kol. Czeskiej zach. za 500, 1000 i 5000 zł. 4 pr.

Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes items like Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 1000 m. 4 pr., Tow. żegl. par. po Dun. Rm. r. 1886 pr.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes items like B. Dług państwa (krajów korony węgierskiej), Węg. złota renta 4 pr., Węg. w wal. kor. 4 pr.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes items like E. Obligacje indemnizacyjne, Kroacyi i Sławonii, Węgier za 100 zł. 4 pr.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes items like Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr., Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes items like Anglo-Austr. banka los 4 1/2 pr., Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr., obi. ziem. s. r. 1880 3 pr., Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr., Gal. ako. b. hip. 10 pr. prom. los 5 pr., los 50 l. 4 1/2 pr., 80 l. 4 pr., Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l., Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat 4 pr. los. 41 lat 4 pr. starsze, Banku kraj. dla Galicji Lodomerji 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotna, Banku krajowego oblig. kom. 3 emisya 42 lat 4 1/2 pr., Banku kr. obl. kolej. gal. 5 1/2 l. 4 pr., Austro-węg. banka 50 lat 4 pr., 55 lat w. k. 4 pr.

M. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes items like Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 1000 m. 4 pr. s. r. 1882, Tow. żegl. par. po Dun. Rm. r. 1886 pr., Kolej Lwów-Czern-Jassy z r. 1884 za 200 zł., Kolej Lwów-Czern. n z. 1884 za 200 zł. 4 pr., Gal. kol. lok. wchod. za 100 zł. 4 pr., Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr., 1884 4 pr.

N. Losy (za sztukę).

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes items like Budapezteńskie (Basilla) 5 zł., Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł., Clary 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.

Fryzyerka MARYA LECHOWA

poieca P. T. Paniom swe usługi ulica Łyczakowska I. 64.

Przyjechali do Lwowa dnia 14 maja 1912.

HOTEL GEORGE'A. Pp.: J. Krasicki z Krakowa, J. Turnau z Mikulic, Z. Horodyński z Zbydniowa, H. Konarski z Grochowice, S. Zaleski z Bileza, L. Simoni z Wiednia.

HOTEL IMPERIAL. Pp.: W. Barzemski z Sarnek, J. Korytowski z Unierzowa, A. hr. Petocki z Ossowiec, M. Schreyer z Wiednia, J. Scherman z Londynu.

HOTEL FRANCUSKI. Pp.: A. hr. Potocki z Szwajcaryi, E. Bocheński z Skalatu, S. Łomnicki z Nowosiółca.

HOTEL AUSTRIA. Pp.: W. Kozak ze Stanisławowa, R. Feliński ze Lwowa.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes items like Pożyczka miasta Lublany 20 zł., Polisy 40 zł. m. k., Czerm. krzyża austr. tow. 10 zł., Losy fund. Arcyka. Rudolfa 10 zł., Salma 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.

J. Akcje banków (za sztukę).

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes items like Banku Anglo-Austr. 240 kor., Peszt. Banku handl. 500 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem., Węg. Banku kredyt. 300 zł., Doimo austr. tow. esk. 400 kor., Gal. banku hip. 200 zł., Banku dla krajów koronnych 200 zł., Austro-węg. 1400 kor., Związku (Unionbank) 200 zł., Czeskiego banku związkowego 100 zł., Związkańska banka 200 zł.

K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes items like Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł., Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. 5030, Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł., Lwów-Czern-Jassy 200 zł., Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor., Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. sk. 1190.

L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes items like Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł., Galic. karpackie naft. tow. 500 kor., Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł., Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł., Siedmiog. 500 kor., Ter. sars. tytoniow. 500 franków, Świłk. tow. kop. węgla 70 zł.

H. Wokale.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes items like Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 10 funt. szt. 4 pr., Paryż za 100 franków, Petersburg za 100 rubli 4 1/2 pr., Niemieckie banki, Włoskie banki, Francuskie banki, Szwajcarskie banki.

H. Wskazy.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes items like Dukat cesarski, Austr.-węg. 8 guld. złota moneta 20-frankówka, 20-markówka, Rosyjski półimperyal, Niem. banknoty na 100 marek, Włoskie banknoty za 100 lir, Ruble.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 108/12 (5980 2-3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 lipca 1912 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacja połowy realności objętej w h. 103 księgi gruntowej gminy katastralnej Nadwórna wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona 5136 kor.

Najniższa cena wynosi 2568 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Nadwórna, dnia 28 marca 1912.

L. cz. E. 8/11 (48) (5751 3-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Filii c. k. uprz. gal. akcyjnego Banku hipotecznego w Krakowie, zastąpionego przez adwokata dra Jana Jakubowskiego, odbędzie się dnia 5 czerwca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 II. piętro licytacja majątności tabularnej Dąbrówka emolaski w h. 239 ks. tab. prowadzonej przy c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie wraz z przynależnościami, składającymi się z 35 metrów pól żerdzianych i 48 metrów pól szałchetowych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 34.859 kor. 99 hal., przynależności zaś na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 23.306 koron 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 47 II. piętro.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstały, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazał tenże sądu pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 12 kwietnia 1912.

L. cz. E. 213/12 (6) (5786 3-3)

Edykt.

Na żądanie Towarzystwa przemysłowo-rolniczego w Podhajcach odbędzie się dnia 14 czerwca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Wiśniowicy licytacja połowy realności objętej lwh 1606 ks. gr. gm. Sosnow.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 500 kor.

Najniższa cena wynosi 333 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wiśniowczyk, dnia 28 kwietnia 1912.

L. Nam. VIII. b. 975/3 (89) (5894 3-3) Obwieszczenie. Celem zabezpieczenia dostawy kamienia

łamanego do budowy na rzece Oporze w km. 0-00 do 0-90 zezwolonych przez komisję regulacji rzek wykonac się mających w roku 1912, odbędzie się dnia 22 maja 1912 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacji Strzyja w Strzyju.

Ilość w powyższym czasie dostawie się mających materiałów wynosi około 2000 m³ kamienia łamanego.

Powyz podana ilość kamienia ma być dostarczona do budowy częściowo w terminach, oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Strzyja w Strzyju i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20% zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensji do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadym w kwocie 400 kor. w gotówce lub pupilarnych papierach warościowych odpowiadających co do jakości postanowieniu całego Ministerstwa z 30 grudnia 1909 Dz. u. p. Nr. 2 z roku 1910.

W ofercie sporządzonej według poniżej

podanego wzoru wzoru ma być podana cena za 1 m³ kamienia łamanego cyframi i słowami.

Równocześnie z ofertą należy złożyć w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacji próbkę kamienia, zaopatrzoną w nazwę kamieniostomu, z którego pochodzi, tudzież imię i nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znacznikiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3 maja 1912

Za c. k. Namiestnika: Ustyjanowski w. r.

Stempel 1 Korona (Wzór oferty). Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuje (my) się w roku 1912 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Stryja w Stryju oznaczonych kamień łamany do budowli regulacyjnych na . . . w km. od . . . do . . . w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu i żądam:

a) za 1 m³ kamienia miejscowego dostarczonego kołami wprost z łomu na plac budowy wraz z ułożeniem w stopy po . . . K . . . h słownie . . .

b) za 1 m³ kamienia dostarczonego koleją przy użyciu transportu kolejowego od stacji kolejowej . . . do stacji kolejowej . . . wraz z dostawą na plac budowy lecz bez ułożenia w stopy po . . . K . . . h słownie . . .

c) za ułożenie w stopy 1 m³ kamienia na placu budowy po . . . K . . . h słownie . . .

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . .

Próbkę kamienia składam (my) równocześnie z ofertą w myśl wymogów obwieszczenia.

W . . . dnia . . . 1912. (Podpis i miejsce zamieszkania).

L. 1501/12 (5995 2-4) O g ł o s z e n i e.

Celem oddania w dzierżawę elektrowni miejskiej i administracji wodociągami, podaje się do wiadomości niniejsze ogłoszenie.

Termin do wnoszenia pisemnych ofert najpóźniej do dnia 1 czerwca 1912.

Wadyum wynosi 2000 kor. Odnosnie do warunków, pod jakimi będą oddane w dzierżawę powyższe przedsiębiorstwa, można uzyskać wyjaśnień w biurze Magistratu w godzinach urzędowych.

Oferty wniesione po terminie nie będą uwzględnione.

Zaleszczyki, dnia 11 maja 1912. Magistrat miasta Zaleszczyk.

L. cz. VIII. b. 2815/1 (47) (5892 3-3) Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia łamanego do budowli na rzece Krośnicy wraz z dopływami w km. od 00 do 48 zezwolonych przez Komisję regulacji rzek na X. posiedzeniu, wykonanie się mających w roku 1912, odbędzie się dnia 22 maja 1912 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w e. k. Kierownictwie budowy regulacji Dunajca w Nowym Sączu.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materiałów wynosi około 4500 m³ kamienia łamanego.

Powyżej podana ilość kamienia ma być dostarczona do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Dunajca w Nowym Sączu i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 proc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisane wzoru, zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 1000 kor. w gotówce, lub pupilarnych papierach wartościowych, odpowiadających co do jakości postanowieniu całego Mi-

nisterstwa z 30 grudnia 1909 Dz. u. p. Nr. 2 z roku 1910.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podana cena za 1 m³ kamienia łamanego cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znacznikiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 6 maja 1912.

Za c. k. Namiestnika Ustyjanowski w. r.

Stempel 1 Korona (Wzór oferty). Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuje (my) się w latach . . . dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji . . . w . . . oznaczonych, kamień łamany do budowli regulacyjnych na . . . w km. od . . . do . . . w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu i żądam

a) za 1 m³ kamienia miejscowego dostarczonego wprost z łomu na plac budowy wraz z ułożeniem w stopy po . . . K . . . h słownie . . .

b) za 1 m³ kamienia dostarczonego koleją przy użyciu transportu kolejowego od stacji kolejowej . . . do stacji kolejowej . . . wraz z dostawą na plac budowy lecz bez ułożenia w stopy po . . . K . . . h słownie . . .

c) za ułożenie w stopy 1 m³ na placu budowy . . . K . . . h słownie . . .

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnych zastrzeżeń.

Jako wadyum składam (my) . . .

W . . . dnia . . . 1912. (Podpis i miejsce zamieszkania).

L. 3665 (5791 2-3) Ogłoszenie licytacji.

Wydział powiatowy w Brodach sprzedaje dnia 20 maja b. r. o godzinie 10 przed południem w drodze publicznej usnej i ofertowej licytacji około 40 ha dziewostanu sosnowego z przymieszką brzozy i dęba od stacji kolejowej Brody 5 km. odległego.

Cena wywołania 168.000 kor. Wadyum 30.000 kor.

Wydział powiatowy. W Brodach, d. 5 maja 1912.

LW. 67.760/12 (5949 2-3) Ogłoszenie.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim rozpisuje niniejszym licytację ofertową celem oddania w przedsiębiorstwo budowy i rekonstrukcji pralni przy krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie.

Oferty obejmować mają wszystkie roboty budowlane i rzemieślnicze w ogólności z wyłączeniem jednak robót instalacyjnych.

Plany budowy, przedmiary, warunki ogólne i szczegółowe są do przejrzania w kraj. biurze budowlanej (gmach sejmowy) w godzinach od 9-2.

Oferty wraz z pokwitowaniem kasy krajowej na złożone wadyum w wysokości 2 1/2 procent od sumy oferowanej wnosić należy do Departamentu V. Wydziału krajowego do dnia 29 maja 1912 do godz. 12 w południe.

Lwów, dnia 9 maja 1912. Piotrowski w. r.

L. cz. E. 1229/11 (20) (5985 2-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 3 czerwca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w budynku głównym licytacja:

a) realności objętej whl. 4 gm. Rawa, oraz

b) realności whl. 222 gm. Kamionka wołoska, zobowiązanych Ehrlichów własnych, oraz

c) realności whl. 2497 gm. Rawa, Ruchli Jad, własnej.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 18.538 kor. 10 hal., w czem mieści się wartość budynków w kwocie 15.948 kor., ad b) na 2362 kor. 35 hal., ad c) na 2528 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) połowę wartości szacunkowej t. j. 9269 kor. 5 hal., ad b) 2/3 części tejże wartości t. j. 1574 kor. 90 hal., ad c) 1685 kor. 67 hal., poni-

żej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział VI Rawa ruska, dnia 15 kwietnia 1912.

L. cz. E. 402/12 (5979 2-3) Edykt licytacyjny.

Dnia 27 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 licytacja realności lwh. 1089 gminy kat. Pniów, składającej się z pgr. 4364, 4365, 4366 i 5263 w niwie „Pomiarki“ wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 809 kor.

Najniższa cena wynosi 534 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Nadwórna, 17 kwietnia 1912.

L. 3748. (5952 2-3) Ogłoszenie.

Magistrat miasta Sokala na podstawie uchwały Rady miejskiej rozpisuje publiczną licytację w celu wydzierżawienia prawa poboru opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu, na czas od 1 lipca 1912 do dnia 31 grudnia 1915.

Jako cenę wywołania ustanawia się czynsz roczny w kwocie 40.000 kor.

Oferty opieczetowane należyce ostemplowane, w których dokładnie określili należy przedmiot dzierżawy, dokładne oznaczenie czasu dzierżawy i wysokość czynszu dzierżawnego, wypisaną liczbami i słowami wnosić należy na ręce burmistrza od dnia ogłoszenia licytacji do dnia 5 czerwca 1912 do godziny 10 przed południem, w którym to dniu po ewentualnem przeprowadzeniu ustnej licytacji, nastąpi otwarcie ofert o godz. 11 przed południem.

Każdy licytant obowiązany złożyć wadyum w wysokości 10 proc. ceny wywołania, to jest 4000 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych.

Warunki licytacyjne mogą być w każdym dniu w godzinach urzędowych w Magistracie w biurze sekretarza miejskiego przejrzane.

Co się do publicznej wiadomości interesowanych podaje.

Burmistrz.

L. cz. E. 1112/12 (14) (6038 1-3) Daia 12 czerwca 1912 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Monasterzyskach licytacja realności whl. 1322, 1405 i 3232 gm. Barysz Pużaiki.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione na 200, 700 i 1100 kor.

Najniższa cena wynosi 134, 467 i 734 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w sądzie w biurze Nr. 3.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Monasterzyska, dnia 3 maja 1912.

L. cz. E. 834/11 (7) (5946) W dniu 30 maja 1912 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tut. w biurze Nr. 2 licytacja realności lwh. 227 ks. gr. gm. Ryglia objętej.

Cena szacunkowa 3500 kor.

Najniższa oferta 2625 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 1.

O. k. Sąd powiatowy Oddział III. Tuchów, dnia 18 kwietnia 1912.

L. cz. E. 652/12 (6) (6030) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ryfki Silbermannowej w Bochni odbędzie się dnia 4 czerwca 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja po-

łowy realności obj. whl. 11 ks. gr. gm. kat. Stradomka objętej, składającej się z dwu parcel bud. obszaru 112 sążni², domu drewnianego słomą krytego, stodoły i z 8 parcel gruntowych o łącznym obszarze 2 morgów 1175 sążni² wraz z przynależnościami, składającymi się z obsiewu pszenicy i żytem.

Półowa nieruchomości wystawiona na licytację jest oceniona na 1935 kor. 75 hal., przynależności zaś na 20 kor.

Najniższa cena wynosi 1161 kor. 88 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział VII. Bochnia, dnia 30 kwietnia 1912.

L. cz. E. 151.12 (7) (6041) Edykt licytacyjny.

Dnia 11 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym odbędzie się licytacja 1. połowy realności whl. 216 gminy Uszkowice, 2. całej realności whl. 251 gminy Uszkowice, 3. połowy realności whl. 358 gminy Uszkowice, 4. całej realności whl. 363 gminy Uszkowice wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione ad 1. na kwotę 200 kor., ad 2. na 1600 kor., ad 3. na 811 kor., ad 4. na 1500 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. kwotę 133 kor. 33 hal., ad 2. 1066 kor. 66 hal., ad 3 540 kor. 66 hal., ad 4 kwotę 1000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Przemyślany, dnia 2 marca 1912.

L. cz. E. IV. 3731/11 (4) (5963) Edykt licytacyjny.

Dnia 11 czerwca 1912 o godz. 8 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 140 odbędzie się a) licytacja realności whl. 1646 ks. gr. Stryj położonej na przedmieściu Szumlańszczyzna, składającej się z jednego domu murowanego parterowego i domu drewnianego parterowego; b) realności lwh. 1735 ks. gr. Stryj, położonej również na tem samym przedmieściu, składającej się z domku drewnianego parterowego.

Wartość szacunkowa wynosi ad a) 5122 kor., ad b) 1020 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 2561 kor., ad b) 510 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 192.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstały, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazać temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Stryj, dnia 15 kwietnia 1912.

L. cz. E. 3183/11 (27) (5927) Edykt licytacyjny.

Na żądanie miejskiej Kasy oszczędności w Bochni, zastąpionej przez adwokata dra Ferdynanda Zakrzewskiego w Bochni, odbędzie się dnia 11 czerwca 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja połowy realności lwh. 6 ks. gr. gm. kat. Gierczyce objętej, składającej się z domu, stodoły i chlewu, jednej parceli budowlanej i 11 parcel gruntowych o łącznym obszarze 5 m. 723 sążni² wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew urzędajnych i płotu z chrustu.

Półowa nieruchomości, wystawiona na licytację jest oceniona na 2517 kor., a połowa przynależności zaś na 55 kor.

Najniższa cena wynosi 1.236 koron, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia,

przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Bochais, dnia 24 kwietnia 1912.

L. cz. E. 1226/10. (12) (5976)

E d y k t.

Na żądanie firmy Sch. Landau, odbędzie się dnia 11 czerwca 1912 o godz. 9 tej przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja: 1. 3/8 realności whl. 210 gm. Kulików tworzącej parce bud. i parcele gruntową z domem drewnianym; 2. 2 3/2 realności obj. whl. 202 gm. Kulików stanowiącej parce bud. z domem murowanym, domem drewnianym i spichlerzem drewnianym; 3. 4/16 części whl. 781 gm. Kulików, stanowiącej parce bud. z domem drewnianym i spichlerzem drewnianym.

Części nieruchomości pod 1. ocenione są na 787 kor. 50 hal., pod 2. ocenione na 425 kor., pod 3. ocenione są na 650 kor.

Najniższa cena wynosi połowę wartości szacunkowych powyższych części nieruchomości, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kulików, 24 kwietnia 1912.

L. cz. E. 1133/11 (8) (5964)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Berla Blanka i Meilecha Mellera w Baligródzie, odbędzie się dnia 15 czerwca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Baligródzie licytacja 2/3 części whl. 29, 4/36 części whl. 8, 2/12 części whl. 9, 2/18 części whl. 11, 2 6 części whl. 30, 2/24 części whl. 31 ks. gr. gm. Szczerbanówka.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione na 1937 kor. 32 hal.

Najniższa cena wynosi 1295 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 25 kwietnia 1912.

L. cz. E. XI. 2618/11 (6049)

E d y k t.

Dnia 31 maja 1912 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie sala Nr. 22 licytacja 1/6 części realności whl. 1043 dla V. działn. m. Kołomyi, ocenionej na 5268 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta są wyłożone do wglądu w kancelarii oddziału I.

Najniższa cena 2634 kor. 25 hal.
Zarzut niedopuszczalności licytacji musi być zgłoszony najpóźniej przy licytacji.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy Oddział XI.
Kołomyja, dnia 12 kwietnia 1912.

L. cz. E. 2329/11 (5982)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 czerwca 1912 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacja realności w gminie Pasieczna położonych: 1. whl. 1159

ocenionej na 360 kor., 2. whl. 708 ocenionej na 8500 kor., 3. whl. 161 ocenionej na 1050 kor., 4. połowy whl. 707 ocenionej na 44 kor., 5. 3/4 części whl. 1357 ocenionej na 5200 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie, wynosi: ad 1. 240 kor., ad 2. 4.722 kor., ad 3. 700 kor., ad 4. 30 kor., ad 5. 3467 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, 15 kwietnia 1912.

L. cz. E. I. 376/12 (6) (6048)

E d y k t.

Dnia 5 czerwca 1912 o godzinie 9 30 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie, sala Nr. 23 licytacja realności whl. 403 gm. Kamionka mała, ocenionej na 1400 koron.

Najniższa cena 934 koron.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelarii oddziału I.
Zarzut niedopuszczalności licytacji musi być zgłoszony najpóźniej przy licytacji.

Osoby mieszkające poza okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, 22 kwietnia 1912.

L. cz. E. 211/12 (6) (5965)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 czerwca 1912 o godzinie 12 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja a) realności objętej lwh. 181 gm. Horodysławice składającej się z 7 a. 70 m² placu budowlanego, na którym stoją chata, stajnia, szopa, komora i stodoła słomą kryta i drewniana, 20 a. 14 m² ogrodu, 3 a. 24 m² pastwiska, 46 a. 22 m² łąki, 1 ha 12 a 56 m² roli, b) realności objętej lwh. 791 gm. Horodysławice składającej się z 11 a 90 m² roli.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na: a) 4184 kor., b) na 210 k.

Najniższa cena wynosi: ad a) 2789 kor. 25 hal., ad b) 140 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII
Bóbrka, dnia 20 kwietnia 1912.

L. cz. E. 277/12 (4) (6055)

Na żądanie R. zalii Dudek i Teresy Kowal, zastąpionych przez dra Zdzisława Huberta, adw. w Żabnie, odbędzie się dnia 12 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności whl. 367 gm. Ofinów obejmującej 2 pgr. o obszarze 14 a. 37 m².

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 330 kor.

Najniższa cena wynosi 220 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza

licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabno, dnia 7 maja 1912.

Ч. сн. Е. 66/12 (5978 1—3)

Оголошена переторгу.

Дня 1 червня 1912 перед полуднем о 9 годині в туп. суді, комната ч. 10 відбуде ся переторг: 1. реалн. обн. вгч. 348 кв. гр. гр. Містице, 2. 1/2 і 2/3 з 1/2 реалн. обн. вгч. 215 кв. гр. гр. Містице.

Продати ся маючі недвижності суть оцінені на: ad 1. 2805 кор. 29 сот., ad 2. 166 кор. 66 сот.

Найнижша подача вносити: ad 1. 1871 кор., ad 2. 112 кор.

Условія переторгу і грамоти можна в суді переглянути ч. 10.

Права, котріби продаж робили недопустимою належить в суді зголосити.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ III.
Мостишка, дня 1 мая 1912.

L. cz. E. III. 4774/11 (6) (5933)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 czerwca 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 17 odbędzie się licytacja realności whl. 1826 gm. Delatyn wraz z przynależnościami, w protokole szacowania opisanymi.

Nieruchomość z przynależnościami wystawiona na licytację jest oceniona na 40 821 kor., przynależności zaś na 1303 koron.

Najniższa cena wynosi 21.062 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 16 kwietnia 1912.

L. cz. E. 182/12 (6032)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 29 maja 1912 godzina 3 po południu (sala 5) licytacja 3/4 części realności whl. 704 gm. Buczacz, wartości szacunkowej 843 kor.

Najniższa cena wynosi 421 kor. 50 halerzy.

Akta przejrzeć można w tut. Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, dnia 22 kwietnia 1912.

L. cz. E. 677/12 (6) (6031)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 maja 1912 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 25 celem zniesienia współwłasności licytacja realności wyk. hip. 605 gm. Wołochy.

Realność tę (parce grunt. i dom.) oceniono na 400 kor., przynależności zaś na 21 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 421 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 18 kwietnia 1912.

L. cz. E. 1219,11 (5981)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 czerwca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacja w Pasiecznie położonych realności, a to:

1. lwh. 1017, ocenionej na 3769 kor., najniższa cena wynosi 2513 kor.;
2. lwh. 1091, ocenionej na 210 kor., najniższa cena wynosi 140 kor.;
3. lwh. 1118, ocenionej na 416 kor., najniższa cena wynosi 277 kor. 50 hal.;
4. 4/48 części 472, ocenionej na 1408 kor., najniższa cena wynosi 939 kor.;
5. realności lwh. 1023, gm. Pniów ocenionej na 600 kor., najniższa cena wynosi 400 kor.

Poniżej najniższej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 17 kwietnia 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 10.7000 (13) N M./12 (5996 2—3)

Obwieszczenia.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że p. Władysław Kaliniewicz c. k. notaryusz w Rymanowie wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 1 lutego 1912 l. 157 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Glinianach z dniem 30 kwietnia 1912 z urzędowania w Rymanowie ustępuje, a dnia 1 maja 1912 urzędowanie w Glinianach obejmuje.

Z Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 13 kwietnia 1912.

L. cz. C. VII. 253/12 (1) (6027)

E d y k t.

Przeciw Mendlowi Rosenkranzowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Simona Krolla pozew o 1000 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 9 maja 1912 o godz. 10 rano, sala Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Mendla Rosenkranza ustanawia się p. adw. dr. Kruha w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Czortków, dnia 5 kwietnia 1912.

L. cz. Cw. 599/12 (1) (5997)

E d y k t.

Przeciw Frankowi vel Franciszkowi Czernieckiemu z Chorostkowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez „Obszczestwo gospodarstwo torhowelno-kredytowa Samopomoc“ w Chorostkowie pozew o 159 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 12 kwietnia 1912 Cw. 599/12 (1).

Celem strzeżenia praw Franka vel Franciszka Czernieckiego ustanawia się p. dr. Appenzellera adw. w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Czortków, dnia 12 kwietnia 1912.

L. cz. E. 34/12 (6) (6036)

W sprawie egzekucyjnej Simona Wechseblatta i Abrahama Szymona Rechtera w Kudryncach przeciw Jency Leinweber, Srułowi Rechterowi i Chanie Wechseblatt w Kudryncach o 1400 kor., ustanawia się kuratorem dla niewiadomych z miejsca pobytu Jenty Leinweber i Sruła Rechtera Seidę Folkenficka z Kudrynic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielnica, dnia 20 kwietnia 1912.

L. cz. C. VII. 94/12 (2) (6034)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Kościelnik Iwana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Horodence przez Hrycia Semczuka Jarka pozew o 525 kor.

Na podstawie pozwu powoła wyznaczono termin na dzień 10 maja 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw powwanego Michała Kościelnika Iwana ustanawia się p. adw. dr. Okuniewskiego w Horodence, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Horodenska, dnia 30 kwietnia 1912.

L. cz. C. II. 50/12 (2) (6037)

E d y k t.

Przeciw Myronowi Stadnykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez Arona Eisenberga z Nowosiółki pozew o zniesienie współwłasności realności lwh 663 gm. Nowosiółka.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie b. Nr. 7 audyencyę do rozprawy na dzień 21 maja 1912 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw Myrona Stadnyka ustanawia się p. dr. Jana Hryniewieckiego w Mielnicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Myrona Stadnyka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II Mielnica, dnia 30 kwietnia 1912.

L. cz. C. 165/12 (1) (6039)

E d y k t.

Przeciw Maryi Oryabinie zam. Laszenik z Milika, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Muszynie przez Dmytra Milanica z Milika pozew o 408 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 22 maja 1912 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Maryi Laszenik ustanawia się p. adw. dr. Semna Bułyka w Muszynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie poważającego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II Muszyna, dnia 4 maja 1912

L. cz. Cg. I. 188/12 (3) (6025)

E d y k t.

Przeciw Ołeksie Iwaneczyszynowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Józefa Meizelesa i tow. pozew o 15200 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczony kres do wniesienia odpowiedzi upływa z dniem 22 maja 1912.

Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu Ołeksy Iwaneczyszyna ustanawia się p. dr. Waldmanna adw. w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie poważającego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I Tarnopol, dnia 7 maja 1912.

L. cz. C. II. 183/12 (1) (642)

E d y k t.

Przeciw Petrowi Szuturma w Hłoczwycach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Trustem przez Iwana Mendyka syna na Hrycia z Rożanówki, pozew o 240 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 28 maja 1912

Celem strzeżenia praw Petra Szuturmy ustanawia się p. adw. dr. Saula Andermana w Trustem, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II Truste, dnia 3 maja 1912.

L. cz. Cw. III. 784/12 (1) (5916)

E d y k t.

Przeciw Tomaszowi Mysiakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlu w Krakowie przez Izaaka Fischera pozew o 950 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 24 kwietnia 1912 Cw. III 784/12 (1).

Celem strzeżenia praw Tomasza Mysiaka ustanawia się p. Franczka Kowalskiego w Zdrochu ad. sądów, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie poważowanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III Kraków, dnia 24 kwietnia 1912.

L. cz. Cw. 922/12 (1) (6014)

E d y k t.

Przeciw Bazylemu Inickiemu Ciercio-wicz P-tryszak, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Józefa Inickiego Ciercio-wicza syna Andrija pozew wekslowy o zapłacenie kwoty 320 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Bazylego Inickiego Ciercio-wicza Petryszak ustanawia się p. dr. Bonharda adw. w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Bazylego Inickiego Ciercio-wicza Petryszak w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II Sambor, dnia 20 kwietnia 1912.

L. cz. Cw. IV. 757/12 (1) (5901)

E d y k t.

Przeciw Jętruchowi Szondra i Semkowi Dubikowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego we Lwowie przez Towarzystwo pożyczkowe „Samopomoc” w Oleszyczach pozew o 2700 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Jętrucha Szondra i Semka Dubika ustanawia się p. dr. Aleksandra Herbsta adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tych pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV Lwów, dnia 26 kwietnia 1912.

L. cz. C. III. 141/12 (2) (5923)

E d y k t.

Przeciw Janowi Nosalowi gospodarzowi przedtem w Popardowej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiono do c. k. sądu powiatowego w Nowym Sączu Salomon Bodner i Beila Schwarz w Nowym Sączu przez adw. dr. Flisa w Nowym Sączu skargę o 240 kor. zpn.

Audyencya odbędzie się dnia 10 maja 1912 o godz. 10 rano, b. Nr. 80.

Ustanowiony dla strzeżenia praw poważanego kuratorem adw. dr. Syrop w Nowym Sączu będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III Nowy Sącz, dnia 15 kwietnia 1912.

L. VII a. 3285,5 (6060)

O b w i e s z c z e n i e.

Powołując się na swoje obwieszczenie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej” z dnia 28 kwietnia 1912 Nr. 97 c. k. Namieśnikowi podaje do wiadomości, że dnia 14 maja 1912 nadano na pocztę karty głos wania dla magistrów farmacji uprawnionych do głosowania przy wyborze wydziału konducentów magistrów farmacji w obrębie gremium aptekarzy Galicji wschodniej we Lwowie.

Wzywa się przeto interesowanych, bys bie te karty odebrali, o ileby im tych kart nie doręczono.

Lwów, dnia 14 maja 1912.
Za c. k. Namieśnika:
Ustyanski, w. r.

L. cz. C. IX. 153/12 (1) (5966)

E d y k t.

Przeciw Meschulimowi Friedberg, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Buczaczu przez Jentę Wortmann i niel. Abrahama Wortmana pozew o uznanie ojcostwa i alimentację.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 12 czerwca 1912 o godz. 9 rano do sądu, biuro Nr. 31.

Celem strzeżenia praw poważanego ustanowiono dr. Reissa z Buczacza, kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w powyższej sprawie aż do jego zgłoszenia się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX Buczacz, dnia 4 maja 1912.

Ч. сн. Ц. I. 111/12 (1) (5787)

E d y k t.

Против Лудеви Крук и Катерини Крук, котрих місце побути не є відоме, вніс Олекса Крук в Стрипці в ц. к. повітовім суді в Збаражні позов о заплату 400 кор. з пн.

На підставі позову визначено розправу на 21 мая 1912 о годині 9 перед полуднем.

Для стререження прав Лудя і Катерини Круків установляє ся пана др. Йосифа Косера, адвоката край. в Збаражні, куратором.

Тойже куратор буде курандів в агаданій справі на їх небезпечність і коштів так довго заступати, аж они або в суді згодяться ся або виминити повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I. Збараж, дня 30 цвѣтня 1912.

Spadki.

L. cz. A. 449/11 (6) (5848 1-3)

E d y k t

z wezwaniem nieznanych sądowi

dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy O. V. w Kosowie ogłasza, że w dniu 26 grudnia 1890 w Piastyniu zmarł Wigdor Kreisel bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysłużyło prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. Jana Ludkiewicza, c. k. notariusza w Kosowie kuratorem ustanowiono będzie przeprowadzony z tymi i tym przynany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Kosów, dnia 26 marca 1912.

L. cz. A. VI. 123/7 (48) (5837 1-3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt

jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Stanisławowie ogłasza, że dnia 12 lutego 1907 w Stanisławowie zmarł Honorata Łopatynska pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którym ustanowiła dziedziczką Hanię Winiarską.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Hani Winiarskiej nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniósła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Janem Rittthalerem ustanowionym dla nieobecnej Hani Winiarskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Stanisławów, d. 13 października 1912.

L. cz. A. 268/11 (11) (5849 1-3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest

niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku ogłasza, że dnia 16 sierpnia 1911 w Ochotnicy zmarł Wolf Sperling pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którym majątek swój przeznaczył na własność synowi Naftalemu Sperlingowi, a ten ma między innymi spłacić Etce Mangel 200 kor., dzieciom Barucha Sperlinga 200 kor. i dzieciom Rozalii Vogel 200 kor.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Etki Mangel, Filipa i Leiba Sperlingów dzieci Barucha, Gizeli Bergman Emanuela i Heleny Vogel, dzieci Rozalii Vogel nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Salamcem Sperlingiem z Ochotnicy ustanowionym dla powyższych nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Krościenko, dnia 18 kwietnia 1912.

Amortyzacje.

L. cz. T. 8/12 (3) (5961 1-3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Barla Mandla w Przemyślu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa załączkowego i oszczędności w Jarosławiu Nr. 1303 na 4000 kor. opiewającej i na imię Barla Mandla wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej” licząc; w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieistniejącą zostanie uznana.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Przemyśl, 27 kwietnia 1912.

L. cz. T. VI. 25/12 (1) (5915 1-3)

W d r o ń e n i e p o s t ę p o w a n i a a m o r t y z a c y j n e g o.

Na wniosek Franciszka Porębskiego w Przemyślu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej polisy wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie dnia 27 stycznia 1900 do L. 24.110 a opiewającej na kapitał 2000 kor. płatny 1 lute-

go 1916 Maryi Antoninie z im. Damaszewiczowej.

Posiadacza powyższej polisy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI. Kraków, dnia 19 kwietnia 1912.

L. cz. T. VI. 18/12 (8) (5913 1-3)

W d r o ń e n i e p o s t ę p o w a n i a a m o r t y z a c y j n e g o.

Na wniosek p. Józefa Gila z Ludwinowa wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 71.455 na 500 kor. opiewającej a na nazwisko Józefa Gila wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI. Kraków, dnia 11 kwietnia 1912.

L. cz. T. VI. 13/12 (2) (5914 1-3)

W d r o ń e n i e p o s t ę p o w a n i a a m o r t y z a c y j n e g o.

Na wniosek Anny (Chany Feigli) i Amalii (Małki) Grünbaumównych z Nowego Yorku wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez b. p. Maryę z Perlbergów Sperlichową zagubionych losów krakowskich Nr. 57.721 i 59.812, które w dniu 2 stycznia 1912 wyciągnięte zostały, każdy z premią po 60 kor.

Posiadacza powyższych losów krakowskich wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI. Kraków, dnia 20 kwietnia 1912.

L. cz. T. 5/12 (1) (6022 1-3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Starym Samborze wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem rzekomo zagubionego weksla, który opiewa: Podwoleczyska am 27 August 1911 für K 188. Am 30 Jänner 1912 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre Eigene die Summe von Kronen Hundertachtzig acht den Wert' erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Dawid Introter m. p. Herrn Herman Jorisz in Podwoleczyska. Herman Jorisz m. p. (in dorso) Dawid Introter m. p.

Posiadacza tego weksla wzywa się, aby praw swoich w przeciągu 45 dni od dnia tego edyktu dochodził, inaczej weksel ten po upływie tego czasokresu będzie uznany za pozbawionego skutków prawnych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Tarnopol, dnia 24 marca 1912.

L. cz. T. V. 3/12 (3) (5924 1-3)

W d r o ń e n i e p o s t ę p o w a n i a c e l e m u z n a n i a

z a z m a r ł e g o.

Wawrzyńiec Waltoś z Rudny wielkiej koło Głogowa, lat około 80 liczący, wydalil się przed przeszło 30 laty z gminy Rudny wielkiej prawdopodobnie do Rosyi i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości.

Gdy zatem przyjął należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę syna tegoż Wojciecha Waltosia we Lwowie zamieszkałego postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi Panu adwokatowi dr. Wachtlowi w Rzeszowie wiadomości o powyższym wymienionym.

Wawrzyńca Waltosia wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 kwietnia 1913 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 23 marca 1912.

L. cz. T. 9/12 (1) (5827 1-3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Hermana Ochsa, dom bankowy we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej polisy z daty Przemyśl 2 stycznia 1912 na 3000 kor. opiewającej, płatnego 2 maja 1912 w Przemyślu przez Herscha Lauterbacha wystawionej i żyrowanego, a przez Leona i Reginę Turków akceptowanego.

Posiadaczka powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni po dniu płatności tegoż weksla t. j. 2 maja 1912 licząc; w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za nieistniejący zostanie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemysł, 27 kwietnia 1912.

L. cz. Nr. VII. 33/12 (2) (5992 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Lwowskiej Reprezentacji dla Galicyi i Bukowiny „Azienda“ wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zgubionego dokumentu depozytowego następującej treści: „Herrn Schmid Aron Brenner in Werenczanka. Ich bestätige den Empfang von 1 Cassaschein der priv. galiz. Aktienhypothekbank per 500 fl. sage Fünfhundert Gulden ö. W. als Quation per Einhundert Gulden ö. W. zu Gunsten der löblichen Repräsentanz der „Azienda“. Vorbehalten jedoch bleibt ihnen gegen jedesmaligen Erlag von baaren Einhundert Gulden ö. W. den obigen Cassaschein Nr. 1753 zurück zu fordern. Die endgültige Auslieferung des Cassascheines oder eventuell der 100 fl. sage Einhundert Gulden ö. W. hat stattzufinden entweder an ihnen, wenn sie den gegenwärtigen und den an die Repräsentanz der „Azienda“ gerichteten Depositschein mitbringen, oder der Repräsentanz der „Azienda“ wenn dieselbe den schiedsrichterlichen oder gerichtlichen Nachweis beigebracht hat, dass auf Ihre Feldfluren kein ersatzfähiger Hagelschaden vorgefunden wurde, im letzteren Falle habe ich anstandslos die Kaution der Anstalt oder deren Bevollmächtigten auszuhandigen. Zaleszczyki am 24 August 1883. Salomon Selig Koffler m. p.“

Posiadaczka powyższego dokumentu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu dokument ten za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział VII.
Lwów, dnia 28 marca 1912.

L. cz. T. 38/12 (1) (6059 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Union Banku we Wiedniu filia Lwów wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zgubionego weksla z daty Zborów 4 marca 1912 na kwotę 424 kor. opiewającego, przez pp. Tomasza Duryja, Antoniego Sosnyja i Teklę Humen, zamieszkałych w Sławnie Sp. Zborów akceptowanego, przez Mendla Ochsa w Zborowie wystawionego, przez Związek kredytowy w Zborowie i centralną kasę związkową we Lwowie żyrowanego, a dnia 15 czerwca 1912 płatnego.

Posiadaczka powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 19 kwietnia 1912.

Konkursa.

L. 2094 (5994 1-2)

Konkurs.

Magistrat miasta Kety rozpisał niniejszym konkurs na posadę kontrolora kasy miejskiej z roczną płacą 1000 kor., dodatkami aktywnym 200 kor. i kancelaryjnym pauszalem 24 kor. z prawem do emerytury.

Od kandydatów na tę posadę wymaga się wieku 24 do 40 lat, obywatelstwa austriackiego, świadectwa zdrowia i moralności i dotychczasowego zajęcia, wreszcie egzaminu z rachunkowości państwowej, lub egzaminu kwalifikacyjnego wymaganego rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 20 maja 1898 l. 25422.

Posada ta nadana zostanie prowizorycznie, a po roku zadowolającej służby nastąpi stabilizacja.

Podania o nadanie tej posady wnoszą należy najdalej do 28 maja 1912 r.

Magistrat miasta Kety.
Kety, dnia 11 maja 1912.

Burmistrz.

Wyroki prasowe.

Bl. 88 (5013)

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Wiener-Neustadt hat mit dem Erkenntnis vom 12 April 1912, Pr. 3/12, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Gleichheit“ vom 12 April 1912 wegen des Artikels: „Opfer des Militarismus“ in den Stellen von „Opfer des Militarismus“. Seit einer Woche“ bis „nicht

viel besser“, von „So wird in“ bis „näher zu schilbern“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 12 April 1912, D 112/12, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Osveta lidu“ vom 4 April 1912 wegen der Stellen von „K tomu ukolu“ bis „ustavy“, von „Dnes hanba“ bis „pripaveného vojska“, von „A aby tento“ bis „Cuvaje“ und von „Tolik vsak“ bis „najboljaveji mesto“ des Artikels: „Vyminecny stav v Chorvatsku“ nach § 63 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnis vom 15 April 1912, Pr. IV. 13/12, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Pokrokovoske razbije“ vom 12 April 1912 wegen der Stellen von „Ako Kristus“ bis „zabilo Boha?“ und von „A Kristus zemrel“ bis „duse Jezisova“ des Artikels: „Na Velky Patek“ nach § 122 a und 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnis vom 15 April 1912, Pr. IV. 12/12, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Kralovohradecke rozhledy“ vom 12 April 1912 wegen der Stellen von „Ako Kristus“ bis „zabilo Boha?“ und von „A Kristus zemrel“ bis „duse Jezisova“ des Artikels: „Na Velky Patek“ nach § 122 a und 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnis vom 15 April 1912, Pr. IV. 14/12, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Lidove proudy“ vom 12 April 1912 wegen des ganzen Artikels: „Oscar a rise“ nach § 63 St. G. verboten.

Das f. f. Gerichtshof II. Instanz in Zara hat die Weiterverbreitung der Nummer 641 der in Sebenico erscheinenden Zeitschrift: „Hrvatska Rieč“ vom 4 April 1912 wegen des Artikels: „Previsilo je“ in der Stelle von „u esu“ bis „obustavlja“ nach § 63 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnis vom 14 April 1912, Pr. 9/12, die Weiterverbreitung der Nummer 372 der Zeitschrift: „Prava Crvena Hrvatska“ vom 13 April 1912 nach § 63 und 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnis vom 14 April 1912, Pr. 10/12, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „Crvena Hrvatska“ vom 13 April 1912 nach § 65 a und b St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnis vom 5 April 1912, Pr. 9/12, die Weiterverbreitung der Nummer 641 der Zeitschrift: „Hrvatska Rieč“ vom 4 April 1912 wegen der in der Überschrift eingeführten Stelle von „Ave“ bis „salutaot“ und der Stelle von „jer sto“ bis „naplacena?“ desselben Artikels nach § 63 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnis vom 12 April 1912, Pr. 11/12, die Weiterverbreitung der Nummer 643 der Zeitschrift: „Hrvatska Rieč“ vom 11 April 1912 wegen des Artikels: „Apoluitizam nag dobrim djelom hrvatskog naroda“ in den Stellen von „Mi ih“ bis „sacuvaj“, von „n moze“ bis „uniskava“; der Notiz: „Pravaska skupstina u Makarskoj“ von „na koje“ bis „mukama“ nach § 63 St. G. verboten.

Bl. 91 (5016)

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 16 April 1912, Pr. IX. 78/12, die Weiterverbreitung der Nummer 307 der Zeitschrift: „L'Emanazione“ vom 13 April 1912 wegen des Artikels: „Decadenza“ nach § 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 16 April 1912, Pr. 24/12, die Weiterverbreitung der Nummer 632 der Zeitschrift: „Der Tiroler Wastl“ vom 14 April 1912 wegen des Artikels: „Die Mörder Christi waren Pfaffen“ in den Stellen von „und die Pfaffen sind auch“ bis „zu beneiden“ und von „Nanu man sich einen miserablen“ bis „hinabzustößen“ nach § 122 a und b St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 16 April 1912, Pr. 23/12, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Der Bedruf“

vom 14 April 1912 wegen des Artikels: „Die Pflicht Mutter zu werden“ in der Stelle von „was würde wohl aus“ bis „gefrühtigen Generation“ nach § 63 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Teichen hat mit dem Erkenntnis vom 17 April 1912, Pr. VIII 8/12, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Wien erscheinenden Druckschrift: „Freidenkertum und österreichische Justiz“ von Wilhelm Börner nach § 303 St. G. und § 24 Pr. G. verboten.

Bl. 94 (5321)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 22 April 1912, Pr. XXXV. 155/12, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 8 der periodischen Druckschrift: „Wohlfahrt für Alle“ vom 24 April 1912, 5. Jahrgang, und zwar durch die Stellen: 1. von „er ist nur dann ein Tag“ bis „Zukunft entgegen“ (Seite 2, Spalte 2 und 3) im Artikel mit der Überschrift: „Marienitag und Marienkampf“, 2. von „Es kann nie eine kommunale“ bis vor „Stellen wir“ (Seite 4, Spalte 1), 3. von „Endlich und schließlich“ bis „Gesellschaftsordnung einzuführen“ (Seite 4, Spalte 2), 4. von „Wir verlangen von“ bis „Kommune erfinden“ (Seite 4, Spalte 2 und 3), diese letzteren Stellen im Artikel mit der Überschrift: „Unser Wahlauftritt zu den Gemeinderatswahlen Wiens“ ad 1., 2. und 4. das Vergehen nach § 305 St. G., ad 3. und 4. das Verbrechen nach § 65 a St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der fälsierten Exemplare erkannt.
Wien, am 11 April 1912.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 22 April 1912, Pr. I. 214/12, die Weiterverbreitung der Nummer 17, Beilage: „Nedeln pouena a zabav. prloha XX veku“, zu der Nummer 92 der Zeitschrift: „XX. vek“ vom 21 April 1912 wegen des Artikels: „Kryptogram“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 22 April 1912, Pr. I. 215/12, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Koprivy. I. sa tyrcy“ vom 25 April 1912 wegen der Illustration, darstellend zwei Personen im Bette, daneben eine dritte Person, samt Text von „ho steinak“ bis „blazenet“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 22 April 1912, Pr. 27/12, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Deutsche Zeitung“ vom 19 April 1912 wegen des Artikels: „Wie es die Zeichen machen würden“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 20 April 1912, Pr. 8/12, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Navy jinoesky delnik“ vom 18 April 1912 wegen der Stelle von „Jst vsak nabozenstvom“ bis „prot. nepilteji cirke“ des Artikels: „Nabozenstvi a klerikalism?“ nach § 303 St. G. verboten.

Bl. 92 (5319)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 19 April 1912, Pr. XXXV. 151/12/3, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Österreich-Ungarische Korrespondenz“ vom 16 April 1912, und zwar durch den ganzen Artikel von „Sensationelle Berichte“ bis „ziehen wird“ inklusive der Überschrift das Vergehen nach § 308 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der fälsierten Exemplare erkannt.
Wien, am 19 April 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 19 April 1912, Pr. XXXV. 147/12/2, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 8 der periodischen Druckschrift: „Der Freidenker“ vom 15 April 1912, 17. Jahrgang, durch das Feuilleton: „Jesus von Nazareth: Mein Leben“ (Fortsetzung) in seiner Gänge (Seite 58 bis 60, Spalte 1 und 2) das Vergehen nach § 303 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiter-

verbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der fälsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 19 April 1912

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 19 April 1912, Pr. XXXV 149/12, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 8334 der periodischen Druckschrift: „Deutsches Volksblatt“, 24. Jahrgang, vom 17 April 1912 (Morgenausgabe), durch den auf Seite 3, Spalte 2, befindlichen vierten Artikel samt Überschrift: „Sensationelle Berichte über eine...“ in seiner Gänge (Seite 3, Spalte 2 und 3) das Vergehen nach § 308 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der fälsierten Exemplare erkannt.
Wien, am 19 April 1912.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 16 April 1912, Pr. 21/12, die Weiterverbreitung der Nummer 68 der Zeitschrift: „La Fiamma“ vom 13 April 1912 wegen des ganzen Artikels: „Il misterioso pugno di ferro“ nach § 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 17 April 1912, Pr. 27/12, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „L'Aggitatore“ ddo. Bologna, 14 April 1912, nach § 122 a, 302, 303 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 17 April 1912, Pr. 28/12, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „La Lima“ ddo. Dneglia, 13 April 1912, nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 17 April 1912, Pr. 26/12, die Weiterverbreitung der Nummer 444 der Zeitschrift: „Il Libertario“ ddo. Spezia, 11 April 1912, nach § 58 a, b, c, 122 a, b, 302, 303 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 19 April 1912, Pr. I. 210/12, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Mir“ vom 18 April 1912 wegen der Stelle von „Jean. muze klidat“ bis „v prave podobu“ des Artikels: „Charakteristika za meho asijskeho plemene (Pro Ruskoje znamja napsal Patriot)“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 19 April 1912, Pr. I. 211/12, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Zar“ vom 18 April 1912 wegen der Stellen von „Politika militaruckeho“ bis „besneni!“ und von „Zmrzaci h se“ bis „a ziv se!“ des Artikels: „Vice muzu! Vice penez! Zhorzeni usavy! (Uvaha ku projedavani brauneho zakona)“ nach § 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 19 April 1912, Pr. I. 212/12, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Oske slovo, veerik“ vom 17 April 1912 wegen der Stellen von „Mazi obema“ bis „k anitbe“, von „A d-“ bis „a synoveem“, von „To vzbudilo“ bis „Fancaska Ferdnanda“ und von „Je znamo“ bis „sveho stryca“ des Artikels: „Rozpory v boskouske rodine“ nach § 64 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnis vom 18 April 1912, Pr. 11/12, die Weiterverbreitung der Nummer 31 der Zeitschrift: „Crvena Hrvatska“ vom 17 April 1912 nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnis vom 18 April 1912, Pr. 13/12, die Weiterverbreitung der Nummer 645 der Zeitschrift: „Hrvatska Rieč“ vom 17 April 1912 wegen der Notizen: „Djackska skupstina u Bocu“ in der Stelle von „iz koje je“ bis „pomagaca“, „Raspust bosanskog sabora“ von „koji“ bis „Berehtold“ nach § 65 a St. G. verboten.

31. 93 (5320)
Das f. f. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnis vom 20 April 1912, Nr. VII. 6/12, die Weiterverbreitung der Nummer 262 der Zeitschrift: „Zarja“ vom 20 April 1912 wegen der Stelle von „Ogerski kralj“ bis „avstrijskih narodov“ des Artikels: „Socijalni demokratje zoper nasilstva na Hrvaskem“ nach § 63 St. G. verboten.

Das f. f. Landes als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 20 April 1912, Nr. I. 213 12, die Weiterverbreitung der Abendsausgabe „Ceske slovo, večernik“ der Zeitschrift: „Ceske slovo“ vom 18 April 1912 und die gleichlautende Beilage: „Ceske slovo, večernik — Pro venkov co priloha k eislurannu zdarma“ der Nummer 93 der Zeitschrift: „Ceske slovo“ vom 19 April 1912 wegen der Stelle von „M. Fr. Cius“ bis zum Schlusse dieses Absatzes im Artikel: „Z pripisu krajana v Italii zijicich“ nach § 63 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rutenberg hat mit dem Erkenntnis vom 20 April 1912, Nr. 10/12, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Stredoeseke hlasy“ vom 19 April 1912 wegen der Stellen von „Jako j ni“ bis „radeji ranu“ des Artikels: „Budme dusledni“ und von „Dale musime“ bis „uz problemne?“ des Artikels: „Z Hostivare“ nach § 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnis vom 9 April 1912, Nr. 12/12, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Dubrovnik“ vom 18 April 1912 nach § 300 St. G. verboten.

31. 96 (5403)
Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 21 April 1912, Nr. 22/12, die Weiterverbreitung der Nummer 172 der Zeitschrift: „Il Risorgimento“ vom 18 April 1912 wegen der Stelle von „Il Popolo Croato“ bis „a beneficio dell' Ungheria“ des Artikels: „Il popolo che conta poco“ nach § 63 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnis vom 24 April 1912, Nr. 20/12, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der Zeitschrift: „Schlesische Volkspreße“ vom 23 April 1912 wegen der Stelle von „Dieser Freispruch ist ein Schulbeispiel“ bis „Berühmtheit werden“ des Artikels: „Ein Freibrief auf Arbeitermord“ nach § 300 und 488 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Firmy.

L. cz. Firm. 183/12 Stow. III. 20 (5601 2—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Krościenko nad Dunajcem.

Brzmienie firmy: Towarzystwo wzajemnych oszczędności i zaliczek.

1. Członkowie dyrekcji ustąpili: dr Rudolf Hammerschlag, Herman Kornhauser i Emanuel Stiller, ich zastępcy Moses Chaim Lipscher, Izaak Lustig i Leopold Krumholz.

2. Członkowie dyrekcji nowo wybrani: Abraham Józef Engländer i zastępca Izrael Hecht, reszta członków dyrekcji i ich zastępców ponownie wybrana.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 20 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 145 poj. I. 374 (5828 2—3)

Wykreślenie firmy.
Z rejestru oddział A należy wykreślić: Siedziba firmy t. j. zakładu głównego w Rzeszowie.

Brzmienie firmy: S. T. Münz, handel drzewem, zakład filialny w Olchowej w powiecie ropczyckim, zakład główny w Rzeszowie, dzierżyciel firmy Szymon Tobiasz Münz, handlarz drzewem w Rzeszowie zamieszkały.

Zakład filialny: Olchowa.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewem.

Noszący firmę: jak wyżej, — skutkiem śmierci Szymona Tobiasza Münza.

Dzień wpisu: 5 kwietnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 5 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 200/12 Sp. III. 16 (5683 1—3)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: Kasa fakturowa w Nowym Sączu.

Na zgromadzeniu dnia 24 marca 1912 ustępujący członkowie dyrekcji: Stanisław Nowakowski, Antoni Brudziana, Józef Rossmanith, jako dyrektorowie, Wojciech Krokowski i Władysław Kocwa, jako zastępcy dyrektorów zostali ponownie, zaś p. Bolesław Racieski w miejsce ustępującego p. Tadeusza Kwiecińskiego został nowo na trzechletnią kadencję do 31 grudnia 1914 wybranym zastępcą dyrektora.

Data wpisu: 4 maja 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 27 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 195/12 Stow. III. 60 (5748 2—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Grybów.

Brzmienie firmy: Powszechny Zakład kredytowy w Grybowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Uchwalona na walnem zgromadzeniu 13 marca 1912 zmiana statutu (§ 7, 10, 11, 37).

§ 7 statutu obecnie opiewać będzie:

„Każdy członek ma prawo uczestniczenia w zgromadzeniach Towarzystwa, tudzież ma prawo czynnego i biernego wyboru w tem Towarzystwie.

§ 10 statutu obecnie opiewać będzie:

„Najmniejszy udział każdego członka wynosi 25 kor., członek posiadać może jednak i więcej udziałów.

§ 11 statutu obecnie opiewać będzie:

a) „Udział może być złożony bądź w całości naraz przy wstąpieniu, bądź też ratami z Dyrekcją umówionemi.

b) „Jeżeli członek raty na udział nie uiścił, w takim razie Dyrekcja musi członka z Towarzystwa wykluczyć.

§ 37 statutu opiewać będzie:

„Każdy udział członka ma jeden głos, nieobecni członkowie Towarzystwa do głosowania uprawnieni, wykonują prawa swe głosowania na zgromadzeniach ogólnych przez innych uprawnionych do głosowania członków Towarzystwa. Jeden pełnomocnik nie może wykonać prawa głosowania więcej jak na 5 członków nieobecnych.

Data wpisu: 6 maja 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 27 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 239/12 Stow. I. 719 (5956)

Wskutek wniosku zakładu kredytowego w Boleszowcach de praes. 10 maja 1912 zarządza się wpisanie w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy zaprotokołowanej firmie „Zakład kredytowy w Boleszowcach“ stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że stowarzyszenie to, rozwiązało się wskutek nadzwyczajnego walnego zgromadzenia 9 maja 1912 i przeszło w likwidację, że firma odtąd brzmi „Zakład kredytowy w Boleszowcach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacji“ i że likwidatorami zostali wybrani Adolf Reiss, Pinkas Goldschlag, Hryń Czubuch, Leib Tennenbaum i Abraham Moses Perl z Boleszowiec. z których trzej pierwsi kolektywnie firmą likwidacyjną przez skreślenie swych własnoręcznych podpisów podpisują mają prawo.

Wpisano: 10 maja 1912

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 10 maja 1912.

Ч. сп. Фірм. 343/12 Стow. VII. 275 (6003)

О п о в і щ е н е.

Ц. к. Суд окружный jako торговельный в Перемишлях оглошуе, що 6 цвітня 1912 вписано в реєстрі для стоваришень зарбкових і господарчих, що на підставі статута з дати 14 лютого 1912 завязало ся стоваришене: „Самопоміч“, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою в Медиці.

Час естования стоваришеня не е обмежений.

Цілю стоваришеня е сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї ціли буде стоваришене:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в ціли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати дома мешкальні лише для своїх членів і лише в їх

хосен, а також продавати або давати в наем дома мешкальні, взгядно поодинокі мешкани лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (магазини) знярядів господарских, навозів, збіжжя, насіння і инних землеплодів для своїх членів та лише в їх хосен,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосен торговлю средствами поживи, алькоголічними і неалькоголічними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашнього і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

г) займати ся перетворюванем продуктів господарских лише своїх членів і продажию продуктів та плодів господарских (збіжжя, худоби і т. п.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати зняряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наем,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжжя своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів зняряди, знадоби і всіякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашнього і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условним опроцентуванем в хосен своїх членів,

и) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Першими членами управи суть:

1. Іан Хтай, господар в Медиці, jako справник,

2. Петро Бромільський, господав в Медиці, jako касиер,

3. Анна Любіненка, властителька реальности в Медиці, jako книговодець.

Фірму буде підписувати управа в той спосіб, що при фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оден уділ члена стоваришеня виносить 10 кор., котрий можна сплатити або відразу або ратами місячними по 1 кор. Член стоваришеня відповідає за зобовязаня стоваришеня окрім своїм уділом також еще до необмеженої висоти заявленого уділу.

Звичайні загальні збори скликає Рада надзираюча письменним оголошенем уміщеним на таблиці на льокалі стоваришеня, або розісланим обіжником або в одній з львівских часописей.

Оповіщення і завідомлення до членів стоваришеня виходять від управи і будуть таксамо уміщовані на будинку стоваришеня або в одній з львівских часописей.

Перемишль, 4 цвітня 1912.

Ч. сп. Фірм. 130/12 Стow. III. 208 (5810)

Ц. к. Суд окружный jako торговельный в Чорткові оповіщує, що в реєстрі для стоваришень зарбково господарских вписано фірму Спілка оцадности і позичок, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Заліску епископекім з тим, що стоваришене завязано на підставі статута з дати Мельниці 26 лютого 1912.

Предмет підприємства есть сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробату.

Час треваня: необмежений.

Дирекция: Антоній Стоїцький, господав в Заліску, jako справник, Петро Драчівський, господав в Заліску, jako касиер, Филип Соловій, господав в Заліску, jako книговодець.

Підпис фірми (П. Ф.): Під фірмою стоваришеня підписи двох членів управи.

Оголошеня будуть уміщовані на призначеній на се таблиці на льокалі стоваришеня або в одній з львівских часописей.

Уділ членів 10 кор., число уділів необмежене, кождий член має лиш один голос.

Відвічальність: крім уділу до висоти п'ятьразової квоти декларованого уділу.

Ц. к. Суд окружный jako торговельный Відділ II.

Чортків, дня 14 марта 1912.

Ч. сп. Фірм. 177/12 Стow. III. 204 (5921)

О г о л о ш е н е.

Ц. к. Суд окружный jako торговельный в Тернополі оглошує, що вписано до реєстру стоваришень зарбкових і господарских:

в рубриці III. Спілка оцадности і позичок в Шилах, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою,

в рубриці IV. Шили коло Збаражя, в рубриці VI. Стоваришене полягає на статутах з дати Шили 4 мая 1911.

Цілю стоваришеня е матеріяльне і моральне піднесене членів спілки а іменно:

а) уділяти членам по мірі потреби, позиточности ціли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислі і торговлі, а то з фондів, які спілка на тую ціль збирає при помочи спільної, необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можливість поміщувати на процент гроші заощаджені, а марно лежачі в той спосіб, що спілка приймає і опроцентовує вкладки щадничі,

в) підпирати творене спілок і зарбкових та господарских стоваришень в окрузі спілки.

Заряд товариства зложений зі слідующих членів:

1. о. Стефан Головацкий, парох в Шилах, jako предеіатель,

2. Олекса Чорній, господав в Шилах, jako заступник предеіателя,

3. Микола Чичота,

4. Василь Багрий і

5. Вадиль Клим, господав в Шилах, jako члені заряду.

Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під печаткою (стамп'ілею) фірми тарариства кладуть підписи настоятель заряду взгядно его заступник і оден з членів заряду.

Оголошеня стоваришеня будуть уміщовані на таблиці при льокалі товариства а в случаю потреби в часописи для спілок рільничих.

Порука членів е необмежена.

Ц. к. Суд окружный jako торговельный Відділ II.

Тернопіль, дня 29 лютого 1912.

Ч. сп. Фірм. 115/12 Стow. II. 1295 (5535)

Вписано до реєстру зарбкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Липиця долішня.

Фірма звучить: Спілка для збуту худоби, „Липиця“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Липиці долішній

Дата статута: 13 марта 1912.

Предмет підприємства:

1. продавати худобу лише своїх членів на їх рахунок і лише в їх хосен,

2. уділяти лише своїм членам задатки на худобу і безроги, які мають бути спілкою продані,

3. закупувати лише для своїх членів і лише на їх рахунок худобу і безроги,

4. лише своїми членами доставлену худобу і безроги в різних спілкою означених бити (різати) і мясо продавати,

5. згрошевлювати скіру і прочі відпадки матеріялу призначеного на заріз а доставленого лише своїми членами спілки,

6. худобу, яку лише свої члені доставляють, а також худобу, яку спілка лише для своїх членів закупує, випасати на пасовищах, які спілка возьме в аренду, а то в тій ціли, щоби спілка могла продавати матеріял дозрілий і в часі до збуту відповідній,

7. приймати капітали до обороту за условним опроцентуванем в хосен своїх членів.

Час треваня: необмежений.

Дирекция: др. Теофіл Гвоздецкий, jako справник, Юрко Боднар, jako касиер і Микола Іжак, jako книговодець.

Підпис фірми: під фірмою стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошеня поміщовані будуть на призначеній таблиці на льокалі стоваришеня, або в одній з львівских часописей.

Удлі членів: Оден уділ виносить 10 кор., котрий можна вплатити довільними ратами по 1 кор.

Відвічальність обмежена до дворазової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 26 марта 1912.

Ц. к. Суд окружный jako торговельный Відділ II.

Бережани, дня 19 марта 1912.

Ч. сп. Фірм. 49/12 Стow. I. 629 (5793)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень зарбкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Бовшов.

Фірма звучить: Спілка оцадности і позичок в Бовшові, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Члені дирекції помер: Антоній Курдидик.

Членом дирекції вибраний: Йосиф Ваграль.

Ц. к. Суд окружный jako торговельный Відділ II.

Бережани, дня 23 лютого 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 3. 4/12 (1) (6026 2-3)
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Herza Franzosa i Feigi ze Scherzów owdowiającej Franzos współwłaścicieli kantoru wymiany w Brodach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radę Sądu krajowego i Naczelnika Sądu pow. Władysława Kuzińskiego w Brodach, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana Jakóba Zimelsa właśc. kantoru wymiany w Brodach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji wyznaczonej na dzień 21 maja 1912 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Brodach, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy, oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Brodach najdalej do dnia 31 maja 1912, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 14 czerwca 1912 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczonych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przernacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Brodach, lub w pobliżu Brodów, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 26 kwietnia 1912.

G. Zl. S. 15/12 (1) (5919 2-3)
Concurs edict.

Das k. k. Kreisgericht in Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das Vermögen des Zallot Springer nichtprotokollierten Schuhwaren-Händlers in Tarnopol bewilligt.

Der k. k. Landesgerichtsrath Klemens Zahradnik in Tarnopol wird zum Concurscommissar, Herr Dr. Sigmund Leiblinger, Advocat in Tarnopol zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 21 Mai 1912 Nachmittags 3 Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 8 anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerausschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 29 Juni 1912 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 9 Juli 1912 Nachmittags 4 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen.

Gläubiger, welche die Anmeldefrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Lemberger Zeitung“ erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Tarnopol oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfang der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissars für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.
Tarnopol, am 8 Mai 1912.

L. cz. S. 5/12 (1) (5957 2-3)
Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Czortkowie zezwolił na otwarcie konkursu (kupieckiego) do majątku Benjamina Zwiebel.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radę sądu kraj. w Tłustem Bociurkwa, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adwokata dr. Samuela Bleichera w Tłustem.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 22 maja 1912 o godz. 9 przed południem (w c. k. sądzie powiatowym w Tłustem) przedłożyli do-

kumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Tłustem najdalej do dnia 4 czerwca 1912, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 10 czerwca 1912 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszt urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczonych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyj-

nej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Audyencję likwidacyjną przernacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tłustem lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 10 maja 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: 222, 545, 725, 850, 1005, 110*, 130, 200§), 540, 725†), 825, 950

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 720, 1130, 150§), 215, 530, 1030, 1048†) †) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: 1205, 515††), 545†), 740, 1025*) 155, 552, 626, 934

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 728, 1140, 425, 645, 1019§), 1100 §) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 750, 955, 210, 830

Ze Sokala: 710, 125, 757

Z Jaworowa: 812, 420

Z Podhajec: 1110, 1020

Ze Stojanowa: 1001, 630

na dworzec „Lwów-Podzamecze“:

Z Podwołoczysk: 701, 1111, 136*, 200, 510, 1012, 1031†) †) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 726*, 1049, 629*), 1001, 1200§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 942, 611.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 708*, 1031, 611*), 941, 1143§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowie: codziennie 655
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 829, 1100, 342, 517, 930

od 1 maja do 30 września 743

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 140
od 1 maja do 31 maja 342, 930

Z Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 111, 910
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1010

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 900

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 1216

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 600 wieczorem do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 216 po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 250 po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 235 po południu do Brzuchowie, odjeżdża z peronu 3, schody III.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: 1235, 340, 822, 835, 205§), 245, 345*), 540†), 605, 700, 730, 1110

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 610, 1035, 216§), 227, 250†), 840, 1112 †) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: 250, 610, 915, 937, 225, 305*), 628†), 758††), 1100

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 600, 730, 1002§), 145, 650, 1125 §) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 658, 905, 350, 1056

Do Sokala: 735, 221, 800, 1135*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 840, 545

Do Podhajec: 555, 458.

Do Stojanowa: 755, 520

z dworca „Lwów-Podzamecze“:

Do Podwołoczysk: 625, 1055, 229*), 242, 307†), 901, 1130

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 609, 121*), 515, 1040§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 812, 538.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 628, 140*), 536, 1059§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

z dworca głównego:

Do Brzuchowie: codziennie 602
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 722, 1005, 235, 631, 835

od 1 maja do 15 września 421

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1230
od 1 maja do 31 maja 235, 835

Do Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 1015, 303
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 126

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 240

L. 285/IV. 1912.

Bekanntmachung der Lieferungsanschreibung.

Die k. k. Staatsbahndirektion Lemberg bringt nachstehende Lieferung zur Ausschreibung:

Gegenstand der Ausschreibung bildet die Lieferung von:

I. 930 Tonn gewaschener Schmiedekohle in der Korngrösse von 5—15 m/m; 15.000 Tonn Steinkohle für Hausbrandzwecke inländischer Provenienz u. z. Stückkohle in der Korngrösse von über 100 m/m oder Würfelkohle in der Korngrösse von 70—100 m/m; 120 Tonn Schmelzstückkoks in der Korngrösse über 100 m/m; 40 Tonn Würfelkoks für Schmiedezwecke (Gaskoaks) in der Korngrösse von 20—50 m/m.

Die Lieferungsperiode dauert vom 1. Jänner 1913 bis 31. Dezember 1913. Die Lieferung wird innerhalb der bezüglichen Periode nach Massgabe des eintretenden Bedarfes auf Grund der Teilbestellungen zu bewerkstelligen sein.

Offertbehelfe. Offertformulare sind ebenso wie die allgemeinen und bezüglichen besonderen Lieferungsbedingungen bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg (Bureau für den Zugförderungs- und Werkstätten dienst) zu beheben, oder gegen Einsendung des Porto zu beziehen. Dasselbe kann auch die Belehrung über die bei Vergebung staatlicher Lieferungen und Arbeiten dem Anbotsteller, beziehungsweise dem mit dem Anbot vertragsschliessenden Unternehmer obliegenden Stempel und Gebührenpflichten eingesehen werden.

Die Preise sind franko einer Station der k. k. österr. Staatsbahnen inkl. aller Nebengebühren und Spesen, auch franko Schacht zu notieren.

Die Kaution wird im Falle des Lieferungsanschlages in der Höhe von 5% des Gesamtwertes der erstandenen Lieferung bei der Kaasa der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg zu erlegen sein.

Einreichungstermin. Die Offerte, zu deren Verfassung ausschliesslich die hiezu aufgelegten Formulare benutzt werden müssen, sind samt den allgemeinen und den einschlägigen besonderen Bedingungen mit je einer Stempelmärke von 1 Krone per Bogen zu versehen, versiegelt und mit der Aufschrift „Offert für die Lieferung von Kohle“ bei der k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg bis spätestens 15. Juni l. J. 12 Uhr Mittags einzubringen.

Die Offertöffnung findet bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg, Krasickichgasse 5, am 17. Juni l. J. um 10 Uhr vormittags statt. Jeder Offerent hat das Recht dieser kommissionellen Offertöffnung persönlich beizuwohnen.

Die Zuschlagserteilung erfolgt binnen 6 Wochen vom Schlusstermine der Offert-Einreichung an gerechnet und bleiben die Offerenten bis zu diesem Zeitpunkte an ihre Angebote gebunden.

Der k. k. Staatsbahndirektion steht das Recht zu, die Offerte rücksichtlich der ganzen offerierten Mengen oder nur eines Teiles derselben ohne Angabe der Gründe anzunehmen oder ganz abzulehnen.

Lemberg, am 15. Mai 1912.

Die k. k. Staatsbahndirektion.

(6044)

Ogłoszenie przetargu ofertowego.

C. k. Dyrekcyja kolei państwowych we Lwowie rozpisuje przetarg na następującą dostawę:

Przedmiot przetargu stanowi dostawa:

I. 930 ton płukanego węgla kuzniczego o wielkości bryłek od 5—15 mm, 15.000 ton węgla kamiennego do opalania mieszkań pochodzenia krajowego, a mianowicie grubego o wielkości bryłek ponad 100 mm., albo kostkowego o wielkości bryłek od 70—100 mm., 120 ton koksu grubego (hutniczego) do topienia metali wielkości bryłek ponad 100 mm. i 40 ton koksu dla celów kuzaln., ch. (gazowego) o wielkości bryłek 20—50 mm.

Okres dostawy trwa od 1 stycznia 1913 do 31 grudnia 1913. Dostawa materiałów ma być uskuteczniłą w odnośnym okresie w miarę zapotrzebowania na podstawie zamówień częściowych.

Formularze ofertowe, jakoteż ogólne i dotyczące szczegółowe warunki dostawy można przejrzeć albo otrzymać w C. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie (Oddział dla spraw woźnictwa i warsztatów). Tam też przejrzeć można „pouczenie o obowiązkach co do opłaty stempeli i należności, ciężących na ofercie względnie przedsiębiorcy zawierającym umowę ze Skarbem odnośnie do dostaw i robót dla Państwa“.

Na przesyłkę należy złożyć opłatę pocztową.

Ceny należy podać opłatnie w jakiegokolwiek stacyi C. k. kolei państwowych wraz z wszelkimi kosztami i należnościami ubocznymi oprócz tego i ceny opłatnie w kopalni.

Kaucya. Oferenci, którym zostanie oddana dostawa, będą obowiązani złożyć w kasie C. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie kaucyę w wysokości 5 proc. wartości otrzymanej dostawy.

Termin wnoszenia ofert. Oferty, które winne być wygotowane tylko na przepisanych formularzach, należy wraz z ogólnymi i dotyczącymi szczegółowymi warunkami dostawy ostemplować po 1 koronie za arkusz, zapieczętować, zaopatrzyć napisem: „Oferta na dostawę węgla“ i wnieść do C. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie najpóźniej do dnia 15 czerwca b. r. do 12 godziny w południe.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 17 czerwca b. r. o godz. 10 przed południem w budynku C. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie ul. Krasickich 5. Oferenci mogą być obecni przy otwarciu ofert.

Oddanie dostawy nastąpi w przeciągu 6 tygodni, licząc od końca terminu wnoszenia ofert. Aż do tej chwili pozostają oferty w słońcu. C. k. Dyrekcyi przysługują prawo rozdania dostawy w częściach, jak i w całości, jakoteż całkowitego nieuwzględnienia ofert bez podania powodu.

We Lwowie, dnia 15. maja 1912.

C. k. Dyrekcyja kolei państwowych.

C. k. Dyrekcyja kolei państwowych w Stanisławowie.

L. 288/IV. (1)

(5871)

Rozpisanie dostawy.

Rozdanie dostawy drobnoziarnistego węgla kuzniczego około 410 ton i 170 ton koksu dla robót kowalskich i 50 ton dla celów opałowych, potrzebnych w czasie od 1 stycznia do końca grudnia 1913 nastąpi w drodze publicznej rozprawy ofertowej.

C. k. Dyrekcyi kolei państwowych przysługują prawo rozpisane ilości w miarę potrzeby o 10 proc. podwyższyć lub zmniejszyć.

Dostawę należy uskutecznić w czasie od 1 stycznia do 31 grudnia 1913 na podstawie częściowych zamówień.

Warunki dostawy, jakoteż formularze ofert można otrzymać w Dyrekcyi C. k. kolei państwowych w Stanisławowie oddział IV., względnie mogą być takowe za złożeniem należności pocztowej na żądanie przesłane.

Oferty wystawione na przepisanych formularzach wraz z załącznikami odpowiednio ostemplowane, opieczkowane i zaopatrzone napisem: „Oferta na dostawę węgla kuzniczego i koksu“, należy wnieść do C. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie najpóźniej do 12 godz. w południe dnia 15 czerwca 1912.

Ceny należy podać franko wagon jednej ze stacyi C. k. kolei państwowych.

Dostawę powyższego dla okręgu C. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie potrzebnego węgla należy wykonać w czasie od 1 stycznia do końca grudnia 1913 w miarę zapotrzebowania na podstawie częściowych zamówień.

Oferenci lub ich pełnomocnicy mogą być obecni przy komisijnem otwarciu ofert, które nastąpi 15 czerwca b. r. o godz. 1 po południu.

C. k. Dyrekcyja kolei państwowych zastrzega sobie prawo przyjęcia oferty bądźto na całą rozpisaną ilość, bądź tylko na część oferowanego materiału, jak niemniej prawo do pełnego odrzucenia oferty.

Oferty wniesione po upływie wyżej oznaczonego terminu lub takowe, które warunkom wyżej podanym nie odpowiadają, nie będą uwzględnione.

Stanisławów, w maju 1912

C. k. Dyrekcyja kolei państwowych w Stanisławowie.

K. k. österreichische Staatsbahnen.

Zl. 31590/12.

(5870)

Offertausschreibung auf Lieferung von Schmiedekohle.

Die Lieferung des Bedarfes der k. k. Nordbahndirektion an Brennmaterialen in Effektivtonnen d. s.

1500 Tonnen Schmiedekohle

wird für die Zeit vom 1. Jänner bis Ende Dezember 1913 im Wege schriftlich an die k. k. Nordbahndirektion einzubringender Offerte vergeben.

Für den Fall, als seitens einzelner Offerenten auf einen mehrjährigen Abschluss reflektiert wird, sind die diesbezüglichen Offertpreise, sowie die beabsichtigte Lieferdauer im Offert separat ersichtlich zu machen.

Es können beliebige Sorten offeriert werden. In allen Fällen ist jedoch die Maschen (Loch)-Weite des für diese in Verwendung stehenden Siebes, sowie die Schächte, aus welchen sie gefördert werden, anzugeben. Ferner ist die Korngrösse, bezw. bei Förderkohle auch das Mischungsverhältnis anzuführen und zu bemerken, ob die Kohle gewaschen oder ungewaschen geliefert werden würde.

Ausser dem offerierten Quantum ist der Preis per Tonne in Kronen und Hellern, franko Waggon Abteilstation, welche eine Station der k. k. österr. Staatsbahnen sein muss, anzugeben und zwar zerlegt in Grundpreis und Frachtspesen, unter Angabe eventueller Refaktien.

Die Offerte können sich entweder auf das gesammte Bedarfsquantum der k. k. Nordbahndirektion oder auch nur auf Teile desselben erstrecken.

Der k. k. Nordbahndirektion steht es frei, die Offerte rücksichtlich des ganzen offerierten Quantums oder nur eines Teiles desselben anzunehmen oder ganz abzulehnen.

Die der Anbotstellung zu Grunde zu legenden allgemeinen und besonderen Bedingungen können bei allen Staatsbahndirektionen, die bei der Offertstellung zu benützenden Offertformulare jedoch nur bei der k. k. Nordbahndirektion (Bureau IV./5, II., Nordbahnstrasse Nr. 50) begehren werden; eventuell werden dieselben den Offerenten über Verlangen von der k. k. Nordbahndirektion zugesendet. Die vorschriftsmässig gestempelten Offerte sind versiegelt, mit der Aufschrift: „Offert zur Lieferung von Schmiedekohle“ versehen, bis längstens 15. Juni l. J. Mittags 12 Uhr im Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion in Wien (II., Nordbahnstrasse 50), einzubringen und haben die Offerenten während eines Zeitraumes von sechs Wochen, vom Schlusstermine der Offert-einreichung an gerechnet, für die Einhaltung der Offerte verbindlich zu bleiben.

Die Öffnung der eingelangten Offerte findet bei der k. k. Nordbahndirektion am 17. Juni l. J. vormittags 10 Uhr statt, und haben die Anbotsteller das Recht, bei derselben anwesend zu sein.

Anbote, welche nach Ablauf des Einreichungstermines einlangen oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Wien, im Mai 1912.

K. k. Nordbahndirektion.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO Lwów, pasaż Hausmana 9.

„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Arystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzyzwoity wstręt do pieniędzy. Oaty świat obrzucim szpitalem. Dostojenstwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycey. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fiziologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacye narodowe. Ludzie jako banki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i polkują kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o idealach. Mowa powszechna. Muzyka w głowie umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Paniątka zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacyi. Słupy profesor wykładu optyki i objaśnia w nocny stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie służy, nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszenie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tapetach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d. i t. d.

Cena za gotówkę K. 2'10, za pobraniem 2'55. — Do nabycia

w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcje międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.

REMINGTON

oryginalne amerykańskie maszyny do pisania.

C. k. nadw.  dostawcy

GŁOGOWSKI i Spka we Lwowie pl. Maryacki 10.

Od 12-go do
15-go maja

Wystawa maszyn do dodawania „Burroughs“
Wstęp wolny.

Ogłoszenie.

XIV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszy

Kolei lokalnej LWÓW (KLEPARÓW)-JAWORÓW odbędzie się we Lwowie dnia 4 czerwca b. r. o godz. 10 przed południem w sali c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego (pl. Halicki 15).

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej o przebiegu interesów za rok 1911 (§ 30 p. 1 St.).
2. Sprawozdanie o wynikach ruchu w 1911 roku, jakie osiągnięte zostały przez c. k. Dyrekcyję kolei państwowych, która prowadzi ruch na naszej kolei.
3. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej o zbadaniu i zamknięciu rachunków za rok 1911 (§ 30 p. 3 St.).
4. Wniosek Rady zawiadowczej o użyciu czystego zysku (§ 30 p. St.).
5. Wybór do Komisji rewizyjnej (§ 30 p. 11 St.).
6. Wybór do Rady zawiadowczej (§ 30 p. 2 St.).

Ci Panowie Akcyonaryusze, którzy co najmniej 25 sztuk akcji posiadają i z prawa głosowania korzystać zamierzają, zechcą po myśli § 26 statutów akcje swoje najpóźniej do dnia 28 maja b. r. złożyć w c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznym we Lwowie pl. Halicki 15 i w c. uprzyw. austr. Banku krajów koronnych we Wiedniu.

Złożenia należy dokonać dwoma przez składającego podpisanymi konsygnacjami.

Składający otrzyma jeden egzemplarz konsygnacji wraz z kartą uprawniającą do brania udziału w Walnym Zgromadzeniu.

Prawo głosowania może być wykonane przez akcyonaryuszy tak osobiście jak i przez pełnomocników.

Lwów, dnia 14 czerwca 1912.

Rada zawiadowcza.

EMANATORYUM RADIOWE à la Joachimsthal

w LUBIENIU koło Lwowa

Najsilniejsze wody siarczane w Europie, lecz znakomicie nawet zupełnie zastąpiła: Reumatyzmy, artretyzmy, ischiasy, porażenia, nerwobole, zgrubienia po złamaniach i zwichnięciach, gruźlicze zapalenia stawów i okostnej i wszelkie choroby skórne.

Inhalacjami systemu Dr. Bullinga leczą się wszelkie choroby nosa, gardła, krtani i płuc.

Aparatami gimnastycznymi „Zandera“ usuwa się wszelkie zesztywnienia pozapalne i z powodu artretyzmu, otyłość i niedomogi serca.

Röntgenoterapia specjalnie w chorobach skórnych i kobiecych.

Łazienki centralnie ogrzane, mieszkania z piecami. — Zakład elektrycznie oświetlony. — Czas kąpielowy trwa od 15 maja do 1 października, podzielony na trzy sezony. — W I. i III. sezonie dla biednych znaczne opusty. — Stacja kolejowa, poczta, telegraf, telefon między miastowy, apteka publiczna w miejscu.

Dwóch lekarzy: Zakładowy Dr. Ignacy Mazanek i wolno praktykujący Dr. Roman Klęsk.

Wszelkich objaśnień udziela odwrotnie Zarząd kąpielowy.

Konkurs.

W czteroklasowym „Polskim prywatnym gimnazjum z prawem publiczności w Husiatynie“ będą do obsadzenia na rok szkolny 1912/1913 następujące posady:

1. Profesora posiadającego wymagane przez c. k. Radę szkolną krajową warunki do kierownictwa zakładem, z płacą roczną 3 200 K. i dodatkiem na mieszkanie 800 K.

2. Zastępcy nauczyciela, filologa, z płacą roczną K. 2.000.

3. Zastępcy nauczyciela, naturalisty, z płacą roczną K. 2.000.

Podania kompetencyjne poparte odnośniami dokumentami wnosić należy na ręce przewodniczącego podpisanego Towarzystwa w terminie po dzień 15 czerwca 1912.

Polskie Towarzystwo Szkoły Średniej w Husiatynie.

A. Zglinnicki m. p.
Sekretarz.

Jan Godek m. p.
Prezes.



Ciechocinek.

Dworek „Warszawianka“ i „Switezianka“. Pensjonat dr. A. Sawickiej. Pokoje z utrzymaniem od rs. 2 kop. 50. Kuchnia zwykła i jarska.

Marya Białecka

kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dzielnicy. KALECZA G. I. p.

Fabryka założona w r. 1789.

Anna Szydłowska

przedtem

Fryderyk Schubuth i Ska

Lwów, Rynek I. 45.

Jedyna krajowa fabryka świec woskowych

poleca:

Świece kościelne, ołtarzowe z wosku białego i żółtego, gładkie i ozdobnie malowane.

Wosk pszczelny żółty, wosk pszczelny blichowany dla PP. Dentystów i Aptekarzy.

Masa kauczukowa z domieszek czystego wosku w pięciu odcieniach, pudełko 2 kor.

Kwiaty batystowe do świec ręcznej roboty. — Kadzidło królewskie.

Cenniki na żądanie opłatnie.

Otrzymałem

świeży transport

HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor. 3-20
Souchong	4-
Souchong zbiór majowy	6-
Kaysow	8-
Wysiewki z herbat	2-60
Wysiewki z najlepszych herbat	3-20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

JEDYNY RUSKI HOTEL

**NARODNA HOSTYNNYCA
we LWOWIE**

róg ul. Kościuszki, Sykstuskiej i św. Michała.

Hotel. — Restauracya. — Kawiarnia.

Elektryczne oświetlenie, elektryczna wentylacya, telefon, łazienki.

CENY UMIARKOWANE. Pierwszorzędne urządzenie. W domu krawiec, szewc, fryzjer.

Prawdziwe materye berneńskie

Sezon wiosenny i letni 1912.

Kupon	1 kupon 7 koron
310 metrów długości	1 kupon 10 koron
wystarczy na komple-	1 kupon 12 koron
tne ubranie męskie	1 kupon 15 koron
(surdut, spodnie, kamizelka)	1 kupon 17 koron
i kosztuje tylko	1 kupon 18 koron
	1 kupon 20 koron

Kupon na czarny ubiór salonowy kor. 20.—, niemniej materya na narzutki, lodony turystyczne, jedwabne kamgarny etc. etc. wysyła po cenach fabrycznych znany ogólnie z rzetelności

FABRYCZNY SKŁAD SUKNA

SIEGEL-IMHOF w BERNIE mor.

Wzory gratis i franko.

Zamawiając wprost u firmy Siegel-Imhof z miejsca wyrobu odnosi publiczność znaczne korzyści. Z powodu znacznego zbytu w towarach jest zawsze na składzie największy wybór całkiem świeżych materyi. Ceny stałe, najniższe, nawet najmniejsze zamówienia wykonuje się najstaranniej ściśle według próbek.

Ogłoszenie licytacji.

C. k. uprzywilejowany

Urząd Zastawniczy „Mons Pius“
we Lwowie ul. Skarbkowska I. 12

podaje do publicznej wiadomości,

że zastawy, a mianowicie: **złote i srebrne klejnoty**, przyjęte w czasie od dnia 1 lutego do końca marca 1911 od Nr. 1129 do Nr. 3432 zostaną dnia 20 i 21 maja 1912 od godziny 9—1 w południe przez publiczną licytację (w myśl § 17 Statutu n.) najwięcej dającym za gotówkę sprzedane.

UWAGA. W dniu licytacji wykupna, ani prolongat nie przyjmuje się.

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

Juliana Dąbrowskiego

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.

Zlecenia załatwiać można

pocztą i przez korespondencję.